

Tygodnik Ziemi Łowickiej

Cena 2,50 zł
(w tym 7% VAT)

Czwartek,
10 września 2009 r.

Rok XIX nr 36 (845)

ISSN 1231-479X
Index 326097 (dot. RUCH)

Nowy ŁOWICZANIN



W czyje ręce
gigantyczne
pieniądze

str. 5

Dziś piszemy:

- **Niedługo łatwej będzie przejechać przez Zduny** **czytaj na str. 3**
- **Co policyjnym śledczym zarzucają świadkowie w procesie Stanisława B.** **czytaj na str. 8**
- **Ulica Katarzynów będzie remontowana** **czytaj na str. 4**
- **Woda będzie lepiej spływać z ul. Armii Krajowej** **czytaj na str. 2**
- **Oświadczenia majątkowe samorządowców gminy Domaniewice** **czytaj na str. 12**

Handlowcy boją się, że to podpalenie. Policja sprawdza.

Spłonęły pawilony na targowicy

Pięć drewnianych pawilonów handlowych spaliło się 2 września wieczorem na łowickiej targowicy, inne zostały zalane wodą oraz okopcone.

Dzień wcześniej również doszło do podpalenia jednego z pawilonów w innym miejscu targowiska. Handlujący nie wierzą w przypadek, boją się celowego działania podpalacza.

W jednej z większych w tym roku w powiecie łowickim akcji gaśniczych 2 września wzięło udział prawie 40 strażaków z jednostek PSP w Łowiczu, OSP w Łowiczu oraz OSP ze Zdun, Bochenia i Nieborowa. Ogień wybuchł w pawilonie z rowerami, objął też sąsiednie, w których były materiały łatwopalne, jak farby, kleje i drewno. Ogień rozprzestrzenił się w obie strony szeregu pawilonów - zarówno w stronę Domu Chłopa, jak i stadionu Pelikana. W trakcie działań jedna z kobiet pracująca

w palących się pawilonach zatrzała się dymem. Zajęli się nią ratownicy z pogotowia.

Strażacy zajęli się także ewakuacją mienia z pawilonów. Spaliło się nie tylko pięć pawilonów, ale również składowany w nich towar, m.in. części samochodowe, motorowerowe, rowerowe, farby, kleje, wyroby metalowe, boazeria, telewizor, blachy, rowery, łazienka z termą. Po północy trwały jeszcze prace rozbiórkowe spalonych pawilonów. Straty określono na 221 tys. zł, z czego 140 tys. zł to wartość zniszczonych przez żywioł budynków. Akcja ratunkowa trwała 3 godziny.

Strażacy z jednostki PSP w Łowiczu przyjęli, że prawdopodobną przyczyną powstania pożaru było zaproszenie ognia przez nieustalone osoby. Strażacy i policja podejrzewają, że ktoś spośród tłumów wracających z meczu na stadionie Pelikana mógł rzucić niedopałek papierosa pomiędzy pawilonami. - Niedopałek wpadł pomiędzy kratę a wejście do pawilonu, w którym działał serwis rowerowy - taki naj-



Z pawilonu nic nie zostało.

bardziej prawdopodobny scenariusz wydarzeń przyjmują w Komendzie Powiatowej PSP w Łowiczu.

Innego zdania jest jeden z mężczyzn mających swoje stanowisko na targowicy. - To niemożliwe. W tych budynkach przed drzwiami właściciele składują makulaturę, na pewno od tego się zaczęło. Niemożliwe, żeby ktoś przez przypadek rzucił peta pro-

sto pod drzwi sklepu i to jeszcze za kraty - mówi. - Podpalacz wybrał dobrze miejsce podłożenia ognia, w szeregu pawilonów drewnianych niewidocznych ani od strony ul. Starzyńskiego, a tym bardziej z ul. Sikorskiego - dodaje inna handlarzka.

W przyczynę przyjętą wstępnie przez strażaków nie wierzy również pani z spalonego dzień wcześniej pawilonu z rybami. Ten biały pawilon położony od strony ul. Sikorskiego w pobliżu przedszkola również został podpalony wieczorem. Widać ślady okopcenia na białym sidingu oraz rynnie. W tym wypadku jeszcze trudniej uwierzyć, że to od niedopałka. - Niektórzy z nas przyjeżdżają tu wieczorem, żeby zobaczyć, co się dzieje. Musimy pilnować terenu, przecież z pracy tutaj się utrzymujemy. Wiemy, że po dachach biegną małowaty z pobliskich osiedli. Urządzają sobie tutaj popijawy, ale nie tylko oni. Po weekendach sprzątamy ze stołów spore ilości butelek po tanich winach oraz po piwie. - zdradza kobieta.

dok. na str. 2



Szyby i dachy samochodów stojących na 3 Maja są pokryte warstwą miazgi.

Kamienny pył na 3 Maja

Miał kamienny, rozsypany przez pracowników ZUK na ulicy 3 Maja w Łowiczu, we wtorek, 8 września około południa wzbudził w wielu mieszkańców irytację i oburzenie. - Mój samochód jest teraz cały zabrudzony, kto mi teraz zwróci pieniądze za myjnię? - pyta oburzony czytelnik, który zaparkował samochód przed budynkiem poczty. Na około 2 metry ponad jezdnią unosiła się chmura piaskowego pyłu. - W przypadku wysypywania piasku, nie ma odpowiedniej godziny - odpowiada na zarzuty dyrektor ZUK Cezary Kołodziej-ski - Praktycznie ciągle jest tam ruch, stąd utrudnienia. Również pogoda sprzyja temu, że miał zamiast się wiązać z wodą, wypełniając szczeliny, unosi się w górę.

Dlatego pracownicy ZUK, nie czekając na deszcz, już we wtorek polali ulicę wodą. Jednak prace na ulicy 3 Maja potrwać jeszcze przez najbliższy tydzień, może dłużej, do momentu wyrównania nierówności powstałych w nawierzchni. Władze miasta nie zdecydowały się na wypełnienie szpelin zalewką betonową, ponieważ w przyszłym roku cała droga ma być remontowana. Dlatego nie warto było inwestować w obecną naprawę dużych pieniędzy. Za metr sześcienny betonu trzeba byłoby zapłacić ok. 400 zł, w przypadku miazgi kamiennego cena wynosi ok. 50 zł za tonę.

Do chwili zamknięcia gazety wysypało 10 ton miazgi i wylano na niego dwie beczki wody, po 10-12 m³ każda. (jr)

Czy PSL nadal będzie sabotował pracę Rady Powiatu?

Przewodniczący Rady Powiatu Marcin Kosiorek wyznaczył dwa kolejne terminy wznowienia obrad nadzwyczajnej sesji, rozpoczętej 26 sierpnia. Może ona zostać wznowiona dzisiaj, tj. 10 września o godz. 9 w auli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy ul. Podrzecznej, w przypadku braku quorum - 11 września na godz. 15., również w auli ZSP nr 1.

Przypomnijmy, że sesja ta została zwołana na wniosek Klubu Radnych PiS i Sprzymierzeni, aby zaprzysiężyć na radnego Zbigniewa Kuczyńskiego. Ma on wejść

w skład Rady Powiatu na miejsce Dariusza Mroczka, który złożył rezygnację - bo tak przewidują przepisy ordynacji wyborczej. Na obrady 26 sierpnia przyszło jednak tylko 10 radnych koalicji, a to za mało, aby prowadzić obrady. Radni PSL na sesję nie przyszli, blokując tym samym zaprzysiężenie radnego.

Klub radnych PSL Porozumienie także złożył wniosek o zwołanie sesji w trybie nadzwyczajnym, ale w celu odwołania przewodniczącego Marcina Kosiora. Najpierw jednak musi się odbyć sesja rozpoczęta przed 2 tygodniami, zanim zostanie zwołana jakakolwiek inna. Najbliższe dni pokażą, jak wielkie jest zacietrzewienie PSL.

W najbliższym czasie Rada Powiatu musi podjąć uchwały potrzebne do złożenia 2 wniosków o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego. Do 25 września jest czas na podjęcie uchwał do wniosku o modernizację budynku, zagospodarowanie pustostanu i zakup sprzętu dla szpitala w Łowiczu oraz do wniosków na przyszłoroczną budowę dróg w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Z kolei do 9 października muszą być podjęte uchwały o dofinansowanie termomodernizacji jednostek podległych starostwu. Jeśli PSL na sesję nie przyjdzie - tych pieniędzy nie będzie.

(mwlk)

Nowy Rynek rozbrzmi salwami karabinów

Już w najbliższą sobotę, 12 września o godzinie 20.00 na Nowym Rynku odbędzie się rekonstrukcja walk o Łowicz z 1939 roku pod nazwą „Łowicz 39 - miasto w ogniu”.

O miasto „walczyć” będzie 60 - osobowa grupa rekonstruktorów, po 30 dla sił polskich i niemieckich. Zobaczyć będzie można w akcji niemiecki samochód pancerny oraz motocykle.

Przedmiotem rekonstrukcji będą ciężkie walki stoczone o miasto przez żołnierzy 16 Dywizji Piechoty 12 - 14 września 1939. Po

ataku polskiej piechoty z 12 na 13 września, który prowadzony był od północy i wschodu, miasto zostało odbite w znacznej części z rąk niemieckich, Polacy dotarli do południowych skrajów Łowicza. Sukces został jednak okupiony bardzo dużymi stratami, 14 września, po kolejnych walkach, polska piechota została zmuszona do jego opuszczenia.

Rekonstrukcja zostanie podzielona na trzy sceny. W pierwszej scenie do miasta wkroczą Niemcy, zajmą kamienice na Nowym Rynku, na których widać będzie już ślady wcześniejszych walk.

dok. na str. 3

„Teraz zdrowie” za tydzień

W tym numerze „Nowego Łowiczana” znajdziecie Państwo nasz kolejny dodatek poświęcony zdrowiu i higienie, a w nim ciekawe artykuły, m.in. o szkolnym chorowaniu, wadach zgryzu i wyjątkowo prostym, a przede wszystkim zdrowym - gotowaniu na parze.



Już niedługo: „Od złotego do euro”

W e wrześniu w naszej gazecie rozpocznie się akcja edukacyjna pod tytułem: „Od złotego do euro”. Zapraszamy do czytania specjalnych dodatków, które przygotowało Stowarzyszenie Gazet Lokalnych we współpracy z Narodowym Bankiem Polskim. Pierwszy z tych dodatków za dwa tygodnie, 24 września.

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje: ✓ wesela ✓ poprawiny ✓ komunie
✓ bankiety ✓ imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
▶ przy przeglądzie mycie GRATIS!!!
▶ mechanika pojazdowa ▶ najniższe ceny
Główno, ul. Sikorskiego 3
tel. (042) 719-75-84 **RABATY DO 50%**

Szkoła Języków Obcych
EUROSCHOOL www.euroschool.com.pl
tel. 046/830 20 67
Odtwarzacz MP3 GRATIS!*
* oferta limitowana

REKLAMA
radio Victoria

- **Tomograf dla szpitala będzie w listopadzie**
- czytaj na str. 4
- **Mieszkania na Grunwaldzkiej już powstają**
- czytaj na str. 7



Nie tylko cukier i mąka dla ubogich
- czytaj na str. 17



Do rozwiercania kanału wykorzystywane były świdy o dużych średnicach, na zdjęciu jeden z nich przed montażem w urządzeniu wprowadzającym w kanał.

Żeby woda spływała z ul. Armii Krajowej

Od dwóch tygodni na fragmencie ulicy Armii Krajowej od skrzyżowania z ul. Jordana do skrzyżowania z ul. Poznańską trwają prace zmierzające do udroźnienia kolektora kanalizacji deszczowej.

Roboty prowadzi Spółka Wodna z Bedlna. Prace prowadzone są tak, by jak najmniej ingerować w system korzeniowy drzew rosnących wzdłuż drogi. Są to kilkudziesięcioletnie klony i jesiony.

Firma wykonuje wykopy co kilkanaście metrów, po czym w wykopie instalowane jest urządzenie, które wprowadza w śladzie starej rury wiertło o dużej średnicy, które robi miejsce pod nową rurę z PCV. Prace, prowadzone na głębokości ok. 3 metrów, są trudne i kłopotliwe, ze względu na wąskie wykopy, które są obszalowane stalowym szalunkiem, co chroni pracowników przed zarwaniem się ścian. W wykopie często zbiera się woda, która w czasie opadów napływa z rurociągu, jest ona na bieżąco odpompowywana.

Prace są koniecznością, stary betonowy rurociąg jest w tym miejscu przerośnięty korzeniami drzew, przez co nie jest w stanie odprowadzać wód opadowych, które napływają do kolektora z ulicy. To dlatego w przypadku większych deszczów woda nie spływała wystarczająco szybko z ulicy.

Po zakończeniu prac woda będzie płynąć rurą PCV, która - choć będzie mniejszej średnicy - będzie drożna w całym swoim przekroju. Powinno to spowodować szybsze znikanie kałuż.

Spółka z Bedlna ma także zlecone odmulenie kilku otwartych kanałów i rowów w Łowiczu.

(tb)

Pałił się dom w Parmie

Zwarcie instalacji elektrycznej było prawdopodobną przyczyną pożaru, do którego doszło 4 września wieczorem w jednym z domów mieszkalnych w Parmie w gm. Łowicz. Zgłoszenie na temat pożaru PSP w Łowiczu otrzymała o godz. 19.52. Po przyjechaniu na miejsce okazało się, że palił się wyposażenie jednego z pokoi. Całkowitemu zniszczeniu uległ regał, okopconemu uległy tynki. Na szczęście ogień nie rozprzestrzenił się na inne pomieszczenia. Straty oszacowano na około 3 tys. zł.

(mwk)

Nasi dziennikarze do Waszej dyspozycji

W tym tygodniu na wszelkie sygnały o sprawach, które Waszym zdaniem powinny być opisane, czekają pod redakcyjnym telefonem (046) 837-91-21 i przy skrzynce mailowej: redakcja@nowlow.pl



Marcin Kucharski



Joanna Rudak

dok. ze str. 1

Spłonęły pawilony na targowicy

Niektórzy z handlujących ironicznie mówili nawet o tym, że pewnie niedługo będą musieli nocować w swoich budach. - Każdy myśli, kogo dzisiaj podpalą - dodaje mężczyzna. - nikt o nas nie myśli, chyba że przed wyborami. To jest otwarty teren, każdy tu może wejść. Może ratusz mógłby pomyśleć o lepszych zabezpieczeniach, a policja o częstszych patrolach na targowicy, nie tylko w dni targowe - dodaje inna z handlujących.

Rzecznik łowickiej Komendy Powiatowej Policji Urszula Szymczak zapewnia, że cały czas policjanci kierowani są do patroloowania terenu targowicy miejskiej zarówno w dzień, jak i w nocy. Policja prowadzi postępowanie wyjaśniające w związku z pożarem. W chwili zamykania tego numeru NLE wyniki postępowania nie były znane.

Budynki, które spłonęły, są własnością osób prowadzących w nich działalność. Miasto pobiera od nich tylko podatek od gruntu, dlatego sami powinni zatroszczyć

się o ich odbudowę. Urząd Miejski zamierza im jednak pomóc. - Postanowiliśmy zwołać 8 kupców, którzy ucierpieli w pożarze, z opłatami co najmniej do końca roku czynszu dzierżawnego. Pomożemy też sprzątnąć pozostałości po pożarze oraz potem w sprawach proceduralnych i doradztwa inżynierijno-technicznego. Dzisiaj rozmawiałem w tej sprawie w starostwie - powiedział nam 8 września burmistrz Krzysztof Kaliński.

Monitoring wizyjny ochronił przedszkole

Jeszcze rok temu z problemem wandalizmu walczyła dyrekcja pobliskiego przedszkola Słoneczko przy ul. Sikorskiego. W 2004 roku we wszystkich miejskich przedszkolach założony został monitoring ruchu - tzw. czujki. Zrezygnowano wtedy z zatrudniania dozorców. Każdego dozorcę, który obsługiwał jedno z siedmiu miejskich przedszkoli, zastąpiło kilka o wiele

tańszych czujek alarmowych. System ten nie zdawał egzaminu tylko w przypadku przedszkola przy ul. Sikorskiego. - Co jakiś czas mieliśmy sygnały o aktach wandalizmu. Niszczono były przez grupy młodzieży nowe urządzenia na placu zabaw, rynny na dachu i wybijane szyby - mówi dyrektor Zakładu Obsługi Przedszkoli Joanna Mostowska. Grupy młodzieży dostawały się od tyłu przedszkola na jego tereny, od pasażu biegnącego od Kolegium Nauczycielskiego oraz od strony Domu Chłopa.

Pozostałością po nocnych ekscjach były również butelki i sterty śmieci. Problem udało się rozwiązać, poprzez zamontowanie w tej placówce monitoringu wizyjnego. - Od roku, kiedy system został zainstalowany, nie mieliśmy już problemów z wandalami - dodaje dyrektor Mostowska. Czy jednak właściciele pawilonów na targowicy będą w stanie połączyć siły, by zainstalować monitoring?

(eb)

Dwa rozboje w ciągu dwóch dni

Dwa razy w ciągu dwóch dni próbował dokonać rozboju 31-letni mieszkaniec gminy Domaniewice. Po dokonaniu drugiego został zatrzymany przez policję. 5 września Sąd Rejonowy w Łowiczu postanowił go aresztować na trzy miesiące.

Do pierwszego usiłowania rozboju w wykonaniu 31-latką doszło 3 września około godziny 23 w lecznicy weterynaryjnej w Skaratkach w gminie Domaniewice. Napastnik wszedł do pomieszczenia lecznicy i zażądał od będącego tam starszego mężczyzny wydania pieniędzy w kwocie 20 złotych. Groził przy tym użyciem narzędzia przypominającego nóż. Jak się potem okazało była to oselka do ostrzenia noży. 70-letni pokrzywdzony nie oddał mu jednak pieniędzy. Przystępstwo zgłosił na policję dopiero następnego dnia w godzinach przedpołudniowych. Tego dnia więc napastnik mógł czuć się bezkarny.

(mak)

Gmina Kiernozia

Ford Focus potrącił rowerzystę w Czerniewie

W skręcającego w lewo na teren posesji w Czerniewie w gminie Kiernozia 79-letniego rowerzystę uderzył nadjeżdżający z tyłu Ford Focus. Do wypadku doszło 2 września około godziny 9.40. Rowerzysta był pod wpływem alkoholu.

Potrącony rowerzysta trafił do szpitala w Łowiczu ze wstrząśnieniem mózgu i pęknięciem potylicy, ale jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Ze wstęp-

Najwyraźniej go to rozzuchwaloło, gdyż już następnego dnia, 4 września, około godziny 14, a więc niedługo po otrzymaniu przez policję zgłoszenia usiłowania rozboju z poprzedniego dnia - w okolicach cmentarza w Domaniewicach ten sam 31-latek podszedł do 44-letniej kobiety wysiadającej z samochodu. Grożąc jej nożem lub czymś, co przypominało nóż, żądał zawiezienia go w określone miejsce. Kobieta uciekła. W tym czasie anonimowy świadek zdarzenia powiadomił policję, która po krótkim czasie zatrzymała przechadzającego się w okolicach cmentarza napastnika. Po przesłuchaniu go w Prokuraturze Rejonowej w Łowiczu śledczy postanowili wystosować do łowickiego sądu wniosek o zastosowanie wobec napastnika środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Sąd uwzględnił wniosek i 31-latek bezpośrednio z sali rozpraw trafił na 3 miesiące do aresztu w łowickim więzieniu.

(mak)

Włamywacze wpadli w ręce policji

Kilku godzin potrzebowali policjanci z Sannik na ustalenie sprawców włamania, do którego doszło 3 września w domu mieszkalnym w tej miejscowości. Wykorzystując nieobecność właściciela, złodzieje wybili szybę w oknie, weszli do mieszkania i ukradli kilkaset złotych oraz dwa telefony komórkowe. Okradzona mieszkanka Sannik po powrocie do domu powiadomiła o włamaniu policję. W ciągu kilku godzin policjanci z posterunku w Sannikach ustalili sprawców włamania i zatrzymali ich. Włamywaczami okazali się dwaj mężczyźni z gm. Sanniki, w wieku 28 i 19 lat. Udało się odzyskać skradzione przez nich telefony. Grozi im od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

kronika policyjna



■ 1 września ok. godz. 7.30 na drodze krajowej nr 14 z Łowicza do Łodzi, na wysokości miejscowości Strzebieszew kierujący ciągnikiem siodłowym marki Renault 32-letni mieszkaniec Kielc nie zachował ostrożności i wymusił pierwszeństwo przejazdu na prawidłowo jadącym samochodzie osobowym marki VW Golf. W wyniku wypadku uszkodzony został 27-letni kierowca VW ze Strzebieszewa.

■ 7 września ok. godz. 11.30 w prywatnej posesji przy ul. Topolowej w Łowiczu dwie kobiety o nieustalonej tożsamości pod pozorem sprzedaży pasa rehabilitacyjnego weszły do mieszkania, w którym samotnie przebywała 84-letnia mieszkanka Łowicza i wykorzystując jej nieuwagę skradły kartę bankomatową wraz z numerem PIN. Tego samego dnia na podstawie tej karty dokonały zakupów o wartości 2.147,98 zł na szkodę Haliny B. z Łowicza.

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w ww. sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łowiczu.

(mak)



Dyrektor Zbigniew Kuczyński na jeżdżym stadionie. Zaprasza na nią młodych biegaczy.

Stadion startuje we wtorek

Uroczyste otwarcie stadionu lekkoatletycznego przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Łowiczu zapowiadane jest na najbliższy wtorek, 15 września o godz. 11. Na uroczystość zostali zaproszeni m.in. legenda polskiej lekkoatletyki Irena Szewińska i marszałek województwa łódzkiego Włodzimierz Fisiak.

Tego samego dnia, tylko godzinę później, zostaną w Łowiczu rozegrane pierwsze zawody w ramach „Czwartków lekkoatletycznych”. - Do tej pory mogliśmy brać udział w tych ogólnopolskich zawodach jako część reprezentacji skierniewickiej, bo nie mieliśmy swojego stadionu - mówi dyrektor OSiR Zbigniew Kuczyński - Teraz bę-

dziemy mogli nareszcie reprezentować nasz powiat łowicki i dołączyć do innych miast naszego regionu.

W „Czwartkach Lekkoatletycznych” mogą brać udział 11, 12 i 13 - latkowie z całego powiatu łowickiego. Rozgrywane konkurencje to: skok wzwyż, w dal, rzut piłeczką palantową i biegi na dystansie 60, 300 i 600 m dziewczęta i 60, 300 i 1000 chłopcy. Zawody te odbędą się oprócz najbliższego wtorku, 24 września oraz 1 i 8 października, kolejne zostaną rozegrane już wiosną - w kwietniu i maju. Jeszcze przed czerwcem zostanie rozegrany miejski finał, by jego zwycięzcy mogli wziąć udział w ogólnopolskim podsumowaniu „Czwartków Lekkoatletycznych”, które odbędą się w czerwcu w Warszawie.

Łowickie cotygodniowe zawody będą prawdopodobnie rozgrywane w różnych dniach tygodnia. - Chodzi nam o to, by uczniowie nie musieli opuszczać ciągle tych samych lekcji - mówi Kuczyński. Dodaje, że „Czwartki Lekkoatletyczne” to nazwa traktowana bardziej jako nawiązanie do historii tych zawodów niż obligatoryjny dzień do ich rozgrywania.

W latach 60-tych „Czwartki Lekkoatletyczne” były masową imprezą dla młodzieży. To z niej wyrosli m.in. tacy mistrzowie olimpijscy jak Irena Szewińska, Władysław Komar i Jacek Wszola. Stowarzyszenie „Sport Dzieci i Młodzieży” wspólnie z Fundacją Polskiej Atletyki reaktywowało tę imprezę w 1995 roku.

(jr)



Drużyny powiatowe (p.w.d.) opowiadają historię rozstrzelanych harcerzy i pomnika przy Nadburzańskej.

Harcerze pamiętali o rozstrzelanych przy Warszawskiej

W sobotę, 5 września pod pomnikiem upamiętniającym miejsce kaźni 6 harcerzy, którzy zostali rozstrzelani we wrześniu 1939 roku na ul. Warszawskiej przez żołnierzy niemieckich, pojawili się harcerze z 39 Łowickiej Drużyny Wielopoziomowej ZHP „Po prostu”.

Drużynowy p.w.d. Cezary Szczepanik opowiedział harcerzom o okolicznościach zatrzymania przez Niemców harcerzy, którzy wędrowali w kierunku na

Warszawę z Wielkopolski. W gawędzie poświęcił też sporo ich postawie, niezłomności i bohaterstwu. - Byli w naszym wieku. Pomyślcie czasem o tym miejscu, przyprowadźcie kogoś ze znajomych, bliskich, pokażcie to miejsce, niech zostanie w pamięci - mówił, podkreślając, że II wojna światowa kazała dokonywać wyborów i ci młodzi harcerze takiego wyboru dokonali.

Harcerze z 39 ŁDW zapalili pod pomnikiem znicze, po czym przeszli dalej na cmentarz przy ul. Listopadowej, odwiedzając tam wojenne mogiły żołnierzy. (tb)

OSP

Powiatowe zawody na stadionie w Łyszkowicach

VI Powiatowe Zawody Sportowo-Pozamiejskie powiatu łowickiego rozegrane zostaną w najbliższą sobotę, 12 września od godziny 10.00 na stadionie gminnym w Łyszkowicach. Zawody powiatowe odbywają się co dwa lata. Poprzednie były 7 października 2007 roku w Nieborowie. W tegorocznych zawodach zapowiedziały udział 33 drużyny, w tym 14 drużyn żeńskich. Dwa lata temu udział wzięło 31 drużyn, w tym 12 kobiecych. Wtedy pierwsze miejsce w kategorii drużyn męskich zajęła drużyna OSP z Wrzeczka w gminie Łyszkowice, a wśród żeńskich drużyn pozamiejskich OSP z Wicia z gminy Kocierzew. (mak)

Slalomem po Nadburzańskej

Jeszcze dziś, 10 września na ul. Nadburzańskej ma być latana nawierzchnia, stąd spodziewane utrudnienia w ruchu. Już w piątek, 4 września pracownicy ZUK ponacinali nawierzchnię tam, gdzie były największe dziury.

Cięto dużo, w wielu miejscach - w rezultacie zagrożone było bezpieczeństwo kierowców, szczególnie na zakrętach. Budziło to irytację i oburzenie kierowców, kilku z nich dzwoniło w tej sprawie do redak-

dok. ze str. 1

Nowy Rynek rozbrzmi salwami karabinów

Okupant przystąpi do wywieszenia niemieckich flag, rozstawi posterunki, dowództwo zajmie kamienicę magistratu. Rozpoczną się przesłuchania cywilów. Siły niemieckie będą przygotowywać się do spodziewanej próby odbicia miasta przez Polaków. W scenie drugiej zobaczymy ostrzał artyleryjski, miasto stanie w płomieniach, w inscenizacji, obok niemieckich rekonstruktorów, udział wezmą młodzi mieszkańcy miasta, którzy odegrają zabłąkanych cywilów. Ostrzał spowoduje straty wśród sił niemieckich, pozostaną jednak na pozycjach, przygotowując się do obrony.

W trzeciej scenie zobaczymy walki uliczne ze wszystkimi rekonstruktorami i całym ciężkim sprzętem. Polska piechota będzie walczyć o każdą kamienicę, piechota niemiecka, w wyniku ciężkich walk, będzie wypierana w stronę ul. Podrzecznej, z kamienic wyprowadzani będą ranni żołnierze

Wehrmachtu. Ostatecznie Polacy otrzymają, przekazany przez gońca na rowerze, rozkaz wycofania rannych i walczących.

Tegoroczna rekonstrukcja kosztować będzie ratusz 42,5 tys. zł. Dla oszczędności, inaczej niż w roku poprzednim, nie będzie dziennej rekonstrukcji na łakach nad Bzurą. Jak wyjaśnił nam naczelnik Wydziału Promocji w łowickim ratuszu Artur Michalak zdecydowano się na inscenizację, która jest oryginalna, w całym kraju podobna się nie odbywa. Jak dodał, podobnie jak w roku minionym, dla widzów ustawiony zostanie podest, z którego będą mogli przyglądać się wydarzeniom na rynku.

W związku z przygotowaniem, Nowy Rynek zostanie zamknięty dla ruchu samochodowego już o 14.00. Wtedy m.in. będą zasłaniane szyldy sklepów znajdujących się w tle mającej się odbyć rekonstrukcji. O godz. 18.00 odbędzie się próba generalna. (tb)

Widać już koniec prac na skrzyżowaniu w Zdunach

Do końca tego tygodnia ma być gotowa sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu dróg: powiatowej Sobota - Żłaków Kościelnych i Warszawa - Poznań, przy kościele w Zdunach.



Na skrzyżowaniu trwa montaż sygnalizacji świetlnej, zakończy się w tym tygodniu.

spowalnianie czynnikami zewnętrznymi, to skrzyżowanie może być gotowe do końca września.

(tb)

Firma Strabag zakończyła już prace przy wymianie podbudowy pod drogą krajową i odcinkami drogi powiatowej dochodzącymi do skrzyżowania i ułożyła pierwsze warstwy asfaltu. Obecnie na drogach tych ma być położona jeszcze ostatnia ścieralna warstwa nawierzchni. W większości ułożone są także chodniki i wszystkie obrzeża. Pozostało jednak sporo prac wykończeniowych, ustawienie oznakowania pionowego, wykonanie poziomego. Przygotowywane jest także miejsce pod kapliczkę, która stała pod murem kościelnym, a teraz zostanie ustawiona po drugiej stronie drogi powiatowej.

Dzięki dobremu warunkom atmosferycznym, prace postępują szybko. Wykonawca zapowiada, że jeśli tempo prac nie będzie

Na rowerach szlakiem 10 Pułku

W najbliższą sobotę, 12 września odbędzie się VI Rajd Szlakiem Bojowym 10 Pułku Piechoty, który w okresie międzywojennym stacjonował w Łowiczu, a we wrześniu 1939 roku walczył o przeprawy przez Bzurę na odcinku sąsiadującym z Kompiną.

Żołnierze, którzy polegli w tych walkach, spoczęli na cmentarzu w tej miejscowości. Będzie on celem rajdu, na miejscu uczestnicy wyprawy mają oddać hołd poległym. Osoby chcące wziąć udział w rajdzie muszą ze sprawnym rowerem pojawić się o godzinie 11.00 przed ratuszem na Starym Rynku, gdzie do godz. 11.20 będą dokonywane zapisy.

Do wyboru będą dwie trasy, krótsza (20 km) przez Mysłaków, Janowice, Bednary Kompinę, Zabostów, dłuższa (30 km) przez Mysłaków, Nieborów, Bednary, Kompinę, Zabostów. Grupy odwieżą cmentarz ka-

tedralny, gdzie zapalą znicze i złożą hołd dowódcy 10 pp płk. Marianowi Krudowskiemu, który prowadził w czasie działań wojennych 1939 roku dziesiątków, odwieżą także cmentarze w Nieborowie i Bednarach, gdzie również spoczywają żołnierze łowickiego pułku.

O godzinie 13.00 grupy spotkają się na cmentarzu w Kompinie, gdzie nastąpi złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod pomnikiem upamiętniającym poległych w stoczonym tam bitwie. Na miejscu obecni będą także członkowie Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty, kontynuujący tradycje łowickiego pułku, a także miłośnicy starych motocykli, którzy mają zaprezentować stare pojazdy wykorzystywane w czasie II wojny światowej. Przewodnicy turystyczni opowiedzą natomiast o historii pułku i jego roli odegranej w czasie Bitwy nad Bzurą. Potem ognisko, powrót do Łowicza zaplanowano na godz. 18.00.

(tb)

Nowy ŁOWICZANIN

WWW.nowlowiczanie.pl

INTERNETOWY SERWIS INFORMACYJNY

Łowicz on-line po prostu enter!

W czyje ręce grube miliony

Jedynym etatowym człowiekiem Zarządu Związku Bzura, mającego budować zakład utylizacji śmieci w Piaskach Bankowych, został człowiek, którego działalność budziła uzasadnione zastrzeżenia.

Od 1 września zastępcą przewodniczącą Zarządu Związku Międzygminnego Bzura urzędującym na etacie w Łowiczu, jest były wiceburmistrz Główna Leszek Arkuszyński. Wybrano go na I Zebraniu Zgromadzenia Związku, 24 sierpnia w restauracji Biała Dama w Nieborowie. Oprócz Arkuszyńskiego, w Zarządzie Związku znaleźli się: na stanowisku jego przewodniczącego - Ryszard Deluga, niegdyś członek zarządu powiatu łowickiego, dziś zastępca dyrektora w Departamencie Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi oraz Ryszard Nowakowski - wójt gminy Parzęczew.

Przewodniczącym zgromadzenia został Cezary Dzierżek, były starosta łowicki. W skład komisji rewizyjnej weszli też m.in.: Sylwester Kubiński - wójt gminy Bielawy i Grzegorz Stefański - wójt gminy Kocierzew.

Były wiceburmistrz to z pewnością jakieś doświadczenie. Czy jednak ci, którzy funkcję tę mu powierzyli, wiedzieli, w jakich okolicznościach zrezygnował on z wiceburmistrzostwa w Głownie? Czy znane są im wpadki byłego wiceburmistrza, o których pisaliśmy obszernie w roku 2008 i 2009 na łamach Wieści z Głowna i Stykowa - lokalnej mutacji NL?

Prywatna fucha w godzinach pracy

Pierwszą nagłośniliśmy 21 lutego 2008 r. Ujawniliśmy wówczas, że podczas nieobecności swego szefa - burmistrza Wojciecha Brzeskiego, ówczesny wiceburmistrz Arkuszyński w godzinach swej pracy w Urzędzie Miejskim obcinał urzędowym sekatorem spalinowym żywopłot na swej posesji. Sam Arkuszyński przyznał się do tego, tłumacząc jedynie, że będąc szefem, pod nieobecność swego bezpośredniego przełożonego, pozwolił sam sobie udzielić czasu wolnego, który poświęcił na uporządkowanie i pielęgnację zieleni przed własnym domem.

Nie widział nic złego w tym, że posłużył się w tych pracach miejskim sprzętem do pielęgnacji zieleni. Tłumaczył wówczas, że nosił się z zamiarem zakupu podobnego sprzętu, nie mógł się oprzeć i wypróbował go także na swoim żywopłocie. Paliwo oddał - jak to ujął - z nawiazką.

Nie widział też niczego złego w tym, że w swym ogródku pracował w godzinach swego urzędowania w magistracie. Twierdził bowiem, że do takiego czasu wolnego miał prawo, bo przez sześć lat swego urzędowania wypracował ponad 500 nadgodzin, których nigdy nie rozliczał.

Burmistrzowi Brzeskiemu to się nie spodobało i w pisemnym stanowisku nadesłanym wówczas do naszej redakcji stwierdził, że powyższa sytuacja - ze względu na charakter pracy - nie powinna być mieć miejsca. Przeprowadził z Leszkiem Arkuszyńskim rozmowę dyscyplinującą.

Wodociąg do lasu - a w lesie działka syna

W marcu tego roku burzliwą dyskusję wśród radnych Rady Miejskiej w Głownie wywołała sprawa budowy wodociągu w ul. 18 Stycznia, a dokładnie w jej fragmencie, który prowadził do lasu. Gdy głowieński MZWiK Sp. z o.o. przystępował do budowy tego wodociągu, niektórzy pytali, dlaczego w pierwszej kolejności budowany ma być wodociąg do lasu, w którym póki co nikt nie mieszka, podczas gdy w innych rejonach miasta mieszkańcy czekają na wodociąg już od wielu lat. Okazało się, że jedną z osób zainteresowanych doprowadzeniem wodociągu do lasu był syn Leszka Arkuszyńskiego, który posiadał w nim działkę budowlaną i zamierzał rozpocząć na niej budowę domu. Od burmistrza Brzeskiego usłyszeliśmy wówczas, że wybór tej inwestycji nie był z nim konsultowany, a jego reprezentantem w kontaktach z prezesem MZWiK był właśnie Leszek Arkuszyński.

Sam Leszek Arkuszyński uważał problem za wymaginowany i utrzymywał, że plan inwestycyjny, obejmujący m.in. budowę wodociągu do lasu, był autorskim projektem spółki MZWiK.

Mimo to, dzień po publikacji na łamach Wieści artykułu ujawniającego tę sprawę Arkuszyński złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Nie podał powodów swego odejścia, nie chciał ich komentować także burmistrz Brzeski.

Będą się przyglądać

Czy więc rzeczywiście jest to najlepsza osoba do prowadzenia spraw związku, który ma się zająć tak poważnym przedsięwzięciem?

Kandydaturę Arkuszyńskiego na stanowisko zastępcy przewodniczącego Zarządu Związku zgłosił Ryszard Deluga. Jak mówi, zna Leszka Arkuszyńskiego z pracy w związku - jeszcze gdy ten reprezentował w nim Głowno jako wiceburmistrz. - W trakcie tworzenia związku należał on do ścisłego grona osób tworzących statut, koncepcję technologiczną - podkreślał. - Był dość aktywny i znał

się na funkcjonowaniu związku, na gospodarce komunalnej.

Czy jednak Deludze znane są okoliczności odejścia Arkuszyńskiego z Urzędu Miejskiego w Głownie? - Ja się plotkami nie zajmuję. Nie wiem, czy to była jakaś lokalna afery? - kwituje, zaznaczając, że z informacji, jakie uzyskał od burmistrza Brzeskiego wynikało, że rezygnacja Leszka Arkuszyńskiego ze stanowiska wiceburmistrza była



Leszek Arkuszyński

sprawą honoru. - Sprawdził, czy nie toczą się w jego sprawie jakieś procesy i nie toczą się. - dodał.

Wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński podkreśla, że głosząc za Leszkiem Arkuszyńskim, miał o nim wiedzę głównie związaną z działalnością Arkuszyńskiego w Stowarzyszeniu Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury. - A to w podjęciu decyzji było najważniejsze - mówi Kubiński - Bardzo dobrze nam się współpracowało, zawsze też wykazywał się fachową wiedzą, dlatego więc nie miałem wówczas głosować za jego kandydaturą?

Jednak po usłyszeniu informacji od reporterów NL o przeszłości Arkuszyńskiego, Kubiński stwierdził, że musi zaciągnąć więcej informacji od burmistrza Główna Wojciecha Brzeskiego. - Nie mogę w chwili obecnej czegokolwiek w tej sprawie powiedzieć - dodaje Kubiński - Muszę po prostu więcej się dowiedzieć, by móc się ustosunkować do tej sprawy.

Grzegorz Stefański, wójt gminy Kocierzew, też członek komisji rewizyjnej, nie znał okoliczności rezygnacji Arkuszyńskiego z funkcji wiceburmistrza i nie chce się wypowiadać na ten temat. Deklaruje jednak, że komisja, w skład której wszedł, na pewno będzie bacznie obserwować pracę zarządu.

- Trzy osoby mogą być w zarządzie, w tym jedna etatowa - mówi Stefański na temat struktur związku. Przy wyborze zarządu delegacji ustalili, że kandydata na etatowego członka zarządu zgłosi miasto

Głowno, ponieważ samorząd ten jest właścicielem kilku hektarów gruntu, na których ma powstać zakład utylizacji odpadów. Leszek Arkuszyński został wybrany na delegata miasta Głowna przez tamtejszą Radę Miejską. Jego kandydaturę przedstawił i poparł burmistrz Wojciech Brzeski. Miał on także poparcie Ryszarda Delugi i Cezarego Dzierżka, którzy wraz z nim byli osobami najbardziej zaangażowanymi w tworzenie Związku Międzygminnego i nadal chcą z nim współpracować. - Merytorycznie poświęcił wiele czasu na to, aby związek powstał, więc uważam, że na tę funkcję go prosto zapracował.

To nie był nasz kandydat

Inaczej odnosili się jednak do kandydatury Arkuszyńskiego niektórzy przedstawiciele miasta Łowicza w związku. Jest ich czterech. Jeden z nich, wiceburmistrz Bogusław Bończak (pozostali trzej to: burmistrz Krzysztof Kaliński, radny Michał Anyszewski oraz Cezary Dzierżek) nie krył, że znał przeszłość Leszka Arkuszyńskiego. Wiedział o sprawie związanej z żywopłotem oraz wodociągiem do lasu. - Nie był to nasz kandydat i nie zyskał naszego poparcia. Był rekomendowany przez Ryszarda Delugę. Dla dobra całego związku nie będziemy tego wyboru kwestionować. Będziemy się natomiast dokładnie przyglądać pracy całego zarządu i pana Arkuszyńskiego również. Jest to dla nas bardzo ważny związek i chcielibyśmy, żeby osoby rekomendowane i wybrane spraw-

dziły się w działaniu. Mamy podczas głosowania 4 głosy, więc nie wszystkie decyzje zależą do końca od nas - powiedział nam Bończak.

Przewodniczący zgromadzenia Cezary Dzierżek oświadczył natomiast we wczorajszej rozmowie z nami, że okoliczności odejścia Leszka Arkuszyńskiego ze stanowiska wiceburmistrza Główna nie były mu znane. Dodał, że burmistrz Brzeski zaprzeczył, jakoby była jakakolwiek sprawa, która uniemożliwiłaby powierzenie Leszkowi Arkuszyńskiemu tej funkcji.

Cezary Dzierżek zna Leszka Arkuszyńskiego od kilku lat. Postrzega go jako osobę bardzo zaangażowaną w tworzenie związku, w pracę na rzecz utworzenia systemu gospodarowania odpadami w naszym regionie - w roku 2003 angażował się w projekt, który miał na celu pozyskanie funduszy skandynawskich na budowę zakładu utylizacyjnego. Dzierżek akceptuje Leszka Arkuszyńskiego na nowym stanowisku, bo - jak mówi - zyskał on rekomendację burmistrza Główna i radnych. Zdaniem Dzierżka, odpowiedzialność za rzetelność Leszka Arkuszyńskiego wziął na siebie burmistrz Główna, który go do tej funkcji rekomendował.

Duża to odpowiedzialność. Nie chodzi o to, że rekomendowany zarabiał będzie 5100 zł brutto. Leszek Arkuszyński zarządzać ma przedsięwzięciem, na które z samych funduszy unijnych pójdzie około 50 mln zł.

Renata Piechut-Machnicka
współpraca mak, jr, mwk

REKLAMA

WYBITNY BIOENERGOTERAPEUTA w ŁOWICZU

Tomasz Ćwiek to bioterapeuta, który od dawna należy do ekstraklasy polskiej bioenergoterapii. W 1998 r. został laureatem plebiscytu na polskiego uzdrowiciela, organizowanego przez miesięcznik „Uzdrowiacz”. Wydał 3 książki i znalazł się wśród 15 najlepszych uzdrowicieli ostatniego 15-lecia w Polsce. **Pomaga w: chorobach oczu, kobiecych, serca i naczyń, układu pokarmowego, oddechowego, moczowego, luszczycy, nerwicy, kamicach itd.**

Oto 2 wpisy do „Złotej Księgi”: „Dziękuję za to, że p. Tomasz poprawił stan mojego zdrowia. Miałam astmę, a po kilku seansach kaszel ustąpił całkowicie, oddycham lżej i głębiej, a wydzielnia z oskrzeli nie ma. Muszę przyznać, że w seansach uczestniczyłam bez przekonania, może z tego powodu, że jestem lekarką. Po wizytach zmieniłam swój pogląd” - **lek. med. Danuta Różańska z Łodzi**. „Jestem bardzo wdzięczna Tomkowi za zlikwidowanie moich chorób kobiecych” - **Jadwiga Bagińska**.

Zapisy do Łowicza - tel. 506-536-922 (od 10.00 do 18.00)

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103
tel. (046) 837 32 79, fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl
http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

WE WRZEŚNIU RABAT STANDARDOWY 5% I LETNI 5% NA OKNA NIETYPOWE

OKNA

profil klasy „A”
3-komorowy SOFTLINE AD13
5-komorowy PERFECTLINE, PERFECTLINE-OVAL
SWINGLINE (zaokrąglony)

DO DOMÓW ENERGOOSZCZĘDNYCH - system 6-komorowy Alphaline - nowy kolor WINCHESTER

- Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką SSP
- Okucia Winkhaus Auto pilot
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocykowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

SYBYBA K=1,0 W OKNACH TYPOWYCH I NIETYPOWYCH Z CIEPLĄ RAMKĄ SSP BEZ DOPLATY

1765 550,- 1165 350,- 1465 460,-

CENY NETTO Z RABATEM OKIEN W PROFILU SOFTLINE AD13

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!

Prawie pół miliona za działkę

Działki między Zduńską a Kanoniczną zostały sprzedane. Nabywcami są łowiczanie.

Wiceburmistrz Bogusław Bończak, który przewodniczył komisji przetargowej na licytacji trzech nieruchomości w centrum miasta przeprowadzonej w środę, 9 września, powiedział nam, że jest zadowolony z uzyskanych cen, choć zawsze mogłyby być wyższe. Sześciu oferentów, którzy wpłacili wadium, stawilo się punktualnie w sali radzieckiej ratusza. Pierwsza licytowana była największa nieruchomość

o najkorzystniejszym położeniu, bo sąsiadująca z ul. Zduńską. Mieści się na niej stary dom. Cena z wywoławczą 260 tys. złotych została przez licytujących szybko podbita, przekraczając 300, a potem 400 tys. złotych. Podbita były o kilka postąpię.

- Po raz pierwszy numer czwarty, po raz drugi i po raz trzeci, sprzedane - zawyrokował prowadzący licytację zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Gruntami Jarosław Majka, gdy cena osiągnęła 451 tys. zł.

Dwie panie, mieszkanki Łowicza, które zakończyły zwycięsko licytację, chwilę później zaczęły ostrą licytację sąsiedniej działki, chętnych do walki jednak nie było

i szybko stały się jej właścicielkami. Cena ustaliła się na poziomie 159 tys. zł, przekraczając wywoławczą zaledwie o 9 tys. zł. W rozmowie z nami panie nie chciały nam powiedzieć, jakie mają plany związane z nieruchomością.

Licytacja o kolejną, trzecią działkę była już także znacznie spokojniejsza, sąsiaduje ona z ulicą Kanoniczną. Cena błyskawicznie skoczyła z 150 tys. zł do 160 tys. zł - ale tu się zatrzymała. Jej właścicielem został mieszkaniec Łowicza, który powiedział nam, że nie ma sprecyzowanych planów dotyczących nieruchomości. Jest to po prostu inwestycja w nieruchomość.

(tb)

AGROL nawozy: - azotowe - wieloskładnikowe

hurtownia nawozów możliwość dowozu

Łowicz, Jastrzębia 95, (0-46) 837-15-89, 837-14-10

Na co powiat wyda 4 miliony

11 głosami za, przy 9 wstrzymujących się Rada Powiatu Łowickiego na sesji 26 sierpnia wyraziła zgodę na zaciągnięcie długoterminowego kredytu w wysokości 3.948.479 zł na pokrycie deficytu budżetowego w tym roku i spłatę poprzednio zaciągniętych zobowiązań.

Wybór banku zostanie przeprowadzony w przetargu - zgodnie z procedurą zamówień publicznych. Spłata kredytu przewidziana jest w latach 2009-2012, co ma mieć swoje odzwierciedlenie w kolejnych budżetach samorządu powiatowego. Deficyt budżetu w tym roku - według aktualnych prognoz - wyniesie ma ponad 2,8 mln zł, spłaty kredytów zaciągniętych wcześniej to około 1,1 mln zł.

Przed głosowaniem uchwały radny opozycyjny Michał Śliwiński pytał, czy moż-

na wskazać zadania, na które ma być zaciągnięty kredyt. Na pytanie to najpierw ogólnie odpowiedziała skarbnik Ewa Kotarska, mówiąc, że ustawodawca określa, na jakie zadania samorząd może zaciągać kredyty. Wtedy radny ponownie o to pytał, dodając, że deficyt budżetu powiatowego miał wynieść 6 mln zł, więc dlaczego kredyt ma być zaciągnięty na 3,9 mln zł. Wtedy na pytanie radnego próbował odpowiedzieć starosta Janusz Michalak. Najpierw mówił, że trudne jest wskazanie konkretnych zadań inwestycyjnych, na które kredyt ma być przeznaczony, bo przy wprowadzaniu kolejnych zadań wskazywane było źródło pokrycia deficytu jako kredyt bankowy. Wreszcie zwrócił się do radnego słowami: - *Ale Michał - tak jest.*

Zaraz też dodał, że nie na wszystkie zadania inwestycyjne kredyt będzie zaciągany. Bo aktualnie nie ma potrzeby zapew-

nienia finansowania budowy drogi Bielawy - Walewice, bo zadanie to jest na liście rezerwowego Regionalnego Programu Operacyjnego i nie wiadomo, czy dotacja będzie przyznana.

Kolejny raz, zabierając głos, Śliwiński pytał, czy wszystko było dobrze przemyślane, ale samych inwestycji drogowych w tym roku jest 34, więc trudno wskazywać, na które wystarczy pieniędzy budżetowych, a na które trzeba zaciągnąć kredyt. - *Konieczność zaciągnięcia tego kredytu była podkreślana na każdej sesji Rady Powiatu. Zapisy na ten temat są w poprzednich wielu uchwałach - zakończył dyskusję starosta. Uchwałę o zaciągnięciu kredytu przegłosowali radni koalicji, opozycja wstrzymała się od głosu.*

(mwk)

Gmina Chańno

Będzie wniosek na samochód strażacki

Decyzja o złożeniu wniosku o dofinansowanie zakupu średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Karsznicach zapadła jednogłośnie na ostatniej sesji Rady Gminy w Chańnie 31 sierpnia.

Radni nie mieli wątpliwości, że taki samochód jest potrzebny i nie mieli też wątpliwości, że powinien on trafić do jednostki OSP w Karsznicach. Jest to bowiem jedyna jednostka straży z terenu gminy należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Wnioski na dofinansowanie zakupu samochodu gminy mogą składać do 9 października. Muszą potem zapewnić finanso-



Na taki samochód liczą strażacy z OSP w Karsznicach

wanie około 15% wartości samochodu, co w przypadku samochodu średniej wielkości da kwotę około 120 tys. zł. - *Nie mogę obiecać, że takie dofinansowanie otrzymamy, ale wniosek trzeba złożyć w tym roku, ponieważ w przyszłym już nie będzie takiej możliwości. Na całe województwo łódzkie jest na dofinansowanie zakupów pojazdów strażackich 30 milionów złotych - powiedział radnym na sesji wójt Dariusz Reczulski. Koszt przygotowania wniosku o dofinansowanie zakupu samochodu wyniesie około 10-12 tys. zł. W przyszłorocznym budżecie gmina będzie musiała zabezpieczyć około 120 tys. zł na zakup pojazdu. W związku z planami zakupu samochodu, radni musieli również zaktualizować wieloletni plan rozwoju gminy na lata 2007 - 2013.*

(mak)

20 tysięcy na nowe bramy

Trzy stare bramy garażowe od ul. Floriana zamierza jeszcze we wrześniu wymienić jednostka OSP Łowicz. Stało się to możliwe dzięki dofinansowaniu inwestycji przez starostwo w Łowiczu kwotą 10 tys. zł oraz przez miasto Łowicz, które również przekazało strażakom 10 tys. zł. Zmiany wprowadzono uchwałą na sesji Rady Miejskiej 27 sierpnia.

Strażacy już z własnych pieniędzy będą musieli dołożyć kolejne dziesięć ty-

sięcy złotych. Koszt zakupu jednej bramy wyniesie bowiem 8 - 10 tysięcy złotych. - *Bramy są bardzo stare, ale to nie jedyny powód ich wymiany. Po modernizacji parku Blonie ruch w ulicy Floriana znacznie się zwiększy, a nasze bramy otwierają się właśnie na ulicę - mówi Andrzej Miziołek, członek Ochotniczej Straży Pożarnej, który zajmuje się sprawami administracyjnymi budynku.*

Nowe wrota będą uchylane do góry, tak jak w jednostce straży zawodowej przy ulicy Seminaryjnej w Łowiczu.

(eb)

Będzie samochód dla OSP

70 tys. zł przyznał gminie Sanniki Urząd Wojewódzki w Warszawie na zakup używanego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP w Sannikach. 90 tys. zł do samochodu dla strażaków musiała jednak dołożyć gmina Sanniki. Pieniądze były zarezerwowane w budżecie już przy jego uchwaleniu. Pojazd będzie bowiem kosztował łącznie 160 tys. zł. Odpowiednich zmian w budżecie, w tym wprowadzenia dotacji od wojewody, jednogłośnie dokonali radni gminy Sanniki na sesji 14 sierpnia.

(eb)

Powstanie sala konferencyjna i nie tylko

Gmina Kocierzew Południowy 26 sierpnia otrzymała już wezwanie do podpisania umowy z Urzędem Marszałkowskim dotyczącej dotacji 500 tys. zł w ramach programu „Odnowa i rozwój wsi”.

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o wszystkich projektach, a naszego terenie, które zostały rozpatrzone pozytywnie. Tym razem przybliżymy zakres prac planowanych w ramach „Rozbudowy budynku Gminnej Biblioteki Publicznej oraz odnowy centrum miejscowości Kocierzew Południowy”, który planowany jest do realizacji w przyszłym roku.

Wójt gminy Kocierzew Grzegorz Stefański, pokazując projekt, wyjaśnia, że rozbudowa biblioteki planowana jest z tyłu istniejącego budynku. Dobudowana parterowa część będzie miała w sumie powierzchnię 204 m², z czego 131 m² to powierzchnia sali konferencyjnej, reszta to pomieszczenia za-

plecza sanitarno-kuchennego, magazynek i pomieszczenia biurowe. Przy okazji rozbudowy wymienione zostanie pokrycie dachu na istniejącym budynku biblioteki.

Druga część tego projektu to wymiana wszystkich starych chodników w Kocierzewie na nowe z betonowej kostki - w sumie jest to 810 m². Utwardzony kostką zostanie także teren o powierzchni ponad 600 m² między Urzędem Gminy a lecznicą weterynaryjną. Powstanie tam parking na 22 samochodów, zlikwidowane zostanie ogrodzenie między tym parkingiem a urzędem. Kolejny teren przewidziany do utwardzenia ma powierzchnię 510 m² - jest to wjazd do szkoły wokół nowej apteki.

Koszty całego projektu opiewają na 1 mln 65 tys. zł, z czego rozbudowa biblioteki szacowana jest na 774 tys. zł, a parkingi i chodniki na 291 tys. zł. Dotacja z programu Odnowa i rozwój wsi wyniesie ma pół miliona. Wszystkie prace planowane są w 2010 roku.

(mwk)

100 tys. na powiatową drogę

Radni gminy Zduny przeznaczyli 27 sierpnia 100 tys. zł z gminnego budżetu jako wkład własny do planowanej na rok 2010 przebudowy drogi powiatowej Urzeczce - Wierznowice - Strugienice - Zduny - Retki - Złaków Kościelny - Złaków Borowy aż do gminy Kiernozia.

Objąć ma ona wykonanie nakładki asfaltowej i budowę chodnika w samych Zdunach. Jest to tylko niewielka część kwoty potrzebnej na tę inwestycję. Jednak za współudział we wniosku kilku samorządów przyznawana jest dodatkowa punktacja. Stąd udział gmin w powiatowej inwestycji. Droga powiatowa, która biegnie m.in. przez gminę Zduny, jest bowiem czę-

ścią dużego wniosku, który zamierza złożyć łowickie starostwo w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Na jego złożenie ma czas do końca września. Droga przebiega przez kilka gmin powiatu łowickiego i ma długość 35 km. Jej przebudowa, położenie nakładki asfaltowej i chodnika miałyby się rozpocząć w przyszłym roku.

Łączny koszt to ok. 10 mln zł. - *Jednak suma jednego wniosku nie może przekraczać 6 mln zł, dlatego rozłożyliśmy to na dwa wnioski, po ok. 5 mln każdy - tłumaczył na sesji Rady Gminy Zduny członek Zarządu Powiatu Łowickiego Wojciech Miedzianowski. W jednym z tych wniosków znalazła się właśnie gmina Zduny.*

(jr)

Kasa na zaplecze i trybuny

500 tys. zł - tyle ma dostać gmina Nieborów z Urzędu Marszałkowskiego na prace w ramach drugiego etapu modernizacji boiska sportowego w Nieborowie. 3 września delegacja gminy z wójtem Andrzejem Werle ma podpisać w Łodzi w tej sprawie umowę.

Początek prac będzie możliwy na jesieni tego roku. Dofinansowanie stanowi 50 % wartości inwestycji, gmina zanim je otrzyma, będzie musiała sfinansować jej realizację w 100%, posługując się także kredytem.

Prace przewidują budowę budynku, który będzie stanowił zaplecze dla boiska. Znajdą się w nim szatnie, natryski, pomieszczenia instruktorów i sala spotkań. Na poddaszu ma być wygoszpodarowane miejsce na taras. Oprócz tego, przewidziano budowę trybun na ponad 300 miejsc.

Gmina zrealizowała już pierwszy etap prac, w ramach których wybudowano nową nawierzchnię i ogrodzono boisko. W planach jest wykonanie trzeciego etapu prac. Obejmuje on powstanie na sąsiadującym z istniejącym boiskiem terenie kompleksu dwóch boisk w ramach programu Orlik. (tb)

REKLAMA

Galeria Łowicka

towicko mi :)

cropp town

house

PLAY

quadrifoglio

empik

CCC 5.10.15.

atlantic

CLIFF SPORT

click... fashion

Twoje ulubione sklepy

FIRMA **mix** szybko solidnie

posadzki betonowe mixokret

Głowno, ul. Piątkowska 1, tel. 504-622-700

Dawna szkoła na sprzedaż

Gmina Bielawy zamierza wystawić na sprzedaż działkę wraz z budynkiem po dawnej szkole w Woli Gosławskiej. Szkoła została zamknięta dobre 20 lat temu. Przez ostatnie lata budynek w części był przeznaczony na mieszkania komunalne. Ostatni lokator został przeniesiony w wakacje do baraku komunalnego w Mrodzie. Zabudowana nieruchomości ma pow. 0,48 ha i została wyceniona na 120.320 zł, z czego 34.850 zł to wartość gruntu, zaś 85.470 zł to wartość naniesień. Gm. Bielawy nie posiada aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tej działki, która w studium zagospodarowania położona jest na obszarach zabudowy o dominującej formie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, usługowej i produkcyjnej. (eb)

Dzierżawa przy Starościńskiej

Jednogłośnie Rada Miejska w Łowiczu na sesji 27 sierpnia wyraziła zgodę na zawarcie przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu kolejnych umów najmu dwóch lokali w budynku przy ul. Starościńskiej 4. Jest to nieduży żółty budynek przy wjeździe do banku BGŻ. Umowy mają być zawarte z tymi samymi najemcami co do tej pory. W jednym z nich mieści się kancelaria radcy prawnego, w drugim biuro. Umowy najmu zawarte zostaną nie na 3 lata, ale do 30 czerwca 2010 r., gdyż budynek przy ul. Starościńskiej 4 przewidziany jest do rozbioru, w związku z planowanym poszerzeniem ulicy. (eb)

Działki po raz szósty

Po raz szósty ratusz wystawił na sprzedaż te same nieruchomości przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową, położone przy ulicy Grunwaldzkiej i Klonowej. Zrezygnowano z planów podzielenia ich na mniejsze nieruchomości, nie zdecydowano się też na drugie już obniżenie ceny wywoławczej nieruchomości - wynosi ona 85 i 90 tys. zł. Licytacja odbędzie się 8 października. (tb)

Już widać osiedle Grunwaldzka

Do końca października dwa nowe budynki na powstającym osiedlu Grunwaldzka w Łowiczu mają stać w stanie surowym. Jeśli zimą będzie można bez większych przerw prowadzić roboty wewnętrznych budynków, to w przyszłym roku mają szansę wprowadzić się tam pierwsi właściciele.

Docelowo powstać tam ma 60 mieszkań. Inwestorem jest Firma Dariusz Karski, która pobudowała już kilka lat temu budynek wielorodzinny z mieszkaniami na sprzedaż przy ul. Gen. Klickiego oraz halę sprzedażową na Bratkowicach, w której mieści się Centrum Tuszewska z Intermarche.

Na osiedlu Grunwaldzka budowane są mieszkania o powierzchni od 29 m² do 130 m². Więcej chętnych jest na mieszkania o większym metrażu. Budynek powstaje z pustaków typu max i cegły silikatowej. Będzie miał wysokość trzech kondygnacji. W pobliżu budynków mieszkalnych powstaje też kompleks 40 garaży, do których będzie prowadziła droga od ulicy Krótkiej. Garaże będą stały wzdłuż przechodzącego nieopodal torowiska (szlak kolejowy z Łowicza do Kutna) i będą miały wysokość blisko 5 metrów. - Garaże będą jednocześnie barierą dźwiękochłonną - powiedział nam Jarosław Śmigiera z Autorskiej Pracowni Architektury w Łowiczu, pod której okiem powstały plany tego osiedla.

Co ciekawe, wszyscy architekci, którzy brali udział w tworzeniu planów budowy osiedla, pochodzą z Łowicza. Bogumił Kucharek zaprojektował konstrukcję budynków, Andrzej Uccziwek zaprojektował całą instalację elektryczną, zaś Adam Bachura - instalację wodno-kanalizacyjną. - Staramy się również zatrudniać przy budowie łowickie firmy - powiedział nam deweloper Dariusz Karski.

Mieszkania mają być oddawane w tzw. stanie deweloperskim lub - w zależności



Dwie kondygnacje budynku już stoją.

od tego, co wybierze przyszły właściciel - „pod klucz”. Deweloper zapewnia wysoki standard wykończenia. Poręcze balkonów i klatek schodowych mają być wykonane ze stali nierdzewnej, schody zaś z granitu. Ponieważ kilkadziesiąt metrów od osiedla znajdują się tory, postanowiono zastosować okna o lepszych walorach akustycznych. Dodatkową ochroną są wspomniane garaże

o wysokości blisko 5 metrów. Oprócz tego, w większości mieszkań sypialnie znajdują się od strony ulicy Cichej.

Do dyspozycji mieszkańców oddane mają być nie tylko garaże, ale również miejsca parkingowe na terenie powstającego osiedla. Wjazd ma odbywać się bramą otwieraną na pilota. Pomiędzy budynkami ma powstać plac zabaw i tzw. plac wypo-

czynkowy z ławkami i zielenią. Zaprojektowane jest też oczko wodne o powierzchni około 200 m². Każde mieszkanie ogrzewane ma być samodzielnie za pomocą pieca gazowego z zamkniętą komorą spalania. Koszt ogrzania mieszkania o powierzchni około 29 m² to wg wyliczeń dewelopera około 60 zł średniomiesięcznie w skali całego roku. (mak)

REKLAMA

www.aigbank.pl

LOKATA

na 9 mies.

5%

ZAŁOŻ LOKATĘ – WYGRAJ W KONKURŚIE:
Z MIŁOŚCI DO OSZCZĘDNOŚCI!

Nagroda główna 200 000 zł oraz 200 nagród dodatkowych.

Konkurs trwa od 10.09.2009 r. do 31.10.2009 r. Regulamin dostępny na www.zmiosciidooszczedności.pl lub w Oddziałach Banku. Oprocentowanie w skali roku, zgodnie z tabelą z 26.08.2009 r. Minimalna kwota lokaty 1000 zł.

Łowicz, Stary Rynek 15, pon.-pt. 9.00-17.00

AIG BANK POLSKA SA

finanse dla domu

Przy ul. gen. Włada będą działki na sprzedaż

Ratusz chce wystawić na sprzedaż, z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową, sporo działek przy ulicy gen. Franciszka Włada na Korabce w Łowiczu.

Jak powiedział nam zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Gruntami Jarosław Majka, ogłoszenie przetargu na sprzedaż kilku pierwszych spośród przygotowanych 18 działek będzie możliwe w dru-

giej połowie października. Czy jednak dojdzie to tego jeszcze na jesieni, zdecyduje burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński.

Wykonana wycena działek to około 100 zł za m², ich powierzchnia to od 700 do 1500 m². Przypomnijmy, że działki przy ulicy Grunwaldzkiej i Brzozowej miasto próbowało już sprzedać pięć razy i bez powodzenia. Ale ich powierzchnia to około 1000 m². (tb)

Chodnik na Armii Krajowej już ułożony

Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu zakończyli układanie chodnika z betonowej kostki wzdłuż ulicy Armii Krajowej.

Udało się z nim dotrzeć do samego końca zabudowy mieszkaniowej, choć sądzono wcześniej, że zabraknie do tego ponad 100 metrów. - W sumie ułożono około 500 metrów chodnika, dzięki temu, że ma-

on szerokość 1,5 metra, a mieszkańcy ulicy sami zakupili kostkę na wjazdy do posesji - powiedział nam wicedyrektor ZUK Tadeusz Dutkiewicz.

Tegoroczne prace były kontynuacją robót z roku ubiegłego, wtedy chodnik doprowadzono w okolice ul. Lokalnej (patrząc od strony centrum Łowicza). Kostkę sfinansował powiat łowicki, bowiem ulica Armii Krajowej jest drogą powiatową. (tb)

Działki w Brzozowie na sprzedaż

Cztery działki w Brzozowie przeznaczyła na sprzedaż gmina Bielawy. Trzy z nich to działki budowlane, jedna zaś to działka rolna, do której nie ma drogi dojazdu.

stąpić o służebność drogową. Działki budowlane przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Mają powierzchnię 0,14 ha, 0,15 ha oraz 0,16 ha i zostały wycenione odpowiednio na 34.110 zł, 36.800 zł, 39.100 zł. Do podanych kwot należy doliczyć 22% podatek VAT. Przetarg na ich sprzedaż zostanie ogłoszony jeszcze w tym miesiącu. (eb)

Kupnem tej ostatniej, o pow. 0,23 ha, mogą być zainteresowani sąsiedzi lub też ktoś, kto będzie musiał wy-

Policjanci pod pręgierzem

Według świadków w procesie Stanisława B., ich zeznania złożone w śledztwie były wymuszane. Teraz je odwołują.

Zaskakujący przebieg miała 31 sierpnia rozprawa przed Sądem Rejonowym w Łowiczu w procesie, w którym na ławie oskarżonych stanął Stanisław B., znany działacz Ochotniczych Straży Pożarnych, wieloletni prezes powiatowego zarządu OSP.

Zaskoczeniem nie było to, że B., zaprzeczył, jakoby miał żądać od terenowych jednostek OSP, by połowę kwot dotacji pozyskiwanych z zarządu wojewódzkiego OSP przekazywali na konto zarządu powiatowego - o co jest oskarżony. Zaprzeczył już bowiem w śledztwie. I teraz, i wcześniej odmawiał składania wyjaśnień. Zaskoczeniem było to, iż świadkowie gremialnie zmienili swe zeznania ze śledztwa. Wtedy pogrążyli B. - teraz nie.

Już pierwszy przesłuchiwany świadek, Ewa Ch, lekarz weterynarii, inspektor z łowickiej Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej zajmujący się higieną pożywienia pochodzenia zwierzęcego, w złożonych wyjaśnieniach przed sądem zmieniła swoje wcześniejsze zeznania złożone w czasie postępowania przygotowawczego. Ewa Ch. zaznawała w sprawie drugiego oskarżonego, Wiesława B., syna Stanisława. Oskarżony jest on

o próbę wręczenia jej korzyści majątkowej.

Z urzędu zajmowała się ona sprawą badań na obecność salmonelli na fermie gęsi Wiesława B. po tym, jak dwukrotnie badania wykonane na fermie, dały raz pozytywny, raz negatywny wynik. Pobrała próbki, po czym trafiły one do analizy. Gdy Wiesław B. je odebrał, skontaktował się z Ewą Ch. późnym wieczorem prosząc o spotkanie w domu w celu wystawienia świadectwa zdrowia dla zwierząt, które umożliwiłoby sprzedaż gęsi. W czasie spotkania, w jej prywatnym domu, miało dojść do próby wręczenia korzyści majątkowej ze strony Wiesława B. Jak zeznała w sądzie Ch., wystawiła ona dokument, za co pobrała od niego stosowną opłatę. Nie pamiętała w jakiej wysokości. - *Na odchodne pytał czy to wszystko, opowiedziałam, że wszystko, on zapytał, czy może się jakoś odwdziżyć - zeznawała w sądzie. Miało chodzić nie o pozytywny wynik badań, bo na to nie miała wpływu, ale o wystawienie świadectwa o późnej porze, poza godzinami urzędowania. - Ja na to z głupia frant, że może posprzątać śmieci przy drodze prowadzącej do fermy - zeznała Ch. Zaprzeczyła przed sądem, by Wiesław B. wyciągnął jakikolwiek pieniądze i chciał jej wręczyć. Tych, jak przekonywała sąd, nie widziała.*

Powiedziała, by dali jej spokój

Tymczasem w zeznaniu składanym w czasie postępowania wy-

jaśniającego, które odczytał sąd, zapisano zaś jej słowa, z których wynikało, że Wiesław B. po załatwieniu formalności wyciągnął pieniądze, 100 lub więcej złotych i próbował jej wręczyć. Pieniądże wyjął sam. W zeznaniu tym Ewa Ch. zaznaczyła, że nie dotykała tych pieniędzy, choć powiedzia-

zumieć, jak zaznaczyła, że pieniądze, które Wiesław B. jej wręczył, były tylko zapłatą za wystawienie świadectwa zdrowia. O wręczenie korzyści majątkowej policjanci mieli pytać tyle razy, że w końcu Ewa Ch. opowiedziała, że było to może 100 a może 200 zł, ale tylko po to, by dali jej spokój.



Nowy samochód - marzenie strażaków. Czy trafiły do jednostek OSP bezwarunkowo?

ła Wiesławowi B., że jak chce się odwdziżyć, to niech posprząta śmieci przed swoją fermą.

- *Nie potwierdzam tego* - powiedziała przed sądem po odczytaniu powyższych zeznań i dodała, że znalazło się to w zeznaniu, bo śledczy prowadzący przesłuchanie wymuszali takie zeznania. Zeznania w sprawie podpisała, ale - jak teraz twierdzi - zrobiła to będąc zmęczona po dwóch godzinach przesłuchania. W czasie trwania przesłuchania śledczy nie mógł zro-

zrozumieć, jak zaznaczyła, że pieniądze, które Wiesław B. jej wręczył, były tylko zapłatą za wystawienie świadectwa zdrowia. O wręczenie korzyści majątkowej policjanci mieli pytać tyle razy, że w końcu Ewa Ch. opowiedziała, że było to może 100 a może 200 zł, ale tylko po to, by dali jej spokój.

Prezesi: to była tylko reakcja na apel

Potem przed sądem stanęli Adam J, Tadeusz B. Stanisław D. Ireneusz K. Józef B. Józef W. Dariusz P. Waldemar W. - prezesi i wiceprezesi jednostek OSP w Bobrownikach, Belchowie, Jeziorku, Lipniach, Stroniewicach i Wiciu. Adam J. powiedział, że nigdy nie było sytuacji, by Stanisław B. uzależniał otrzymanie dotacji z zarządu wojewódzkiego straży od wpłaty pieniędzy na konto zarządu powiatowego, czy też przekazania połowy dotacji - jak często pojawiała się w materiale dowodowym i że nigdy nie żądał z tego tytułu także korzyści majątkowych dla siebie. Później w zeznaniach przed sądem zdanie to powtarzali pozostali świadkowie. Nikt ze strażaków nie mówił, by kiedykolwiek proponował Stanisławowi B. lub wręczał mu korzyści majątkowe z tytułu dotacji otrzymywanych z zarządu wojewódzkiego OSP. Jednocześnie świadkowie potwierdzali przelanie różnych kwot na konto zarządu powiatowego po otrzymaniu dotacji z zarządu wojewódzkiego. Za każdym razem było to jednak - jak zeznawali - spowodowane przychyleniem się do apelu prezesa o pomoc dla zarządu i wsparcie jego działalności, bo zarząd powiatowy nie ma własnego źródła dochodów. Strażacy wyraźnie dawali do zrozumienia, że nie było jakiegokolwiek zależności między tym wsparciem, a dotacją. Pieniądże nie pochodziły zaś z otrzymanych dotacji, o co dopytywał się prokurator i sąd, ale z własnych środków jednostek wypracowanych w czasie chodzenia po wsi w czasie lanego poniedziałku, czy z wypożyczenia sal na uroczystości.

Jednostki dostawały dotacje na podstawie przedłożonych w zarządzie wojewódzkim rachunków za prace remontowe w remizach, bo tego najczęściej dotyczyły dotacje. Mieściły się one w kwotach od 5 do 10 tys. zł. Zarząd powiatowy otrzymywał zaś wsparcie w przedziale od 3 do 4 tys. złotych. Przekazywanie pieniędzy na zarząd powiatowy nie zawsze zresztą wiązało się z dotacjami, które strażę otrzymywały. Niektóre jednostki z gminy Domaniewice przekazywały np. po 500 zł same z siebie, odpowiadając na apel prezesa.

Czy uzależniał? - pytali ciągle śledczy

Problem w tym, że zeznania świadków złożone w czasie postępowania przygotowawczego znacząco różniły się od tego co mówili oni w czasie procesu. W sądzie zaprzeczali oni wcześniej złożonym zeznaniom - a w tamtych znalazły się wyraźne i jednoznaczne stwierdzenia - jak u Tadeusza B. - że Stanisław B. uzależniał otrzymanie dotacji od wsparcia zarządu powiatowego połową jej wysokości. Tadeusz B. przelewając pieniądze z konta swojej jednostki na konto zarządu powiatowego w tytule wpisał „pomoc wzajemna”. Stanisław D. w postępowaniu przygotowawczym zeznał, że Stanisław B. na jednym z zebrań w jego jednostce mówił, iż jest możliwość, by dofinansować jednostkę z zarządu wojewódzkiego i to jest 100%, z czego 50% to dofinansowanie dla zarządu powiatowego. Józef W. zaś powiedział, że przy przyznaniu dotacji „był warunek że część pieniędzy na zarząd powiatu”.

W wyjaśnieniach przed sądem powtarzało się tłumaczenie, że śledczy w czasie przesłuchań sugerowali świadkom odpowiedzi mające obciążać Stanisława B. Stanisław D. powiedział nawet, że jeden z policjantów powiedział do niego w czasie przesłuchania, że *on wie że bierze (Stanisław B.), dlatego trzeba tę sprawę up...* Podsyłano było, *bym tak mówił* - powiedział. Tadeusz B. tłumaczył swoje zeznania tym, że był zmęczony, a oprócz tego śledczy ciągle powtarzali pytanie „czy uzależniał?” - dlatego w końcu zeznał co zeznał.

Wobec tak krytycznych słów pod adresem śledczych, prokurator przed zamknięciem posiedzenia sądu zwrócił się o przesłuchanie na następnym posiedzeniu śledczych prowadzących sprawę. Sąd się przychylił.

Zarząd nie pobierał pensji ani nagród

Przed sądem tego dnia stanęła jeszcze Małgorzata P., główna księgowa zarządu wojewódzkiego OSP. Sąd pytał ją o sprawy związane z funkcjonowaniem zarządu powiatowego OSP w Łowiczu. Ta kilkakrotnie podkreślała, że zarząd, jak i jednostki OSP z terenu powiatu łowickiego są jednymi z najprężniejszych w województwie, a Stanisław B., który jest

członkiem zarządu wojewódzkiego OSP RP był osobą, która najmocniej zabiegała o pieniądze dla lokalnych jednostek. Wyjaśniła jednocześnie, że pieniądze, które, tytułem wpłat ze strony jednostek, trafiały na konto zarządu powiatowego, były jedynym źródłem utrzymania zarządu. Nie może być on bowiem finansowany inaczej, jak z dobrowolnych składek wpływających z jednostek, czy też z darowizn. Członkowie zarządu powiatowego nie mogą otrzymywać jakiegokolwiek wynagrodzenia za swoją pracę, nagród pieniężnych czy rekompensaty za paliwo. Pieniądże jakie pozyskują na swoją działalność mogą wykorzystać tylko na działalność statutową. Stanisław B. swoją funkcję pełnił całkowicie społecznie.

Powiedziała także, że wobec Stanisława B. nigdy nie było żadnych zastrzeżeń. Kontrole funkcjonowania zarządu powiatowego, w tym dysponowania pieniędzmi, kończyły się pozytywnie. Jednocześnie przyznała, że w jednostkach kontrole dotyczące wydania dotacji na remonty są przeprowadzane sporadycznie, pod ostrzejszą kontrolą są dotacje na wydatki poważniejsze, jak zakupy samochodów.

W procesie przyznawania dotacji jednostkom OSP z Zarządu Wojewódzkiego. Stanisław B. opiniował wnioski na szczeblu powiatowym. Potem wszystkie wnioski, z całego województwa, opiniowane były przez specjalną komisję. Dopiero potem decyduje o przyznaniu dotacji podejmował kilkunastoosobowy zarząd, głos Stanisława B. był więc jednym z wielu.

Na rozprawie w roli oskarżonego wystąpił też Kazimierz Ł. Oskarżony jest o składanie propozycji majątkowych i innych w zamian za załatwienie wozu bojowego dla jednostki w Wiciu. Przesłuchano jego zwierzchnika, naczelnika i wiceprezesa OSP w Wiciu Waldemara W. Pytany o to, czy wie o tym, by oskarżony kiedykolwiek zajmował się sprawami związanymi z dopłatami z zarządu wojewódzkiego na samochód bojowy, który chciała nabyć jednostka odparł, że nic na ten temat nie wie. - *Nie przypominam sobie, by angażował się w takie działania* - powiedział. Nie potrafił też wytłumaczyć jaką korzyść miałby osiągnąć dla siebie Ł. przez angażowanie się w tak poważne sprawy jednostki, proponując Stanisławowi B. jakiegokolwiek korzyści.

Waldemar W. na szczeblu powiatowym pełni funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej. Pytany o to czy kontrole działalności zarządu kierowanego przez Stanisława B. wykazały jakiegokolwiek uchybienia, powiedział że nigdy takich nie było. Nie było też sytuacji, by prezes czy inne osoby z zarządu powiatowego, pobierały z kasy jakiegokolwiek nagrody.

Sąd kończąc posiedzenie 31 sierpnia zapowiedział, że przed kolejną rozprawą, która odbędzie się 27 października, wystąpi o zdjęcie klauzuli poufności z części materiału dowodowego. (tb)

REKLAMA

www.wsgk.com.pl

WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARKI KRAJOWEJ W KUTNIE
ogłasza nabór na rok akademicki 2009/2010

studia stacjonarne i niestacjonarne

EUROPEISTYKA bezpieczeństwo wewnętrzne w UE, urzędnik europejski, zarządzanie i pozyskiwanie funduszy z UE

PEDAGOGIKA SPECJALNA resocjalizacja i profilaktyka społeczna, rewalidacja z pedagogiką wczesnoszkolną

ZARZĄDZANIE ADMINISTRACJA logistyka, zarządzanie przedsiębiorstwem, bezpieczeństwo i higiena pracy z ergonomią

studia stacjonarne, niestacjonarne i pomostowe

PIELĘGNIARSTWO administracja publiczna

studia inżynierskie

OGRODNICTWO - NOWOŚĆ! warzywnictwo i sadownictwo, kształtowanie terenów zieleni, agroturystyka, mechanizacja w ogrodnictwie, wdrażanie i zarządzanie funduszami strukturalnymi w gospodarstwach rolnych

GEODEZJA I KARTOGRAFIA geodezja gospodarcza i gospodarka nieruchomościami

specjalności:

INSTALACJE W BUDOWNICTWIE I CERTYFIKACJA ENERGETYCZNA BUDYNKÓW na kierunku INŻYNIERIA ŚRODOWISKA

INFORMATYKA

studia stacjonarne i niestacjonarne magisterskie drugiego stopnia

EUROPEISTYKA administracja europejska i samorząd terytorialny, zarządzanie europejskie, dyplomacja i stosunki międzynarodowe, bezpieczeństwo europejskie

GEODEZJA I KARTOGRAFIA geodezja gospodarcza i gospodarka nieruchomościami

Więcej informacji: WSGK, ul. Lelewela 7, 99-300 Kutno
TEL.: 024 355 83 40, 024 355 83 53, WWW.WSGK.COM.PL

Przesłuchanie do nowego zespołu

Dzieci muzycznie uzdolnione w wieku od 5 do 15 lat mogą przyjść na przesłuchanie, które odbędzie się w sobotę, 12 września o godz. 17.00 w studiu przy ulicy 17 Stycznia 35 na osiedlu Górki w Łowiczu, wjazd od ulicy Sobockiej. W wyniku pierwszego przesłuchania, które odbyło się na początku września, zostało przyjętych 5 dzieci do grupy młodszej - w wieku od 5 do 10 lat i 8 do starszej - dzieci w wieku od 11 do 15 lat. Nowo powstający zespół wokalny nie będzie związany z łowickim folklorem. Zajęcia będą prowadzone przez łowicką instruktorkę muzyczną Ewę Szcześniak i solistkę Teatru Muzycznego w Łodzi Ewę Maciejewską. Odbywać się będą raz albo dwa razy w tygodniu i trwać 2,5 godziny. Oprócz zajęć wokalnych, będzie półgodzinna praca z pianinem: kształcenie i nauka harmonii. Zajęcia będą odpłatne. (jr)

Do Puszczy Kampinoskiej

Klub Maratończyka „Aktywni” Sochaczew organizuje w sobotę, 19 września Jesienny Spacer po Puszczy Kampinoskiej na dystansie 15km na trasie Granica-Famułki Brochowskie-Lasocin. Zbiórka o 8.00 przed dworcem PKP w Sochaczewie skąd przejazd autokarem do Granicy. Wpisowe 20 zł, zgłoszenia do 16 września, informacje: www.aktywni.esochaczew.pl (tb)

Uroczysta sesja z okazji 1 września

Wykład mówiący o wybuchu II wojny światowej, złożenie wieńców na cmentarzu poległych żołnierzy w Guźni i wspólne rozmowy - tak rozpoczęła się 28 sierpnia sesja Rady Gminy Łowicz w Szkole Podstawowej w Dąbkowicach Dolnych.

Na uroczystą sesję oprócz radnych i soltysów przyszli niektórzy starsi mieszkańcy Dąbkowic i kombataneci. - *Jest mi przykro, że tak mało mieszkańców potrafiło znaleźć czas, by tu przyjść* - powiedział po uroczystym wykładzie wójt Andrzej Barylski. - *Rozumiem, że w dzisiejszym, zabieganym świecie, łatwo zapomnieć o tym co ważne. Pewnie dlatego tak niewiele osób zrozumiało, że 70. rocznica wybuchu II wojny światowej jest właśnie wystarczająco ważnym powodem, by się na tę chwilę zatrzymać i posłuchać o wydarzeniach sprzed kilkudziesięciu lat.*

Wójt Andrzej Barylski zaprosił na sesję dr Janusza Gmitruka, dyrektora Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, by wygłosił wykład. Historyk opowiadał przez prawie dwie godziny o wrześniu 1939 r. - o tym jak do niego doszło, jak przebiegały działania wojskowe, o bitwie nad Bzurą, jak również o tym co działo się wówczas na arenie międzynarodowej. Gmitruk podkreślał przede wszystkim rolę pojedynczych, szeregowych żołnierzy, którzy uczestniczyli w kampanii wrześniowej. - *W tamtych chwilach to nie dowódcy wykazali się największym męstwem, ale zwykli mieszkańcy polskich wsi i miasteczek, którzy przyszli do wojska w ramach powszechnej mobilizacji* - mówił Gmitruk. - *To oni zaciekle bronili naszych ziem, jednocześnie nie mając takiej*



Radny z Zielkovic Jerzy Przyżycki zapala znicze na cmentarzu w Guźni.

wiedzy jak ich dowódcy, że Polacy w walce pozostaną osamotnieni i że żadne z zachodnich państw nam nie pomoże.

Po wykładzie wójt Barylski podziękował dr Gmitrukowi za wykład mówiąc, że trzeba przypominać i mówić o ważnych w historii Polski wydarzeniach. - *Jest to istotne dla nas samych, dla przyszłości naszego narodu* - powiedział Barylski. - *Dzisiejsza uroczystość jest pomnikiem naszej pamięci. Po wykładzie i podziękowaniach*

wszyscy udali się autokarem do Guźni, by tam na cmentarzu wojskowym złożyć wieńce i zapalić znicze. Są tam pochowani polscy żołnierze z 14 i 67 Pułku Piechoty 4 Dywizji Piechoty Armii „Pomorze” oraz innych jednostek, którzy polegli w walce z niemieckimi wojskami w dniach 12 - 16 września 1939 r.

Później wszyscy wrócili ponownie do szkoły w Dąbkowicach Dolnych, gdzie przed jej budynkiem, przy rozstawionych stołach czekała na nich grochówka. Tam właśnie przebiegały rozmowy z osobami, które pamiętają wojenną zawieruchę ze swojego dzieciństwa. - *Kiedy wybuchła wojna, miałem ponad 10 lat* - wspomina Waław Klimkiewicz. - *Byłem najstarszy z czworga rodzeństwa, więc pamiętam najwięcej. Osiemdziesięcioletni pan Waław pamięta, że w pierwszych dniach września*

wszyscy powtarzali plotki na temat co się dzieje w Polsce. Wtedy nie było telewizji, radia na wsiach też nie było, więc wszyscy powtarzali sobie z jednego do drugiego domu najwścieższe wydarzenia. Wspomina, że kiedy działania wojenne rozpoczęły się na ziemi łowickiej, ludzie chowali się po stodołach w stogach siana. Niestety patroli wojskowe, które przechodziły przez wieś plądrowały wszystko i łapały mieszkańców. Jego tata, w tamtych wrześniowych dniach, uniknął śmierci. - *Jednego razu uratowało go to, że trzymał na rękach małe dziecko i hitlerowiec choć najpierw chciał go zamordować, w końcu się rozmyślił* - opowiada pan Waław.

Po wspólnym posiłku mieszkańcy udali się do swoich domów, a radni rozpoczęli zwykle obrady w szkolnej sali gimnastycznej w Dąbkowicach. (jr)

REKLAMA

SPRAWDZA SIĘ W AKCJI

już od 54 900 zł*

www.renault.pl



NOWE RENAULT MEGANE GRANDTOUR

PRZYJDŹ NA JAZDY PRÓBNE DO SALONU RENAULT PODCZAS DNI OTWARTYCH DRZWI OD 11 DO 13 WRZEŚNIA, DO WYGRANIA NOWE RENAULT MEGANE GRANDTOUR. OFICJALNY SAMOCHÓD MISTRZOSTW EUROPY W KOSZYKÓWCE EUROBASKET 2009.

Renault ERF



* Padania cenna dotyczy wersji Authentique 1.6 1100 KM, na zdjęciu przedstawiona jest wersja Dynamique z wyposażeniem dodatkowym. W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklach mieszanym wynosi od 4.5 do 7.4 litra/100 km, emisja CO₂ 118-174 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące oferty i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na www.renault.pl. Regularni klienci dostępną na www.renault.pl. Stan oferty na 21.08.2009 r.

20 LAT z Wami

JASZPOL SP. Z O.O.
ŁÓDŹ, UL. BRUKOWA 2 TEL. 042 612 12 22
ZGIERZ, UL. ŁÓDZKA 28 TEL. 042 716 26 52
SKIERNIEWICE, UL. BUCZKA 2 TEL. 046 833 26 90

JASZPOL®
WWW.JASZPOL.PL

88574

Gmina Łowicz pomoże Zdunom

- Dobrze by było, żebyście podjęli uchwałę przyznającą gminie Zduny 1000 zł z przyszłorocznego budżetu na budowę mostu w Strugienicach - apelował do radnych na ostatniej sesji 28 sierpnia, wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski.

Ponieważ dzięki temu nasi sąsiedzi otrzymają wyższą punktację za swój wniosek w ramach „schetyńówek”. *Wiem, że to może nie jest do końca racjonalne, ale jeśli możemy im pomóc, to dlaczego nie mielibyśmy tego zrobić?* - dodał.

Radni gminy Łowicz przychyliłi się do prośby wójta i zagłosowali za przeznaczeniem symbolicznego tysiąca gminie Zduny. Czas nagli, ponieważ do końca września władze gminy Zduny muszą złożyć wniosek do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi o dofinansowanie w roku 2010 budowy mostu na Bzurze w Strugienicach z Narodowego Pro-

gramu Przebudowy Dróg Lokalnych, które są finansowane z budżetu państwa.

Przypomnijmy, że wcześniej gmina Zduny złożyła wniosek o dofinansowanie budowy mostu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Jednak odrzucono go, ponieważ zdaniem oceniającej wniosek komisji, nie spełniał on wielu kryteriów m.in. tego, iż most i drogi do niego prowadzące nie stanowią dojazdu do nowych terenów inwestycyjnych. Gmina odwoływała się od tej decyzji, ale bezskutecznie. Warto dodać, że w ramach RPO gmina mogła liczyć na dofinansowanie inwestycji aż do 85 %, a w Narodowym Programie może liczyć jedynie na 50%. Nowy most w Strugienicach wraz z drogami dojazdowymi ma kosztować około 4 mln zł. Jeśli gmina nie otrzyma pieniędzy na jego budowę, rozpocznie ją samodzielnie. W tegorocznym budżecie ma na ten cel zarezerwowane 1,7 mln zł.

(jr)

Gmina Łowicz

Dożynki w Popowie

Gminne dożynki organizowane przez popowskie Koło Gospodyń Wiejskich odbędą się w niedzielę 13 września w Popowie.

Rozpoczną się o godz. 13.00 od wspólnego korowodu z wieńcami, który przejdzie od kapliczki do domu ludowego. Później zostanie odprawiona przed-

nim uroczysta msza św. Po niej z kolei wystąpią zespoły ludowe z terenu gminy Łowicz oraz z powiatu łowickiego. Po występach przewidziano wspólny podwieczorek. Na koniec dożynkowych uroczystości odbędzie się wspólna, dla zaproszonych gości i mieszkańców całej gminy Łowicz, zabawa na świeżym powietrzu.

(jr)

MEDEST

Łowicz, ul. Kaliska 6,
czynna: pn.-pt. 8:00-17:00, tel. 046 830-04-50

Łowicz, ul. 3-go Maja 6,
czynna: 7 dni w tygodniu 8:00-22:00, tel. 046 837-77-23

Łowicz, ul. Tuszewska 45,
czynna: pn.-sb. 9:00-20:30, nd. 9:00-18:00

APTEKI APTEKI APTEKI APTEKI APTEKI APTEKI APTEKI

Tańsze zakupy przez Internet? Sprawdź!!!
Z nami to możliwe

www.e-medest.pl

Oszczędzaj swój czas i pieniądze!!!
Nie stój w kolejkach!!!

Zrób zakupy w Internecie i odbierz gotową paczkę w aptece lub poczekaj w domu na dostawę

Wyciąg z cennika - lato 2009	Cena w aptekach MEDEST	Cena sugerowana
Cirrus x 14 tabl.	14,99	24,69
Duspatalin retard 200 mg x 30 kaps.	23,99	30,61
Enfamil 1,2,3 Premium 400 g	24,50	29,51
Espumisan x 100 kaps.	19,99	28,84
Essentiale forte x 60 kaps.	24,99	36,14
Falvit x 30 draż.	9,80	15,19
Folik x 30 tabl.	4,95	7,76
Halidor x 60 tabl.	32,99	41,79
Harmonet x 21 tabl.	20,99	37,76
Hepatil x 40 tabl.	8,95	12,88
Kaldyum x 100 kaps.	23,98	29,54
Ketonal żel 50 g	10,99	14,13
Lamisilat 1% płyn na skórę 4 g	27,99	40,27
Nuvaring-system x 3 sasz.	109,00	153,87
Odnovit x 120 tabl.	29,99	41,75
Oilatum soft emulsja 150 ml	19,97	26,18
Olimp Thermlin II x 120 kaps.	49,99	68,19
Orofar x 24 pastylki	11,35	14,57
Orsalit malinowy x 10 saszetek	9,98	12,94
Otrex 600 x 30 kaps.	26,95	42,93
Parodontax pasta z fluorem 75 ml	9,90	20,48
Provag x 10 kaps.	19,90	24,61
Qlaira x 28 tabl.	39,99	52,01
Sensodyne Fluor pasta do zębów 75 ml	8,95	11,84
Skrzypovita x 40 tabl.	14,99	21,12
Tarka x 30 kaps.	36,90	62,88
Vichy Dercos szampon czerwony 200 ml	35,49	43,05
Vichy Lipometric balsam 200 ml	76,99	97,06
Vita Buerlecithin 1 l + torebka	35,99	56,75

Maglek B6 x 50 tabl.



6,95

~~13,40~~

- **Skład:** 1 tabl. powł. zawiera 500 mg mleczanu magnezu (51 mg Mg) i 5 mg chlorowodoru pirydoksyny
- **Wskazania:** profilaktyka niedoboru magnezu i witaminy B6. Przy niewystarczającej podaży w diecie, związanego ze stosowaniem leków moczopędnych, u osób stosujących dietę z wysoką zawartością nasyconych kwasów tłuszczowych, w leczeniu zwiększonej pobudliwości nerwowo-mięśniowej ze skłonnością do napadów tęczykowych
- **Przeciwwskazania:** nadwrażliwość na którykolwiek ze składników preparatu
- **Podmiot odpowiedzialny:** LEK-AM Sp. z o.o.

Sankom 12 kostek



13,95

~~18,60~~

- SANKOM jest odpowiedzią dla wszystkich, którzy lubią dogodzić podniebieniu, a zarazem chcą utrzymać linię. Jest to nowy na rynku błonnik dostępny po raz pierwszy w postaci rozpuszczalnych gum do żucia w różnych wariantach smakowych.
- **Zastosowanie:** zapewnia uczucie sytości, zapobiega napadom „włczego głodu”, wspomaga metabolizm, dba o mikroflorę jelit, zapewnia detox, wspomaga wchłanianie magnezu
 - **Wersje smakowe:** brzoskwinowy z magnezem, truskawkowy z witaminami A, C, E, grejpfrutowy z ekstraktami z zielonej herbaty, czereśniowy z witaminą C
 - **Sposób użycia:** należy pamiętać o spożyciu co najmniej szklanki wody po spożyciu 1 kostki Sankom
 - **Producent:** Vitis Pharma Sp. z o.o.

Merz Spezial x 60 drażetek



29,85

~~51,01~~

- **Skład:** 1 drażetka zawiera: Witamina C 75,00 mg, L-cystyna 30,00 mg, Witamina E (octan) 9,00 mg, B-karoten 0,90 mg, Amid kwasu nikotynowego 10,00 mg, Pantoteman wapnia 3,00 mg, Witamina B2 1,60 mg, Witamina B6 (chlorowodorek) 1,20 mg, Witamina B1 (azotan) 1,20 mg, Witamina A (octan) 1 500 j.m., Witamina B12 (cyjanokompleks) 2,00 mikro g., Witamina D3 50,00 j.m., Biotyna 0,01 mg, Suchy wyciąg z drożdży 100,00 mg, Żelazo (II) fumarat 20,00 mg
- **Wskazania:** schorzenia skóry różnego pochodzenia, nadmierne wypadanie i łamliwość włosów i paznokci
- **Przeciwwskazania:** hiperwitaminoza A, zaburzenia metabolizmu żelaza. Stosowanie leku podczas ciąży i karmienia piersią. Preparat można stosować po konsultacji z lekarzem.
- **Podmiot odpowiedzialny:** Merz Pharmaceuticals GmbH

Bilobil 40 mg x 60 kaps.



13,90

~~30,12~~

- **Skład:** 1 kaps. zawiera 40 mg wyciągu z liści miorzębu japońskiego, standaryzowanego na zawartość flawonoidów
- **Wskazania:** osłabienie pamięci i sprawności umysłowej związanej z wiekiem. Wspomagająco w zaburzeniach krążenia mózgowego
- **Przeciwwskazania:** nadwrażliwość na składniki preparatu. Nie stosować u pacjentów z niedoborem laktazy, galaktozemią, zespołem zaburzenia wchłaniania glukozy i galaktozy
- **Podmiot odpowiedzialny:** KRKA

Controloc Control 20 mg x 7 tabl.



11,45

~~14,67~~

- **Skład:** 1 tabletki zawiera pantoprazol - 20 mg
- **Wskazania:** krótkotrwałe leczenie objawów choroby refluksowej przełyku (takich jak zgaga, kwasne odbijanie) u dorosłych
- **Przeciwwskazania:** nadwrażliwość na pantoprazol, soję lub którykolwiek z pozostałych składników leku, jeśli pacjent stosuje lek zawierający atazanawir. Jeśli pacjent nie ukończył 18 roku życia. W przypadku ciąży lub karmienia piersią
- **Podmiot odpowiedzialny:** Nycomed GmbH

Stodal syrop 200 ml



9,95

~~13,12~~

- **Skład:** 100 g syropu zawiera: Anemone pulsatilla 6 CH, Rumex crispus 6 CH, Bryonia dioica 3 CH, Ipeacuanha 3 CH, Spongia tosta 3 CH, Sticta pulmonaria 3 CH, Antimonium tartaricum 6 CH, Myocarde 6 CH, Coccus cacti 3 CH, Drosera TM, aa 0,95 g. Syrop toluński 19 g (19 g syropu toluńskiego zawiera Balsam Tolufera: 13,3-19 mg, etanol 95 57 mg, sacharoza 12,40 g, woda 6,80 g). Syrop z krzyżownicy 19 g (19 g syropu z krzyżownicy zawiera: wyciąg płynny z Polygala senega 0,475 g, etanol 95 0,21 g, sacharoza 12,06 g, woda 6,25 g)
- **Wskazania:** kaszel różnego pochodzenia, wspomagająco w zapaleniu krtani, tchawicy i oskrzeli
- **Przeciwwskazania:** brak
- **Podmiot odpowiedzialny:** BOIRON S.A.

Prostamol Uno x 30 kapsulek



39,90

~~56,84~~

- **Skład:** 1 kaps. zawiera 320 mg wyciągu z owoców boczni pilkowanej
- **Wskazania:** I i II stadium przerostu gruczołu krokowego. Zaburzenia oddawania moczu przy łagodnym przerostie gruczołu krokowego. Złognienie moczu z objawami zapalenia pęcherza
- **Przeciwwskazania:** nadwrażliwość na składniki preparatu
- **Podmiot odpowiedzialny:** Berlin-Chemie AG

Liton 1000 żel 50 g



24,95

~~31,46~~

- **Skład:** 1 g żelu zawiera 0,5 mg (1000 j.m.) soli sodowej heparyny
- **Wskazania:** wspomagająco w chorobach żył powierzchniowych w zapaleniu żył, zakrzepowym zapaleniu żył, zylakach kończyn dolnych, krwawkach podskórnych, słuźeniach, obrzękach oraz w zapobieganiu i leczeniu przerosty chłaz i bliznowców
- **Przeciwwskazania:** nadwrażliwość na składniki preparatu lub parabenów. Nie stosować na otwarte lub zakażone rany, błony śluzowe, zmiany skórne niewiadomego pochodzenia oraz w przypadku krwawień
- **Podmiot odpowiedzialny:** A. Menarini Pharmaceutical Industries Group Ltd

Alerzina x 10 tabl.

10,89

6,95

- **Skład:** 1 tabl. powł. zawiera 10 mg dichlorowodoru cetytryzyny
- **Wskazania:** leczenie objawowe przewlekłego oraz sezonowego alergicznego zapalenia błony śluzowej nosa (katar sienny), alergicznego zapalenia spojówek, przewlekłej pokrzywki idiopatycznej
- **Przeciwwskazania:** nadwrażliwość na cetytryzynę, hydroksyzynę lub jakąkolwiek substancję pomocniczą preparatu
- **Podmiot odpowiedzialny:** LEK-AM sp. z o.o.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu. Promocja trwa do wyczerpania zapasów.

SZEROKI ASORTYMENT LEKÓW, PARAFARMACEUTYKÓW I KOSMETYKÓW RENOMOWANYCH FIRM W ATRAKCYJNYCH CENACH



Chuligański seans w łowickim kinie

Balagan, chaos, krzyki - tak wyglądał seans filmu „Harry Potter i księża Półkwi”, wyświetlony 4 września o godz. 19.00 w łowickim kinie Feniks. Jedną z naszych czytelniczek, która była na tym seansie, wyszła z kina oburzona.

Bilety zakupiliśmy z siostrą wcześniej - pisze do nas czytelniczka - na miejscu okazało się, że nasze miejsca są zajęte przez towarzystwo z piwem. Nie chcieli nam ustąpić, krzycząc, że numeracja nie obowiązuje i każdy siada, gdzie chce. Zostałyśmy obrzucane wyzwiskami.

Najbardziej zdenerwował ją brak reakcji ze strony pracowników ŁOK. Stwierdziła również, że jeden z pracowników był pod wpływem alkoholu. - Nie wdawałyśmy się w awanturę, poszłam po pana z obsługi, który sprawdzał przy wejściu bilety - pisze dalej w liście czytelniczka - I co? Pan nie bardzo wiedział co ma zrobić, bełkotał coś niezrozumiale, kazał mi iść wyjaśnić w kasie, chociaż wystarczyło iść na salę i sprawdzić bilety tych ludzi i nasze. Pan z obsługi był wyraźnie pod wpływem alkoholu. Okazało się, że w całym kinie panuje chaos z biletami, nadchodzący ludzie mieli pozajmowane swoje miejsca, co chwila wybuchaly

na sali klótnie. Dyrektor ŁOK, Maciej Malangiewicz, po rozmowie z pracownikiem, nie potwierdza, by był on pod wpływem alkoholu - bo po czasie stwierdzić tego nie jest w stanie, a pracownik zaprzecza.

Jednak rok temu był jeden incydent z udziałem tegoż pracownika, po alkoholu, poza budynkiem ŁOK, ale wówczas Malangiewicz ukarał go, zabierając mu premię. Z kolei bileterka na zarzut braku interwencji odpowiada, że nikt do niej się nie zgłosił, by interweniowała w sprawie zajęcia miejsc. - Wchodziłam na salę kilkakrotnie i zwracałam ostatnim rzędem uwagę, aby byli cicho - mówi bileterka. - Ale później nie wchodziłam już na salę, ponieważ musiałam zająć się łazienką, w której młodzież porozlewala wodę. Drugi pracownik w tym czasie puszczał film.

Grupa piętnastolatków hałasowała przez cały seans, rozmawiała przez telefony, wychodziła z sali itp. uniemożliwiając praktycznie pozostałym widzom oglądanie filmu. Rozwydrzona młodzież zajęła miejsca, nie tam gdzie powinna według biletowej numeracji, tylko tam gdzie chciała. - To prawda, że podczas wielu seansów nie jest przestrzegana numeracja miejsc, ale dzieje się tak tylko wtedy, kiedy nie jest zapelniona sala czyli przychodzi 30 osób na 140 miejsc,

bo wówczas każdy znajdzie dla siebie wygodne miejsce - mówi dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz. - Natomiast w przypadku kompletu na sali numeracja jest przestrzegana. Dodaje, że w przypadku piątkowego seansu jeszcze jedno może być wyjaśnienie. - Była to młodzież, która przychodzi do kina tylko na szkolne, przedpołudniowe seanse i wówczas rzeczywistość nie ma numeracji, na pewno numeracja powinna być przestrzegana - mówi Malangiewicz.

To, że piątkowy seans nie miał nic wspólnego z normalnym pobyciem w kinie potwierdza Malangiewicz, któremu pracownicy od razu po piątkowym pokazie opowiedzieli o przebiegu całego zdarzenia. Dlaczego pracownicy ŁOK nie prosili o interwencję policji, dyrektor zostawia bez komentarza, odmawiając udzielenia na ten temat odpowiedzi. - Przez cały seans (2,5 godz.) na sali panował hałas, rozmowy, śmiechy, grała muzyka z komórek. Nikt z obsługi nie wszedł na salę i nie interweniował, co jest nie do pomyślenia w innych kinach! I za to mam płacić pieniądze??? W kinie był tylko ten pan od biletów i kasjerka - pisze czytelniczka. - Aż strach pomyśleć, co by zrobili gdyby podpiła młodzież wszczęła jakąś bójkę. Zaznaczam, że to nie

pierwszy taki seans, jaki przeżyłam w łowickim kinie. Nie do wiary, że kierownictwo ŁOK-u na to pozwala.

- Chciałem bardzo wszystkich przeprosić - odpowiada Malangiewicz - postaramy się wyciągnąć wnioski i wypraszać chuliganów z sali. Jednocześnie apeluję do wszystkich, którzy byli na tym seansie, a którzy zapamiętali tych nastolatków; by nam o tym powiedzieli. Wtedy łatwiej uda nam się ich zlokalizować i ich ukarać. Choć w kinie Fenix rzadko mają takie sytuacje miejsce, to jednak co jakiś czas do nich dochodzi. Ostatni taki seans miał miejsce w lutym 2007 r. na pokazie filmu Plac Zbawiciela. Wówczas przeszkadzały innym widzom uczennice II LO. - Dzięki temu, że udało nam się je rozpoznać i zidentyfikować wyciągnęliśmy wspólnie z dyrekcją II LO wobec nich konsekwencje - przypomina Malangiewicz. Dziewczyny musiały społecznie odpracować kilkanaście godzin na rzecz ŁOK, roznosząc m.in. ulotki i rozwieszając plakaty filmowe.

- Nie wybiorę się więcej do Kina Feniks, które chyba nie do końca jeszcze powstało z mitycznym popiołów - pisze na koniec czytelniczka. - Do kina będę jeździć do Łodzi.

(jr)

Łowickie rękodzieło będzie w Warszawie

Kilkanaście nagród i tyleż samo wyróżnień, wręczonych 2 lipca w konkursie na rękodzieło ludowe regionu łowickiego zorganizowanych przez muzeum w Łowiczu wraz z fundacją „Cepelia”, to nie jedyna satysfakcja dla nagrodzonych. Drugą była pokonkursowa wystawa w muzeum w Łowiczu, gdzie można ją było oglądać do końca sierpnia. 9 września natomiast uroczyście otwarta zostanie wystawa tych prac w galerii „Na piętrze” przy pl. Konstytucji w 5 w Warszawie. Zgodnie z zapowiedziami wystawa prezentowana będzie przez najbliższy rok w galeriach Cepelii w różnych miastach naszego kraju. (eb)

Slam w drugi czwartek

Wyjątkowo we wrześniu, turniej prezentacji poetyckich Slam, po wakacyjnej przerwie, odbędzie się w drugi czwartek miesiąca czyli 10 września o godz. 19.00. Drugą zmianą, również tymczasową, jest inne miejsce. Wrześniowy Slam odbędzie się bowiem w kawiarni „Powroty” w podkowie przy Starym Rynku w Łowiczu, a nie jak dotychczas w klubie Pracownia Sztuki Żywej przy ulicy Podrzecznej. Wynika to z wakacyjnej przerwy funkcjonowania Pracowni, która zostanie otwarta dopiero od 1 października. (jr)

Wkrótce kurs tańca i zajęcia teatralne

Kurs tańca dla młodzieży oraz zajęcia wokaln-teatralne dla dzieci mają ruszyć w Gminnej Bibliotece Publicznej w Chaśnie II na początku października. Spotkania organizacyjne będą odbywały się pod koniec września. W ubiegłym roku było duże zainteresowanie zajęciami wokaln-teatralnymi, uczestniczyło w nich ponad 30 młodych mieszkańców gminy Chaśno.

Mieliśmy zgłoszenia od młodzieży, że chcieliby uczestniczyć w kursie tańca, więc staraliśmy się reagować na zapotrzebowanie. Poszukamy odpowiedniej osoby, która poprowadzi takie zajęcia. Trzeba się jeszcze zastanowić nad ewentualną odpłatnością - powiedziała nam dyrektorka biblioteki z Chaśna Renata Stanisławska.

Kolejne zajęcia, które mają ruszyć od początku października, przeznaczone są dla osób, które chcą rozwijać swoje umiejętności wokalne i teatralne oraz ogólnoruchowe. W ubiegłym roku prowadzili je zawodowi artyści, małżeństwo Joanna i Marcin Gałka-Walczkiewicz z gminy Domaniewice.

Prawdopodobnie w tym roku to oni będą kontynuować zajęcia. Znani są między innymi z organizowania gier i zabaw dla dzieci na licznych w powiecie łowickim festynach. Mają również wykształcenie pedagogiczne uprawniające ich do pracy z dziećmi. Informacje o zapisach na zajęcia będą rozwieszane na terenie gminy w najbliższych tygodniach. Organizatorzy zachęcają inne osoby do uczestniczenia w zajęciach.

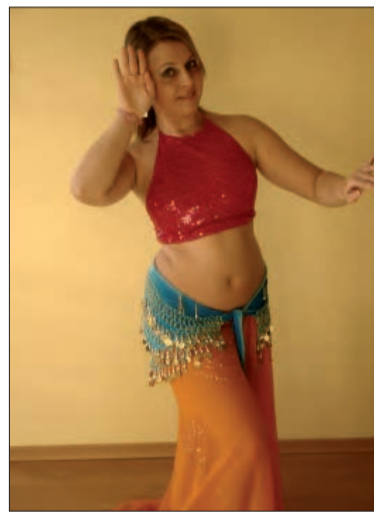
(mak)

Taniec brzucha na topie

Zajęcia z tańca orientalnego prowadzone są w Łowickim Ośrodku Kultury od pierwszych dni września. Naukę tańca brzucha, już drugi rok, prowadzi Marta Kroc. Zajęcia odbywają się w sali tanecznej ŁOK w poniedziałki o godz. 18. 30, w środy o godz. 19. 30 i w piątki o godz. 20.00.

Wpierwszy dzień tygodnia przychodzi grupa zaawansowana, która już ćwiczyła w ubiegłym roku. Natomiast w pozostałe dwa dni przychodzą panie, które zaczęły naukę brzucha od 1 września. W obu grupach jest po 15 osób. Udział w jednej lekcji kosztuje 20 zł. Łącznie więc prawie 50 łowiczank uczę się tańca brzucha.

Taniec orientalny powstał w cywilizacji krajów Bliskiego Wschodu i basenu Morza Śródziemnego. W tamtych czasach był on sakralnym rytuałem, który zatracił ten cha-



Marta Kroc w orientalnej chuście prezentuje jeden z układów występujących w tańcu brzucha.

rakter z upływem tysiącleci. W wieku XX, kiedy dużo ludzi Zachodu zaczęło interesować się Orientem, taniec orientalny bardzo się rozpowszechnił także w Europie i Stanach Zjednoczonych.

Taniec brzucha, według jego zwolenników, wnosi wiele dobrego do naszej psychiki, budując w nas poczucie pewności siebie oraz atrakcyjności. Orientalny taniec wzmacnia również ciało, ujędmia mięśnie brzucha, stóp, łydek i ud. Poprawia również krążenie. Dodatkowo wzmacniają się mięśnie pleców, przez co zniwelowane zostają napięcia i bóle kręgosłupa. Taniec ma również dobry wpływ na pracę naszego mózgu. Podczas tanecznych ruchów człowiek rozluźnia się, co z kolei przywraca poprawne funkcjonowanie naszego organizmu.

- Taniec orientalny jest na pewno skierowany do kobiet dojrziałych, minimum po 30., które mają już ukształtowaną świadomość swojego ciała - mówi Marta Kroc. (jr)

REKLAMA

OKN RABIEŃ GERDA DRE DREWNO PORTA DRZWI

Okno Styl
Dla każdego domu...

Głowno, ul. Sikorskiego 51/57 bl. 3a
tel. 042 710-73-73, 0-600-876-047

Sprzedaż - Montaż okien PCV

PROMOCJA JESIENNA - NISKIE CENY
zapraszamy - duży wybór drzwi zewnętrznych i wewnętrznych

- OKNA PCV 5-komorowe o wymiarach 1465x1435 w cenie **495 zł brutto**
- DRZWI: wewnętrzne, zewnętrzne, techniczne i metalowe
- HURTOWNIA PARAPETÓW: marmur, PCV kolorowe, stalowe, MDF, nakładki PCV
- PRODUCENT ROLET

ZNAJDZIESZ NAS NA: allegro.pl SZUKAJ: **okno-styl**

RATY LUKAS BANK

www.osiedle-grunwaldzka.pl

TERMIN REALIZACJI 2009/2010 OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA NA PARTERZE I PIERWSZYM PIĘTRZE tel. 601-926-577

- Mieszkania od 29 m² do 130 m², także z własną aranżacją; z cegły; tylko 3 kondygnacje. Dwa lokale biurowe po 30 m².
- Mieszkania w stanie deweloperskim lub pod klucz.
- Blisko centrum ok. 15 min. pieszo do Starego Rynku i ok. 25 min. do dworca PKP i PKS.
- 2 linie autobusowe, przedszkole, szkoła, boisko Orlik.
- Wysoki standard wykończenia. Poręcze balkonów i klatek schodowych ze stali nierdzewnej. Schody z granitu.
- Akustyczne walory mieszkania: okna ponad 40 dB, garaże ochraniające przed hałasem ok. 40 dB, docieplenie 16 cm, sypialnie od strony ul. Cichej.
- Do dyspozycji mieszkańców: osiedle zamknięte, brama wjazdowa na pilota; duże i przestronne garaże, miejsca parkingowe, plac zabaw, ogród ze zbiornikiem wodnym.
- Oferujemy tani bankowy kredyt mieszkaniowy.
- Możliwość zakupu mieszkania, garażu lub biura do dalszego wynajmu w celu zarobkowym.
- Każde mieszkanie ogrzewane jest samodzielnie za pomocą pieca gazowego z zamkniętą komorą spalania na gaz ziemny.
- Nie ma czynszu, są tylko opłaty za utrzymanie części wspólnych, mieszkańcy samodzielnie zarządzają nieruchomością.

Pierwszy Czwartek już we wtorek!

KRZYSZTOF MIKLAS
SPOZA KADRU



Szykuje nam się w Łowiczu wielkie sportowe święto. Kto wie, czy nie większe od dnia, w którym Pelikan awansował do piłkarskiej drugiej ligi (tej naprawdę drugiej, bo obecna druga jest na dobrą sprawę trzecią). Bo Pelikan i jego awanse bądź spadki to głównie kwestia kasy czyli zorganizowania środków na zatrudnienie zaciężnego futbolowego wojska zbieranego po całym kraju. A jak zgłosi się chętny z kasą to nawet w wiosce o nazwie Nieciecza, która liczy sobie raptem siedmiuset mieszkańców, albo w niewielu większych Stróżach (obie małopolskie miejscowości nie są nawet siedzibami gmin) można zorganizować piłkarską drugą (czyli trzecią ligę). Oczywiście ku uciesze miejscowych kibiców, którzy raz na cztery lata, jak przychodziły wybory do lokalnych władz, stają się elektoratem.

Będziemy więc mieli niebawem w Łowiczu naprawdę wielkie sportowe święto, a tym świętem będzie otwarcie po totalnej przebudowie nowego stadionu OSiR-u połączone z ogólnopolską inauguracją masowej imprezy sportowej dla dzieci nazywanej Lekkoatletycznymi Czwartkami (piszę z dużej litery, bo to już nazwa własna). I właściwie powinienem w tym miejscu napisać kolejny pean na cześć łowickiej władzy, ale boję się, żeby nie przesłodzić. Zresztą władza dobrze zna swoją wartość. Obecna łowicka władza bardzo przyspieszyła, co widać gołym okiem. Nawet inaugurację Czwartków będziemy więc mieli już we wtorek.

Lekkoatletyczne Czwartki to piękna inicjatywa, której mózgiem był niegdyś przez PZLA i szef od spraw zagranicznych u prezydenta Kwaśniewskiego, Andrzej Majkowski, a liderem „wykonawczym” Marian Woronin, najwybitniejszy polski sprinter, który 25 lat temu przebiegł na stadionie Skry sto metrów w 9,992 sekundy, które zaokrąglono do 10,00, co przez cztery lata było rekordem Europy, a do dziś pozostaje najlepszym wynikiem uzyskanym przez białego sprintera, nie wspominając o rekordzie Polski, do którego nikt nawet się nie zbliżył. Znam Mariana Woronina od dawna, bo pisywałem o nim w „Trybunie Mazowieckiej”, gdy jeszcze był juniorem. Wiadomo

było, że to olbrzymi talent i szkoda tylko, że jednak nie do końca zrealizowany. W roku 1984, kiedy bił ten rekord, były akurat igrzyska w Los Angeles, które Polska razem z obozem moskiewskim zbojkotowała. Wtedy to na mityngu w Zurychu Woronin pokonał w jednym biegu Carla Lewisa i Bena Johnsona, co nie udało się nikomu innemu na świecie.

Lekkoatletyczne Czwartki organizował kiedyś w Warszawie „Express Wieczorny” i były one przeznaczone dla młodzieży nieco starszej, głównie ze szkół średnich. Bo dzieci z podstawówek miały czwórki „Świata Młodych”. Takie to były czasy, że dziennikarze starali się inspirować, a przynajmniej wspierać, rozmaite sportowe inicjatywy, a nie szukać wyłącznie tanich sensacji, żeby gazeta łatwiej się sprzedawała. Dziś nie istnieje już ani niezwykle kiedyś popularny „Expresik” ani harcerski „Świat Młodych”, na który polowało się pod kioskami dwa razy w tygodniu, bo pisano w nim ciekawie, był świetny komiks („Tytus, Romek i A'Tomek”), a ponadto ten czwórki, zaś zimą „Błękitna Sztafeta”. Na czwórki składały się bieg na 60 metrów, skoki w dal i wwyż oraz rzut piłeczką palantową, a wszystko przeliczane na punkty. W Czwartkach zasada jest nieco inna, nie startuje się we wszystkich, a tylko w wybranych, konkurencyjnych, za to doszły biegi na 300 metrów oraz 600 dla dziewcząt i 1000 dla chłopców. Doskonale pamiętam swoje starty w owym czwórkuju, bo mi szło nawet niezłe.

Swoje osiągnięcia w czwórkuju wspomina urodzony w Łowiczu, a wychowany w Drohiczynie nad Bugiem, Daniel Olbrychski podkreślając z dumą, że wygrał powiatową rywalizację w Siemiatyczach. W szkolnym czwórkuju odkryty został talent Ireny Kirszenstein - Szewińskiej i całej plejady późniejszych gwiazd lekkiej atletyki. Od czwórkuju w szkole w Mastkach zaczęła przysyłać ze sportem najwybitniejsza lekkoatletka pochodząca z Ziemi Łowickiej, mistrzyni Europy w rzucie oszczepem Daniela Tarkowska - Jaworska. Teraz mamy zaś Czwartki, a przede wszystkim piękny obiekt, na którym (tak myślę) aż chce się startować. Zatem powodzenia, droga młodzieży.

Ile w kieszeniach radnych i urzędników

W tym tygodniu publikujemy oświadczenia majątkowe radnych i urzędników gminy Domaniewice za rok 2008.

Wójt Mirosław Grzegorz Redzisz w 2008 r. zaoszczędził 20.000 zł (rok wcześniej na koncie miał 16.000 zł). Ma dom o pow. 317 mkw., wartości 150.000 zł. Ponadto jest właścicielem gospodarstwa rolno-sadowniczego, zabudowanego budynkami gospodarczymi i garażem, o pow. 9,02 ha, wartości 253.930 zł. W ubiegłym roku przychód z tego gospodarstwa wyniósł 16.500 zł, a dochód 5.164,44 zł. W 2008 r. wójt z tytułu umowy o pracę zarobił 103.413,74 zł (plus 1677,96 zł wyniósł ryczałt samochodowy), a jego żona - 51.513,76 zł. Mirosław Redzisz jest właścicielem samochodu dostawczego marki Mercedes z 1998 roku o wartości 20.000 zł i osobowego marki Fiat Linea z 2007 r. o wartości 52.200 zł. W 2003 roku zaciągnął kredyt na budowę budynku gospodarczego i garaży, zobowiązanie z tego tytułu na koniec ubiegłego roku wynosiła 35.500 zł.

Sekretarz Zofia Sut tak jak przed rokiem wykazała oszczędności w kwocie 10 tys. zł. Jest właścicielką domu o pow. 120 mkw., wartości 120.000 zł i działki pod nim o pow. 1156 mkw. i wartości 10.000 zł. W ubiegłym roku z tytułu zatrudnienia otrzymała 61.065,27 zł brutto, jeździ Oplem Corsą z 2002 roku.

Skarbnik Alicja Szymajda ma oszczędności w kwocie 15.000 zł, dom o pow. 125 mkw. i wartości 100.000 zł (majątek odrębny). Pani skarbnik posiada

także gospodarstwo rolne o pow. 2,34 ha z budynkiem inwentarskim, składowym i gospodarczym. Przychód z tego gospodarstwa w 2008 roku wyniósł 1500 zł, dochodu nie uzyskała. Z tytułu umowy o pracę otrzymała 70.277,77 zł. Pani skarbnik odnotowała także dochód z renty chorobowej małżonka w wys. 7.167,60 zł. W 2008 roku Alicja Szymajda otrzymała 980,12 zł tytułem dopłat do gruntów rolnych z ARiMR. Wspólnie z małżonkiem posiada VW Polo z 2001 roku, a wspólnie z synem VW Passata, też z 2001 r.

Sławomir Salek, przewodniczący Rady Gminy Domaniewice, zaoszczędził 12 tys. zł (w 2007 roku na koncie miał 20.000 zł), wraz z małżonką ma dom o pow. 120 mkw., wartości 50.000 zł oraz gospodarstwo rolne o pow. 20,32 ha z budynkami gospodarczymi, wartości 200 tys. zł. W 2008 roku osiągnął z niego przychód w wysokości 80.000 zł, a dochód 10.000 zł. Z tytułu diety radnego otrzymał 7800 zł, a z dopłaty z ARiMR 13.584 zł. Jest właścicielem Ursusa C-360 z 1977 roku, wartości 10 tys. zł i Zetora z 2002 roku, wartości 40 tys. zł.

Grzegorz Bryk, radny, pracuje w zamrażalni Rolfoods w Ziewanicach jako elektryk maszyn chłodniczych. Razem z żoną ma dom o pow. 180 mkw., wartości 200.000 zł, gospodarstwo rolne o pow. 1,94 ha z zabudową inwentarsko-składową, wartości 50.000 zł. W 2008 roku osiągnął z niego przychód w wys. 58.000 zł, a dochód w wysokości 38.000 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia otrzymał wynagrodzenie w kwocie 21.457,25 zł brutto, a z tytułu diety radnego 2.280 zł. Dochód żony radnego wyniósł 44.203,77 zł brutto, a dopłaty z ARiMR 811,14 zł. Grzegorz Bryk jest właścicielem samochodu Forda Galaxya również z 1999 roku.

Jolanta Grabowicz, radna i nauczycielka w Szkole Podstawowej w Domaniewicach. Z tytułu wynagrodzenia za pracę otrzymała w minionym roku 41.754,03 zł brutto, z tytułu diety radnej 2.040 zł. Jej mąż osiągnął 6000 zł dochodu z gospodarstwa rolnego. Jolanta Grabowicz jeździ Oplem Vectra z 1997 r.

Wojciech Janicki, radny i rolnik. Nie deklaruje oszczędności (w 2007 roku miał 3000 zł). Jest współwłaścicielem domu o pow. 110 mkw., wartości 173.500 zł. Ma też gospodarstwo rolne o pow. 15,24 ha, wartości 390 tys. zł, z budynkiem inwentarsko-składowym, dwoma budynkami gospodarczymi, stodołą i oborą. W 2008 roku osiągnął z niego przychód w wysokości 70 tys. zł, a dochód w wys. 10 tys. zł. Ma jeszcze dom o pow. 80 mkw., wartości 73 tys. zł. Z dzierżawy gruntów o pow. 3,71 ha osiągnął przychód w wysokości 3.000 zł, a dochód w wys. 500 zł. Z ARiMR otrzymał dopłaty w kwocie 12.910 zł. Z tytułu diety radnego otrzymał 2160 zł. Jest właścicielem Zetora 7211 z 1988 roku i prasy rolniczej z 2000 roku. Ma zaciągnięty w BSZL kredyt w wysokości 49.290 zł.

Sławomir Karcz, radny, pracuje jako nastawniczki w PKP na dworcu Łódź Kaliska. Ma dom o pow. 100 mkw., wartości 50 tys. zł, którego jest współwłaścicielem w 1/4, podobnie jak gospodarstwa rolnego o pow. 8,07 ha z budynkami gospodarczymi, o wartości 30 tys. zł. Z gospodarstwa tego w 2008 roku osiągnął przychód w wysokości 18 tys. zł, a dochód w wys. 10 tys. zł. Z tytułu umowy o pracę zarobił 31.674,12 zł, z tytułu diety radnego pobrał 2160 zł, zaś dopłaty z ARiMR wyniosły, tak jak i w roku 2007 - 8 tys. zł. Radny w swoim oświadczeniu uwzględnił też dochód żony z tytułu zatrudnienia w kwocie 16.355,43 zł. *dok. na str. 24*

REKLAMA

SKUTERY
MOTOCYKLE
ROWERY

wyprzedaż sezonowa

Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel./fax (042) 719-64-04, kom. 506-985-783

ZUP - ŚLUSARSTWO
Bobrowniki 27
oferuje usługi z zakresu:

- LISTWY ZĘBATE • FREZOWANIE • DŁUTOWANIE
- HARTOWANIE • NAWĘGLANIE • ŚLIMAKI, ŚLIMACZNICE
- SZLIFOWANIE WAŁÓW, OTWORÓW, PŁASZCZYZN, OSTRZENIE FREZÓW

✓ toczenie do 3 m długości, do 1,5 m średnicy,
✓ koła zębate i łańcuchowe, ✓ koła zębate skośne,
✓ regeneracja przodów ciągnikowych,
✓ regeneracja ramion od koparek, spycharek, ładowarek,
✓ doróbka części do kombajnów, itp.

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT
tel. kom. 0602-24-96-83

GO-TRAKT
STRYKÓW, ul. Batorego 27
tel./fax (042) 719-94-23

- usługi transportowe
- dostawy betonu
- produkcję betonów specjalistycznych
- elementy prefabrykowane: bloczki, pustaki keramzytowe, kręgi, nadproża
- stropy TERIVA
- płyty stropowe (do 7,20 m)
- sprzedaż piasku sianego i cementu

CENY DO NEGOCJACJI

LICEUM
Ogólnokształcące
wieczorowe
dla młodzieży i dorosłych

- wydajemy zaświadczenia do ZUS
- możliwość BEZPŁATNEJ NAUKI dla kandydatów w trudnej sytuacji materialnej

Przyjęcia na wszystkie semestry
Łyszkowice
ul. Księżstwa Łowickiego 11
(budynek szkoły podstawowej)
tel. (0-46) 838-89-65

USŁUGI krawieckie
▪ szycie odzieży na miarę ▪ przeróbki i naprawy

PPHU EMI-Style Justyna Pacek
Łowicz, ul. Młyńska 5, tel. 502-056-577, 502-768-467

BHP ECJALISTA
▪ doradztwo ▪ usługi ▪ szkolenia
▪ ryzyko zawodowe ▪ audyt wewnętrzny

DOSTĘPNOŚĆ CZASOWA!
tel. 501-240-510

TSAL-BHP BIURO DORADCZO-USŁUGOWE

Tomasz Sałuda
Certyfikat R-207/803/2008
Centralnego Instytutu Ochrony Pracy-
Państwowego Instytutu Badawczego

mobile: 602 130 961
e-mail: tsalbh@onet.eu

EksPert

Firma odzieżowa
ZATRUDNI SZWACZKI
telefon kontaktowy (046) 862-19-14

AUTO-SZKOŁA
Łowicz, ul. Mostowa 4
tel. 0607-370-606

ROZPOCZĘCIE KURSU
czwartek, 17 września 2009 r.
o godz. 16.00

AUTO SZYBY
✓ sprzedaż ✓ montaż
✓ naprawa odprysków
✓ przyciemnianie szyb - atest
✓ samochody ciężarowe i osobowe

Łódź, ul. Inflancka 32
042 659 88 66, 24h: 0 501 049 529

RUCH TO ZDROWIE
SPACER Z KIJKAMI
UMÓW SIĘ, ZOBACZ
Tel. 504-678-735

NORDIC WALKING

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE

TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS
CAŁY KRAJ - RATY!

043-676-20-93
024-264-78-90
042-717-18-24
054-233-81-41
0-509-574-644
www.konstal.tit.pl

Doświadczenia drogą do wiedzy

Z początkiem roku szkolnego 2009/2010 w kilku szkołach na naszym terenie rozpoczęto finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego projekt badawczy pod nazwą „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”

Między innymi Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Skaratkach i Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Domaniewicach zostały wytypowane do udziału w projekcie w drodze losowania i znalazły się w grupie 255 podstawówek z terenu województwa łódzkiego, w których jest on realizowany. Oprócz obydwu placówek z gminy Domaniewice, do udziału w projekcie w naszym regionie zakwalifikowały się jeszcze m.in.: Szkoła Podstawowa nr 2, 3 i 4 w Łowiczu, a także: SP nr 2 w Strykowie, SP w Dobrej, SP w Mysłakowie, SP w Starym Waliszewie i in.

Nauka poprzez zabawę

Głównym celem projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”, jak czytamy na stronie www.pierwszaki.eu, jest: „wdrożenie elastycznego modelu edukacji, dostosowanego do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów, z wykorzystaniem nowatorskich metod (...)”. Co to oznacza w praktyce? Szkoły, za pośrednictwem koordynatorów projektu - Grupy Edukacyjnej S.A. i Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach (gdzie osobą odpowiedzialną za jego realizację jest dr Teresa Janicka - Panek), otrzymały po komplecie pomocy dydaktycznych dla jednej klasy o wartości 8000 zł. Pomoce te będą wykorzystywane na prowadzonych w szkołach i także finansowanych z EFS zajęciach dodatkowych, których do 20 grudnia powinno odbyć się 50 godzin. Zajęcia te służyć mają rozwojowi uczniów poprzez aktywizację ich w kil-



Dyrektor Stanisława Felczyńska pokazuje podświetlany globus, jaki w ramach realizowanego projektu badawczego trafił do SP w Domaniewicach. Na zdjęciu w lewym dolnym rogu plansze Logico ułatwiające naukę logicznego myślenia.

ku dziedzinach: sprawnościowej, logicznej, muzycznej, przyrodniczej itp.

Kiedy dyrektor SP w Domaniewicach Stanisława Felczyńska otwiera w pracowni szafę z pozyskanymi w ramach projektu akcesoriami, jest tak, jakby otwierała dziecięcy sejm. Pierwsze wrażenie, że kryje on po prostu mnóstwo zabawek mija, gdy poznajemy zasady ich użycia. Każdy bowiem przedmiot czegoś uczy poprzez doświadczenie jego użycia. Są tu więc służące koordynacji ruchów rąk i nóg „dzwonki”, kregle,

ringo i inne sprzęty sportowe, są kolorowe figury porównawcze, jest teatrzyk, ruchomy kalendarz, waga z cylindrami, są chusty do zabawy, jest torba z instrumentami muzycznymi i prawdziwy mikroskop z przyborami, gra Euro, model ziemi itp. Dyrektor Felczyńska z dumą prezentuje fantastyczny podświetlany globus - największy w szkole.

Dyrektor SP w Skaratkach Bogumile Spychale podobają się kolorowe plansze Logico do nauki logicznego myślenia. Z tych wspaniałych sprzętów na razie

w każdej ze szkół korzystać będzie tylko jedna klasa, ale w sumie w trzyletnim okresie realizacji projektu służyć będą one trzem rocznikom. Potem wszystkie pomoce pozostaną w szkole, by dalej służyć dzieciom.

W obydwu podstawówkach gminy Domaniewice od września udział w projekcie rozpoczęły klasy drugie (po jednej klasie na szkołę). W założeniu miały rozpocząć go pierwszaki w roku szkolnym 2008/2009, ale z uwagi na opóźnienia w jego wdrażaniu, nastąpiło przesunięcie. (ewr)

Konkurs w hołdzie Chełmońskiemu

Muzeum w Łowiczu ogłosiło konkurs zatytułowany „W hołdzie Chełmońskiemu” pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Łódzkiego. Konkurs zorganizowany został z okazji 160. rocznicy urodzin Józefa Chełmońskiego i obchodzonego w powiecie roku sławnego malarza z Boczek. Konkurs ma nie tylko przybliżyć postać i twórczość malarza, ale także zwrócić uwagę na konkretne cechy jego malarstwa. Chodzi tu głównie o tematykę związaną z życiem wsi, związku człowieka z naturą, swoistą grą kolorystyczną (nokturny w wąskiej skali szarości, błękitów), skrótów perspektywicznych na przykładzie „Trójek” i „Czwórek”, studium, szkic jako część procesu twórczego i inne. Uczestnikami konkursu mogą być uczniowie gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych. Każdy autor może zgłosić jedną pracę zainspirowaną twórczością Józefa Chełmońskiego.

Nie będą oceniane prace będące kopiami dzieł artysty. Technika prac jest różnorodna i obejmuje: malarstwo, rysunek, grafikę, collage, fotografię. Format prac malarskich nie może być mniejszy niż A-3, prac fotograficznych nie mniejszy niż A-4.

Najlepiej, aby prace były nadsyłane za pośrednictwem szkół, każda z nich powinna być sztywno zapakowana i dokładnie podpisana. Prace należy nadsyłać do 20 listopada. Jury oceni prace 30 listopada, a uroczyste wręczenie nagród nastąpi 11 grudnia w Muzeum w Łowiczu. (eb)

Lekcje muzealne także o Chełmońskim

W związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym, Muzeum w Łowiczu zaprasza do udziału w lekcjach muzealnych, wśród których - w związku z przypadającą w 2009 roku 160. rocznicą urodzin Józefa Chełmońskiego, znajduje się wykład poświęcony malarzowi oraz jego twórczości.

W tym roku podwyżce o złotówkę uległa cena lekcji. Wynosi ona od 1 września 5 zł od ucznia. Zajęcia kierowane są do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych z terenu Łowicza i okolic. Prowadzą je pra-

cownicy działu merytorycznego łowickiego muzeum od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 14.00. Trwają one od 45 do 60 minut.

Zajęcia prowadzone są w oparciu o fragment ekspozycji lub wystawę czasową. Od kilku lat cieszą się one coraz większym zainteresowaniem. Staramy się je wzbogacać, aktualizować i dostosowywać do oczekiwań nauczycieli i uczniów - zachęca do korzystania z tej formy zdobywania wiedzy dyrektor muzeum Marzena Kozanecka - Zwierz. Wśród tematów dla podstawówek są następujące: Cechy, gildie i bractwa - dawne rzemiosło łowickie; Słynne postaci i wydarzenia związane z Łowiczem; Moda z malo-

wanej skrzyni; Historia architektury wiejskiej z terenu dawnego Księstwa Łowickiego; Łowickie zwyczaje związane ze świętami dorocznymi i życiem rodzinnym; Wycinanka łowicka (możliwość spotkania z wycinankarką); Skarby w ziemi ukryte (pradzieje Ziemi Łowickiej). Istnieje ponadto możliwość przeprowadzenia lekcji na temat zaproponowany przez nauczyciela.

Lekcje należy zamawiać telefonicznie lub osobiście w dziale merytorycznym tel. 046/837-39-28 wew. 36 od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 15. (eb)



Bohaterowie patronem

Zespół Szkół Publicznych w Kocierzewie Południowym nosić będzie imię Bohaterów Walk nad Bzurą 1939 roku. Uroczystość nadania imienia, poświęcenia i przekazania sztandaru odbędzie się w poniedziałek, 14 września.

Społeczność szkoły i zaproszeni goście spotkają się o godz. 10.00 na cmentarzu parafialnym w Kocierzewie, na którym znajdują się mogiły żołnierzy Września. Tutaj odbędzie się apel poległych, zapalone zostaną znicze, złożone kwiaty. O godz. 10.30 w kościele parafialnym św. Wawrzyń-

ca bp. Józef Zawitkowski odprawi mszę św., podczas której poświęcony zostanie sztandar szkoły.

Około godz. 12. rozpoczną się uroczystości w Zespole Szkół. Przy wejściu do szkoły odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa, nastąpi uroczyste nadanie szkole imienia i przekazanie sztandaru. Sztandar ten ufundowała Rada Rodziców, a wykonanie go powierzono znanej twórczyni ludowej i absolwentce Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Annie Stanisławskiej.

Uczniowie szkoły składając będą ślubowanie na sztandar, przedstawiając też okolicznościowy program artystyczny. (mwk)

DACH-Styl Główno
ul. Piątkowska 1
tel./fax 042 710-74-90
e-mail: dachstyl.glowno@wp.pl

POKRYCIA DACHOWE

- DACHÓWKA CERAMICZNA I BETONOWA
- BLACHY • GONTY • PAPY
- OKNA DACHOWE • RYNNY
- AKCESORIA DACHOWE itp.
- PŁYTY WARSTWOWE

raty

SPRZEDAŻ • MONTAŻ

RUPP CERAMIKA
KORAMIC
Euronik BRAAS

Siadaczka
MEBLE

Salon niskich cen

Salon Firmowy:
Kutno, ul. Józefów 7
(przed Mc Donalds w prawo), tel. 024 355 76 40
czynne: poniedziałek - piątek: 9-17, sobota: 9-14

▪ ceny producenta ▪ duży, bezpłatny parking

Zapraszamy na naszą stronę internetową:
www.siadaczka.pl

REKLAMA

Pielgrzymi u Pani Domaniewickiej

We wtorek, 8 września w uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Sanktuarium Matki Bożej Domaniewickiej Poczyszczycielki Strapionych i Pięknego Miłości odbywały się uroczystości odpustowe, na które jak co roku tłumnie przybyli pielgrzymi z licznych parafii diecezji łowickiej.

Tradycyjnie nabożeństwo odpustowe rozpoczęło się w południe na placu obok zabytkowej kaplicy, gdzie stanął polowy ołtarz. Wcześniej, już przez kilka godzin, plac zapelniał się systematycznie przybywającymi mieszkańcami domaniewickiej parafii oraz pielgrzymami m.in. z Łowicza, Łyszkowic, Chruślina, Dmosina, Waliszewa. Grupa pątników z Głowna tradycyjnie przybyła do sanktuarium pieszo. Wielu wiernych trud wędrówki od samego rana podjęło już któryś raz z kolei, bo: - *Jak się pójdzie raz czy dwa, to potem - jak np. z powodu pracy nie można tego 8 września iść na pielgrzymkę do Domaniewic, to człowiekowi czegoś brakuje.* - usłyszeliśmy od jednej z pątniczek z okolic Głowna.

Z kolei wierni z parafii św. Bartłomieja w Domaniewicach do odpustu Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przygotowywali się podczas rekolekcji trwających w sanktuarium od 5 do 7 września. Dla nich uroczystość ta co roku łączy się z parafialnym świętem plonów.

Wtorkowe uroczystości odpustowe rozpoczęła procesja biskupów łowickich i księ-



Procesja z darami zmierza w stronę polowego ołtarza. Na pierwszym planie - dar mieszkańców sołectwa Krępa.

ży ku polowemu ołtarzowi i ustawionemu przy nim zabytkowemu obrazowi, który na co dzień znajduje się w ołtarzu głównym wczesnobarokowej kaplicy. Została ona wzniesiona w latach 1631 - 1633 dzięki fundacji braci Jakuba i Wojciecha Celestów - krakowskich mieszczan, należących do najbogatszych kupców - hurtowników ołowiu i miedzi, dzierzawców Czatolina. Po wybudowaniu kaplicy, w 1633 roku fundatorzy umieścili w niej wizerunek Najświętszej Maryi Panny z Dzieciątkiem namalowany na desce, przypominający z układu

obraz NMP Śnieżnej z kościoła w Rzymie. Obraz Domaniewickiej Pani z Dzieciątkiem od wieków słynie z cudownych uzdrowień. Dlatego w 1975 roku kardynał Stefan Wyszyński ustanowił w kaplicy sanktuarium, a w 2000 roku wizerunek Maryi został ukoronowany koronami papieskimi.

W tym roku odpustowe nabożeństwo poprowadził i homilię wygłosił ordynariusz diecezji łowickiej biskup Andrzej Dziuba. - *Kościół katolicki od niepamiętnych czasów przeżywa z wielką czcią uroczystość narodzenia Najświętszej Maryi Panny - tę prawdę, która dotyczy każdego z nas, bo przecież myśmy także kiedyś się narodzili.* (...) - tymi słowami biskup Dziuba rozpoczął kazanie, w którym wiele uwagi poświęcił istocie ludzkiego poczęcia i narodzenia.

Po homilii nastąpiło uroczyste przekazanie biskupom darów dożynekowych przez przedstawicieli poszczególnych sołectw parafii. W procesji niesiono wspaniałe wieńce, zdobione obrzędowe chleby z mąki z tegorocznych zbóż, owoce z okolicznych sadów, a wielu, spośród składających dary, ubranych było w ludowe stroje łowickie, dając tym samym wyraz głębokiemu przywiązaniu do tradycji. Biskup Andrzej Dziuba z każdym z darczyńców zdążył zamienić po kilka słów. Kiedy już podest wokół ołtarza zapelniał się darami, kontynuowano nabożeństwo.

Po mszy wystąpił zespół folklorystyczny Kalina, a pielgrzymi i miejscowi mogli zakosztować przyziemnych przyjemności w postaci m.in. zabawy w wesołym miasteczku. Tradycyjnie wzdłuż deptaka rozłożyło się mnóstwo odpustowych straganów z „wszelkim dobrem”: zabawkami, przytulankami, biżuterią, balonami, płytami z muzyką rozrywkową itp. (ewr)

Chąśno

Kawiarenka komputerowa zaprasza

Gminna Biblioteka Publiczna w Chąśnie II zaprasza do korzystania z komputerów z dostępem do Internetu. Dwie pracownie komputerowe, które znajdują się w pomieszczeniach bibliotecznych, są otwarte przez 6 dni w tygodniu, najdłużej w piątki, bo do godziny 20.00. Jest tam 9 komputerów stacjonarnych oraz laptop. W pierwszej kolejności otwierana jest mniejsza sala komputerowa, do której można wejść pomiędzy regałami z książkami. Znajduje się ona bliżej stanowiska bibliotecznego i dzięki temu pracownik placówki może bezpośrednio nadzorować wykorzystanie komputerów. Jeśli chętnych do korzystania z komputerów jest więcej, otwierana jest druga sala, do której wejście jest bezpośrednie z korytarza. Z kafejki internetowej w Chąśnie można korzystać w godzinach otwarcia biblioteki: od poniedziałku do czwartku w godzinach od 10.00 do 17.30, w piątki od 12.00 do 20.00 i w soboty od 10.00 do 17.30. (mak)

Łowiczanie na krakowskiej pielgrzymce

Czternastoosobowa grupa licealistów i gimnazjalistów z pijarskich szkół w Łowiczu udała się w sierpniu na pieszą pielgrzymkę z Krakowa do Częstochowy.

Dołączyli oni w ramach krakowskiej pielgrzymki do grupy pątników związanych ze środowiskiem pijarów z całej Polski. Pielgrzymka wyruszyła 6 sierpnia, by po przebyciu 150 km, dojść 11 sierpnia do Częstochowy. - *Niewątpliwym urokiem tej piel-*

grzymki są miejsca, którymi pątnicy podążali - mówi ojciec Grzegorz Misiura, pijar z Łowicza - *Szliśmy bowiem m.in. przez Jurek Krakowsko-Częstochowską i Ojców.*

Codzienne pątnicy nocowali u mieszkańców danej miejscowości, w której się zatrzymali. - *Wszyscy byli bardzo gościnni, więc nie było z noclegiem żadnych problemów* - mówi Weronika, która jest uczennicą I klasy pijarskiego LO. Wcześniej dwa lata pod rząd chodziła na pielgrzymkę łowicką, w tym roku zdecydowała się na krakowską. - *Bardzo mnie urzekła jedność, jaką tworzą pielgrzymi w grupie* - dodaje - *choć każdy z nas pochodzi z innego zakątka Polski.* Również Maćkowi, pierwszoklasistce

z pijarskiego ogólniaka, bardzo spodobała się pielgrzymka krakowska. - *Atmosfera, gościnność, serdeczność* - to pierwsze słowa, jakie przychodzą mi do głowy, by ją opisać - mówi Maciej. Dodaje, że podobało mu się to, że bez względu na wiek, mógł do każdego zwracać się „bracie” albo „siostrze”. - *Śmiesznie to wyglądało, kiedy do osiemdziesięcioletniego pana mówiłem bracie - dodaje - a z drugiej strony tworzyło to między nami bliskość i wzajemne wsparcie.*

Zarówno Weronika, jak i Maciej podkreślają, że na pielgrzymce jest dużo czasu na wszystko, co jest najważniejsze: na modlitwę, wyciszenie i refleksję, ale także na przyjaźnię. (jr)

REKLAMA

indywidualne pomysły na Twoją przestrzeń

dimel

Głowno ul. Okrężna 8
0 500 112 216
tel/fax: 042 719 26 95

PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE
kuchnie | garderoby | meble sklepowe | biurowe
CIĘCIE I OKLEJANIE PŁYT
www.dimel.eu | dimel@wp.pl

OKNA

1435
1765 **537,-**
1435
1465 **476,-**

✓ ceny z montażem
✓ profil 5-komorowy
✓ ceny netto

DRZWI
DRZWI POLSKIE
2 lata gwarancji
1090 zł
z montażem

Zapraszamy do punktu sprzedaży:
EKO-PLAST 99-400 Łowicz, ul. Mostowa 20
tel./fax 046 837 41 59, kom. 509 877 268

KREDYTY
gotówkowe i konsolidacyjne

MULTIKA 5 MARKET KREDYTOWY

WIELE BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU
- UPROSZCZONE PROCEDURY - SZYBKA WYPŁATA

KREDYTY GOTÓWKOWE:

- kredyt na dowód do 20 tys.
- decyzja w ciągu 5 minut/wypłata w ciągu jednego dnia

KREDYTY KONSOLIDACYJNE:

- do 120 tys. zł bez zabezpieczenia

KREDYTY NA OŚWIADCZENIE DLA ROLNIKÓW I OSÓB PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

Zapraszamy!!!

Łowicz, ul. 3-Maja 10a, tel. 46/837-05-20, 723-430-029. Pracujemy: pon.-pt. w godz. 9-17

Garnitury
Garniturki dziecięce
Saltair
Sprzedaż detaliczna

Głowno
• skrzyżowanie ze świątami

Łowicz
Garnitury Lubianków 24

Łyszkowice
Lubianków
Rudnik

Lódź
Brzeziny

Lubianków 24
Tel. (0-42) 719-25-44
Tel. kom. 602 682 020
www.garnitury-glowno.pl

sprzedaż hurtowa
OLEJU
napędowego

ON

z dostawą do klienta

tel. 889-338-747, 693-157-163, 886-723-348

FIM GROUP

POSZUKUJĘ OSÓB do współpracy
tel. 781-010-997

FIRMA **Wiktopolia**
zaprasza do nowej
SALI BANKIETOWEJ
Strzelcew 48, tel. 504-359-441
zapewniamy CATERING
w dowolnej sali województwa łódzkiego

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

Bohdan Kowalski (1900-1944)

W lutym br. minęło 65 lat od śmierci

Bohdana Kowalskiego - przedwojennego kierownika Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie, komendanta Związku Strzeleckiego, zaś w czasie wojny - organizatora tajnych kompletów i żołnierza Armii Krajowej, a przede wszystkim patriotę, który zginął z rąk niemieckiego okupanta - rozstrzelany w Warszawie.

Bohdan Kowalski urodził się 1 lipca 1900 r. w Łodzi jako drugi syn Ignacego Kowalskiego i Cecylii ze Skarbków Kowalskiej. Początkowo nauki pobierał w szkole elementarnej w Łodzi, po ukończeniu której, w 1911 r., rozpoczął edukację w Szkole Przemysłowej w Łodzi, by w 1914 r. przenieść się do III klasy Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego - późniejszej Wyższej Szkoły Realnej. W lutym 1918 r. porzucił naukę, by bez wiedzy rodziców zaangażować się w szeregi formowanego Wojska Polskiego. Jako ochotnik walczył w obronie Lwowa w oddziale Orłat Lwowskich broniących miasta przed wojskami ukraińskimi. Po paromiesięcznej służbie został ranny i odesłany rodzicom. Do szkoły już nie powrócił, ale wykształcenie uzupełnił na wieczorowych kursach maturalnych.

Marsz ku wolności

1 kwietnia 1919 został nauczycielem szkoły powszechnej w Bilkucicach w gminie Ciosny w ówczesnym powiecie brze-



zińskim. Jak czytamy w życiorysie Bohdana Kowalskiego, napisanym w 1948 roku przez wdowę po nim Annę: „w poczuciu obowiązku obywatelskiego, rzucając zacisną szkołę wiejską, znów w lipcu 1920 r. wstępuje do szeregów wojskowych 30 Pułku Piechoty Strzelców Kaniowskich, z którymi 31 sierpnia tegoż roku w tragiczny sposób dostaje się do niewoli bolszewickiej”. O wydarzeniach tych opowiadał „Więściom” jego syn Lech Kowalski: - *W czasie wojny polsko-bolszewickiej wycofując się spod Warszawy wojska konne pod wodzą marszałka ZSRR Siemiona Budionnego*

w sierpniu dotarli do Lwowa, gdzie okrążyły oddział, w którym walczył mój ojciec wraz ze starszym bratem Nikodemem. W obliczu przeważającej sily militarnej przeciwnika, polscy żołnierze zostali wzięci do niewoli i jako jeńcy popędzeni do Kijowa, gdzie trafili do więzienia CzeKa (formacji późniejszego NKWD). Panowały tam bardzo trudne warunki i surowy reżim. Do momentu zawarcia pokoju z ZSRR, w ogóle nie było mowy o wymianie jeńców. Dopiero w grudniu 1920 r. niektórym z nich, w tym memu ojcu, pozwolono chodzić na nabożeństwa do kościoła.

W kościele Bohdan Kowalski nawiązał kontakt z jedną z zakonnicek, która wskazała mu drogę do polskiej misji administracyjnej, która dopiero formowała się w Kijowie. Nie było tam wówczas ani ambasady, ani konsulatu, a misja ta miała reprezentować w stolicy Ukrainy przyszłe interesy polskie. Nie miała ona jednak możliwości, by wydobywać z więzień polskich jeńców. Jej pracownicy jednak doradzali im ucieczkę.

Bracia Bohdan i Nikodem skorzystali z tej podpowiedzi i uciekli jeszcze w grudniu, podczas kolejnej przepustki na uroczystości kościelne. W czasie ciężkiej, kontynentalnej zimy, w łachmanach i bez środków do życia, przedzierali się na odcińku ok. 400-500 km ku granicom Polski. Otoczeni zewsząd przez wrogo nastawioną ludność ukraińską, musieli zachować szczególną ostrożność, by swą marszrutę ku wolności nie przypłacić życiem.

dok. na str. 16

Czy powstanie punkt pomocy w Strugienicach

Z prośbą o otwarcie punktu pomocy dla dzieci i dorosłych w Strugienicach zwróciło się do Urzędu Gminy Zduny i gminnych radnych stowarzyszenie „Nadzieja” z Łowicza. Chodzi o wydzierżawienie budynku po dawnej szkole podstawowej.

Początkowo gmina starała się budynek też sprzedać, ale po ogłoszeniu kilku przetargów, nie zgłosił się żaden nabywca. Stowarzyszenie „Nadzieja” poprosiło o wydzierżawienie budynku szkoły za symboliczną złotówkę.

- *Działalność naszego stowarzyszenia jest bardzo potrzebna dla wszystkich mieszkańców powiatu łowickiego, w tym i mieszkańców gminy Zduny - mówiła do radnych na sesji rady gminy 27 sierpnia prezes stowarzyszenia Elżbieta Błaszczuk - Pomagamy przede wszystkim dzieciom, które dorasta-*

ją w domach pełnych patologii, dając im wsparcie psychologiczne, jak również poprzez udzielanie im korepetycji, by podciągnęły się w nauce. Dajemy żywność rodzinom biednym, pomagamy wyjść alkoholikom z nalogu, dajemy wsparcie ofiarom domowej przemocy.

Radni Gminy Zduny nie kwestionowali zasadności działania takiego stowarzyszenia, jednak mieli kilka pytań. Z czego się utrzymuje, czy gmina będzie musiała dawać na jego działalność pieniądze, czy punkt w Strugienicach, położonych na obrzeżach powiatu się sprawdzi, czy stowarzyszenie dogada się z mieszkającymi w jednej części budynku emerytowanymi nauczycielami?

- *Nie dolożą państwo do nas żadnej złotówki - zapewniała Elżbieta Błaszczuk - Piszemy unijne wnioski, dzięki czemu mamy zapewnione pieniądze na najbliższe lata. Szukamy również dotacji wśród osób prywatnych. Na razie „Nadzieja” jest organizacją non profit, ale jak podkreślała na sesji*

Błaszczuk, rozważa również prowadzenie w przyszłości działalności gospodarczej, by móc być stowarzyszeniem jeszcze bardziej niezależnym.

„Nadzieja” przejęłaby również wszystkie płatności, za ogrzewanie, wodę, prąd i gaz, w dawnej szkole w Strugienicach. Zatrudniłaby także kilku pracowników, którzy zajmowałiby się opieką nad tym budynkiem. Zdaniem Błaszczuk punkt w Strugienicach się sprawdzi. - *Jestem już po wstępnych rozmowach z burmistrzem, by pociągnąć nitkę autobusową MZK w tamtym kierunku - mówi prezes „Nadziei” - Jeśli tylko państwo radni dadcie nam szansę, zobaczycie, że wasza decyzja się opłaci.*

- *To jest dobry pomysł - mówił już po sesji wójt Jarosław Kwiatkowski - Ale ostateczne zdanie należy do radnych. Decyzja w sprawie dzierżawy szkolnego budynku w Strugienicach stowarzyszeniu „Nadziei” ma zapaść już na następnej sesji Rady Gminy.*

(jr)

Rozbudowa domu ludowego w Sobocie

Gmina Bielawy poszukuje obecnie wykonawcy projektu rozbudowy i przebudowy istniejącej świetlicy wiejskiej w Sobocie na dom kultury. Budynek zostanie rozbudowany o około 250 mkw.

Dobudowana zostanie duża sala na zebrań i organizowanie imprez okolicznościowych. Pobudowany musi być także zbiornik na ścieki. Oferty można składać do 4 września do Urzędu Gminy w Bielawach.

Przypomnijmy, że plan budowy domu ludowego w Sobocie powstał pod koniec

ubiegłego roku i zrazu podzielił społeczność Soboty. Był pomysł radnego Władysława Pietrzaka wybudowania świetlicy wiejskiej przy szkole oraz drugi, autorstwa Rady Sołeckiej - rozbudowania istniejącej niedużej świetlicy przy OSP. Druga wersja ostatecznie zwyciężyła - została wybrana na zebraniu wiejskim przez większość mieszkańców. Ustalono, że inwestycja prowadzona będzie przy ul. Łowickiej.

Wójt podjął rozmowy w sprawie zamiany działki bądź wykupienia jej przez gminę. Lokalizacja budowy w tym miejscu nie spowoduje niszczenia boiska szkolnego, jakby to było, gdyby budowano przy szkole, teren jest uzbrojony, ogrodzony i utwardzony, położony przy drodze po-

wiatowej, co zapewnia dobry dojazd. W przypadku organizacji imprez, taka lokalizacja nie zakłóci spokoju mieszkańców, ponieważ ich domy położone są dość daleko. Zapewni to wspólne korzystanie z istniejących już pomieszczeń przy remizie OSP.

Obecnie do dyspozycji mieszkańców jest w Sobocie tylko nieduże pomieszczenie przy strażnicy OSP. Wykorzystuje je najczęściej Koło Gospodyń Wiejskich, które również niedawno zostało reaktywowane. Gmina zamierza pozyskać dofinansowanie do budowy domu ludowego ze środków unijnych z programu ochrony dziedzictwa kulturowego wsi.

(eb)



ODESZLI OD NAS (19.08.-6.09.2009 r.)

19 sierpnia: Zdzisław Marciniak, 1.84, Wola Błędowa; **20 sierpnia:** Władysław Dalek, 1.79, Głowno. **21 sierpnia:** Czesław Marciniak, 1.81, Głowno; Teresa Tybuś, 1.64; **22 sierpnia:** Regina Piorun, 1.72, Łowicz; Jerzy Przybyszewski, 1.49, Urbańszczyzna; **23 sierpnia:** Janina Kret-Oferczak, 1.83, Głowno; Władysława Siejka vel Rosa, 1.81; Mateusz Chodowski, 1.35; Jacek Żurek, 1.49; **24 sierpnia:** Eugeniusz Kret, 1.81, Szczecin; Marian Tomczak, 1.64, Nieborów; **25 sierpnia:** Stanisław Gala, 1.83, Łowicz; **26 sierpnia:** Jan Lis, 1.71, Jadzień; **29 sierpnia:** Bogumiła Pokora, 1.54, Stryków; Stefan Szymczak, 1.79; **30 sierpnia:** Zofia Langowska, 1.56; Stefania Szymajda, 1.69; Janina Tomczak, 1.53, Tydówka. **1 września:** Józefa Kobierecka, 1.90, Jadzień. **3 września:** Wiesława Sokół, 1.67, Łowicz; Wanda Patora, 1.68, Stryków. **5 września:** Marianna Jastrzębowska, 1.86, Głowno; Helena Stepiń, 1.87, Natolin Kiernoski. **6 września:** Zofia Kawecka, 1.78, Głowno; Barbara Wegierska, 1.54, Głowno.

Szkolenie na temat czasu pracy

Wybrane zagadnienia czasu pracy na podstawie kodeksu pracy, ustawy o pracownikach samorządowych i „antykrzysowej” to temat seminarium, które odbędzie się 14 września w Stowarzyszeniu Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury przy ul. Pijarskiej w Łowiczu.

Zajęcia prowadzić będzie Aleksandra Grzelak - inspektor pracy w Państwowej Inspekcji Pracy w Łodzi. Mają być

na nim omawiane takie zagadnienia jak np. rozliczanie czasu pracy, dobór odpowiedniego systemu do charakteru pracy, zadaniowy czas pracy, praca weekendowo-święteczna czy praca w nadgodzinach.

Koszt uczestnictwa w seminarium wynosi 170 zł od osoby, więcej informacji można uzyskać w biurze SPiGDB.

(mwk)

Gmina Kocierzew

5 tysięcy dla gminy Kłodzko

Radni gminy Kocierzew Południowy na sesji 26 sierpnia jednogłośnie podjęli uchwałę o przekazaniu gminie Kłodzko dotacji 5 tys. zł.

Uchwałę zapisano, że jest ona przeznaczona na odbudowę gminnej infrastruktury drogowej.

Radni nie mieli żadnych wątpliwości przy podejmowaniu decyzji. Wcześniej

wójt Grzegorz Stefański mówił, że decyzję o pomocy tej właśnie gminie wójtowie powiatu łowickiego podjęli kilka tygodni temu. Gminy mniejsze mają podejmować uchwały o dotacji 5 tys. zł, większe - 10 tys. zł. W wyniku czterwiolecie obfitych deszczów w gminie Kłodzko doszło do powodzi i strat szacowanych na 40 mln zł.

(mwk)



Oni zagrażają naszemu życiu

■ 2 września około godziny 13 w Nowych Zdunach w gminie Zduny nietrzeźwy 39-letni mieszkaniec Zdun jechał rowerem (badanie alkosensorem wykazało 0,76 mg/dm³ alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc).

■ 2 września o godzinie 13.30 w Zgodzie w gminie Bielawy nietrzeźwy 53-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (1,25 mg/dm³ alkoholu).

■ 2 września o godzinie 19.30 w Nieborowie nietrzeźwy 47-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (0,50 mg/dm³ alkoholu).

■ 3 września o godzinie 15.00 na ulicy Warszawskiej w Łowiczu nietrzeźwy 34-letni mieszkaniec gminy Łowicz prowadził samochód osobowy marki Fiat 126p (0,78 mg/dm³ alkoholu).

■ 4 września o godzinie 19.30 w Kolonii Bolimowska Wieś w gminie Bolimów nietrzeźwy 50-letni mieszkaniec tej miejscowości prowadził ciągnik rolniczy (1,28 mg/dm³ alkoholu).

■ 5 września o godzinie 19.15 w Łyszkowicach nietrzeźwy 44-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał motorowerem (0,90 mg/dm³ alkoholu).

■ 5 września o godzinie 19.45 w Psarach w gminie Bielawy nietrzeźwy 58-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (0,91 mg/dm³ alkoholu).

■ 5 września o godzinie 20.15 na ul. Księżwa Łowickiego w Łyszkowicach nietrzeźwy 39-letni mieszkaniec tej miejscowości prowadził samochód osobowy marki Volkswagen Golf (1,23 mg/dm³ alkoholu).

■ 6 września o godzinie 12.10 w Mysłakowie w gminie Nieborów nietrzeźwy 23-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (0,86 mg/dm³ alkoholu).

■ 6 września o godzinie 16.00 w Mysłakowie w gminie Nieborów nietrzeźwy 45-letni mieszkaniec tej miejscowości prowadził samochód osobowy marki Cinquecento (0,94 mg/dm³ alkoholu).

■ 6 września o godzinie 19.20 na ulicy Bonifraterskiej w Łowiczu nietrzeźwy 31-letni mieszkaniec Łowicza jechał rowerem (0,77 mg/dm³ alkoholu).

■ 8 września o godzinie 0.20 w Goleńsku nietrzeźwy 37-letni mieszkaniec Plocka kierował samochodem marki Hyundai (0,87 mg/dm³ alkoholu).

■ 8 września o godzinie 12.35 w Rogóżnie w gminie Domaniewice nietrzeźwy 44-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (0,83 mg/dm³ alkoholu).

■ 8 września o godzinie 18.10 w Jamnie w gminie Łowicz nietrzeźwy 38-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem. Ponadto miał orzeczony prawomocny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów.

■ 8 września o godzinie 20.25 w Domaniewicach nietrzeźwy 47-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (1,16 mg/dm³ alkoholu). Ponadto miał orzeczony prawomocny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów.

■ 8 września o godzinie 23.15 na ulicy Bolimowskiej w Łowiczu nietrzeźwy 29-letni mieszkaniec gminy Łowicz prowadził samochód marki Renault 19 (0,92 mg/dm³ alkoholu).

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)
ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6, tel. (0-42) 717-00-00 (czynny całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- ZAŁATWIAMY FORMALNOŚCI W ZUS
- WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
- KREMACJE
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

ZANIM
PODEJMIESZ
DECYZJĘ

PORÓWNAJ
CENY!

www.h.skrzydiewska.pl

33888

dok. ze str. 15

Bohdan Kowalski (1900-1944)

W końcu po trzech miesiącach, w lutym 1921 r., przedostali się do kraju, gdzie obydwoj poważnie chorzy zgłosili się do punktu zbornego PCK w Równym. Cierpiący na tyfus plamisty Bohdan Kowalski musiał być hospitalizowany i trafił do szpitala wojskowego w Stryju. W konsekwencji choroby w wieku 21 lat stracił bezpowrotnie włosy.

O niecodziennym wyczynie, jakim była ucieczka z więzienia i powrót do ojczyzny dwóch odważnych młodzieńców, rozpiszywały się wówczas łódzkie gazety. Prasa okrzyknęła ich bohaterami, co stanowiło wielką pociechę dla ich początkowo zrozpaczonych rodziców, przez długie miesiące żyjących w niepewności co do losu synów.

Życie rodzinne i społeczne

Zwolniony z wojska w kwietniu 1921 r. Bohdan Kowalski przyjął stanowisko nauczyciela w szkole powszechnej w Głowniu, gdzie pracował do 31 sierpnia, by następnie 1 września rozpocząć praktykę nauczycielską w szkole w Woli Błędowskiej, gdzie pracował do 17 kwietnia 1925 r. Uczył historii i geografii. Od 21 kwietnia 1925 r., a więc w wieku niespełna 25 lat, objął obowiązki kierownika szkoły w Bratoszewicach, skąd od 1 września 1925 r. był urlopowany, w celu podjęcia studiów w Państwowej Wyższej Szkole Nauczycielskiej w Toruniu, gdzie na Wyższym Kursie Nauczycielskim poznał swoją przyszłą żonę Annę Cezak, pochodzącą z Ozorkowa. W 1932 roku ukończył kurs podchorążych rezerwy, otrzymując stopień podporucznika.

Po studiach Bohdan Kowalski został mianowany kierownikiem Szkoły nr 1 w Głowniu. Ślub z Anną Cezak wziął 15 lutego 1933 roku. W tym samym miesiącu pani Anna rozpoczęła pracę w kierownej przez męża placówce. Państwo Kowalscy doczekali się czwór-

ki dzieci. Najstarszy syn Włodzimir został znanym profesorem historii, drugi - Lech - specjalistą w zakresie handlu międzynarodowego, trzeci Mieczysław - jako młody prawnik w 1973 roku zginął w wypadku samochodowym, a najmłodsza córka Marysia zmarła wkrótce po narodzinach.

W latach 30. Bohdan Kowalski zasiadał w Radzie Miejskiej i był głowieńskim komendantem paramilitarnego Związku Strzeleckiego „Strzelec” - organizacji o charakterze społeczno-wychowawczym. Jako komendant „Strzelca” wygłaszał, obok ówczesnego burmistrza Henryka Rynkowskiego, przemówienia podczas obchodów świąt

Szkoły nr 1 z jednakową życzliwością odnosił się do nauczycieli różnych narodowości i wyznań. Zaangażowany w rozwój swej placówki nadzorował budowę jej nowego gmachu i dbał o podnoszenie kwalifikacji przez pracowników.

Wojenna codzienność w Głowniu

Jak czytamy w spisany przez Annę Kowalską zyciorys Bohdana Kowalskiego, wiadomość o wybuchu II wojny światowej przyjął on „z drżeniem w sercu, jakoby przeczuwając, że w tej wojnie przyjdzie mu oddać życie dla Ojczyzny. Jakkolwiek zawsze ofiarny i skory



Nauka w Szkole nr 1 (stary budynek). Z przodu po prawo kierownik Bohdan Kowalski i jedna z nauczycielek. Foto udostępnione przez Lecha Kowalskiego.



Budowa kopca Józefa Piłsudskiego w Krakowie 14 lipca 1935 r., druga od prawej - przedstawicielka szkoły im. J. Piłsudskiego w Głowniu Anna Kowalska. Foto udostępnione przez Lecha Kowalskiego.

państwowych i rocznic niepodległościowych.

W owym czasie to właśnie Bohdan Kowalski miał duży wpływ na kształtowanie się życia społeczno-politycznego w mieście. Był Polakiem - patriotą otwartym na współpracę z zamieszkującymi w tamtym czasie Głowno: Niemcami, Żydami i Ukraińcami. Jako kierownik

na jej zew, tym razem myśl o wstąpieniu w szeregi jej obrońców początkowo go przeraża. Jednak, gdy niemiecki wróg się zbliżał, poszedł pod Warszawę, by jej bronić. Odcinając, oddał mi szablę i rewolwer z prośbą o ich przechowanie. Wraz z innymi ochotnikami nie został przyjęty do armii polskiej. Idzie dalej na wschód za wycofujący-

mi się oddziałami Wojska Polskiego. Po miesięcznej tułaczce wraca do domu.”

W Głowniu Bohdan Kowalski napotkał zmienioną sytuację: władze miejskie, w następstwie porachunków osobistych, pozbawiły go stanowiska kierowniczego w Szkole nr 1 i w porozumieniu z niemiecką administracją okupacyjną, wyzna-

czyły go na stanowisko kierownika przewidzianej do likwidacji szkoły w Strykowie. Jednocześnie wyrażono zgodę na pozostanie członków jego rodziny w Głowniu. Bohdan Kowalski, od wielu lat związany z Głownem, nie wyraził zgody na przejście szkoły w Strykowie i podjął zakończone powodzeniem starania ponownego objęcia funkcji kierownika tutejszej Szkoły Nr 1. Wkrótce potem, w listopadzie 1939 r., został aresztowany. Pozostawał w kwaterze żandarmerii trzy dni. W ostatnim dniu do aresztu przybyła ekipa funkcjonariuszy SS z batogami. Odbyło się jego szczegółowe przesłuchanie, w trakcie którego zapytano go, czy to on wygłaszał przemówienia i chciał „odeprzeć od Bałtyku krzyżackie pazury”. Potwierdził, a wówczas przed pobicie obroniła go Niemka nazwiskiem Benke, podkreślając jego zaangażowanie w rozwój szkolnictwa w Głowniu w minionych latach. Z aresztu Bohdan Kowalski został zwolniony z ostrzeżeniem, że kolejne zatrzymanie „zakończy się inaczej”. Żona próbowała go wówczas namówić na wyjazd, ale „Na moją prośbę, by wyjechał w obce strony”, oświadczył: „Jeśli mam zginąć, to tu, na posterunku!”

Bohdan Kowalski zatrzymywany był potem jeszcze bardzo czę-

sto i wtedy z pomocą przychodziła mu inna Niemka - pani Wolbertowa - żona właściciela cegielni. Lech Kowalski wspomina, że jako pięcioletek został przez ojca zaprowadzony do Wolbertów w okresie Bożego Narodzenia: - *Podziwiałem piękną choinkę i przysłuchiwałem się krótkiej, prowadzonej na stojąco rozmowie dorosłych. Pani Wolbertowa powiedziała wtedy do mojego ojca tak: Panie Kowalski, w Głowniu to ja mogę Panu pomóc, ale jeżeli Pan dostanie się w ręce gestapo, to nic nie będę mogła zrobić.*”

Działalność w konspiracji

W 1940 r. Bohdan Kowalski zaangażował się do Polskiej Organizacji Zbrojnej, w działaniach której brał udział, komunikując się z dowódcą w Warszawie, przyjmując u siebie wysłanników i umożliwiając im dalej przejście „zielonej granicy” między GG a Rzeszą pod Strykowie. Własną broń, przechowywaną przez żonę, od czasu do czasu wyjmował i czyścił. Mundur wietrzył jakby w oczekiwaniu na rozkaz. Pracując w szkole organizował kursy tajnego nauczania oraz zaawansowany kurs dla nauczycieli z Głowna, w celu podniesienia ich kwalifikacji. →

REKLAMA

SZKOŁA MUZYCZNA I i II stopnia w Łowiczu

OGŁASZA ZAPISY na rok szkolny 2009/2010

Szkoła I stopnia prowadzi zajęcia dla dzieci:

- indywidualne w zakresie nauczania gry na instrumencie
- grupowe - przedmioty teoretyczne i granie zespołowe

Szkoła II stopnia zaprasza młodzież pragnącą doskonalić umiejętności muzyczne oraz uzyskać **dyplom muzyka profesjonalnego**.

Szkoły działają w systemie nauczania Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz posiadają uprawnienia szkół publicznych.

ZAINTERESOWANYCH zapraszamy **do 17 września 2009 roku we wtorki, środy i czwartki** w godz. **16.00 -18.00** do siedziby szkoły: **Łowicz, ul. A. Mickiewicza 19** tel. **046/837-74-41, 0602-106-324, 0-602-299-709**



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich

o uprawnieniach szkoły publicznej funkcjonujących od 1997 r.

• ZAOCZNE LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE

99-400 Łowicz

• ZAOCZNE STUDIUM POLICEALNE

ALEJE SIENKIEWICZA 62

(budynek Gimnazjum Nr 1, pokój nr 11)

specjalizacje: • technik informatyk

tel. 0605-724-768 lub 0601-206-957

• technik organizacji reklamy

http://www.dydakta.łowicz.pl

• technik b.h.p.

e-mail: szkoły@dydakta.łowicz.pl

Złomowanie POJAZDÓW

IMO

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

Lipnice, 99-414 Kocierzew, tel. 0502-328-818

OLEJ OPAŁOWY

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
JAKOŚĆ, SOLIDNOŚĆ,
TERMINOWOŚĆ
Węże wydawcze 40m-50m

„KOPER” SPÓŁKA JAWNA
PILASZKÓW 18, 99-400 Łowicz
Tel. 046/ 837-13-58,
046/ 837-14-50

W związku z organizowaną rekonstrukcją „Łowicz 1939 - miasto w ogniu” 12 września br., od godz. 15.00 do 22.00,

wylądzone zostaną z ruchu ulice Nowego Rynku i przyległe tj.:

- ul. Stanisławskiego (od ul. Kurkowej do Nowego Rynku),
- ul. Zduńska (od ul. Nowego Rynku do ul. Browarnej),
- ul. Plac Przyrynek (od ul. Bonifratskiej do ul. Podrzecznej),
- ul. Bielawska (od ul. Plac Przyrynek do ul. Nowy Rynek),
- ul. Wąska (od Batalionów Chłopskich do ul. Nowy Rynek),
- ul. Kozia (od ul. Zduńskiej do ul. Sybiraków),
- ul. Koszarowa (od ul. Podrzecznej do ul. Nowy Rynek),
- ul. Ciemna (od ul. Konopackiego do ul. Nowy Rynek),
- ul. Podrzeczna (przy skrzyżowaniu z ul. Św. Floriana).

W wielu rodzinach żyło się bardzo skromnie, a nawet ubogo.

- Ożadnych opłatach za naukę na tajnych kompletach nie było mowy, ale uczniowie przynosili nam po prostu jedzenie. Ja chodząc codziennie po mleko na wieś. Czasem jednak brakowało nam jedzenia i głodowaliśmy. Mama robiła jakąś melasę i tym oszukiwało się żółdek. - wspomina dziś Lech Kowalski.

W 1942 r. Bohdan Kowalski wstąpił do Polskich Związków Powstańców, a w r. 1943 przeszedł do Armii Krajowej. Członkowie konspiracji starali się pomagać sobie także w rozwiązywaniu codziennych problemów, jakich nie skąpiło życie pod okupacją. Z tego czasu w pamięci Lecha Kowalskiego zachował się taki epizod: - Nie miałem butów, które można było wtedy dostać jedynie na przydział. Buty miał tylko mój starszy brat i dopiero kiedy on wracał, ja mogłem gdzieś wyjść w tych jego za dużych na mnie butach. W listopadzie 1943 roku ojciec dostał dla mnie przydział na buty. Zajmowała się tym organizacja RGO, pracowała w niej wtyczka AK, którą znałem jako „panią Agę”. Mój ojciec był już wówczas żołnierzem AK. Gdy razem z innymi dziećmi ze szkoły czekałem na przydział, pani Aga wyszła na ganek i rzuciła pytanie „A gdzie jest ten Kowalski?” takim groźnym tonem, że niczego dobrego nie należało się spodziewać. Zrobiła to oczywiście dla kamuflażu, by przekazać mi parę butów. Tragedią było to, że ta współpracownica AK została później zastrzelona przez żołnierzy AK - to była jedna z fatalnych pomyłek w czasie II wojny światowej w Głowniu...

Od 1943 roku szkoły były otwierane od przypadku do przypadku. Po klęsce Niemców pod Stalingradem w Głowniu powstało kilka warsztatów rzemieślniczych, które miały wspierać armię niemiecką, dokonywać napraw sprzętu itp. Ich pracownikami byli Niemcy, Włochy i Austriacy żołnierze zwolnieni z służby, zdegradowani i pozbawieni szlifów. W Szkole nr 1 był warsztat stolarski, którego pracownicy dzielili się z okolicznymi dziećmi jedzeniem. Lech Kowalski wspomina, że: - To byli inni ludzie, dużo lepiej do nas nastawieni niż wojsko.

Po pracy grzywali w piłkę nożną, organizowali międzynarodowe mecze. Jeden z nich zapytał mnie kiedyś, co chciałbym dostać. Odpowiedziałem, że karabin i on - Niemiec po 10 minutach przyniósł mi wystrugany z deski karabin.

Testament z drogi na Pawiak

W dniu 14 stycznia 1944 r. około godziny 4 - 5 rano Bohdan Kowalski został aresztowany. Zabrano z domu, został przewieziony do więzienia łowickiego, wprost w ręce gestapo. W Łowiczu przebywał do 28 stycznia. Stamtąd udało mu się jeszcze przysłać grypsem synom testament, „by pamiętali o jego ideałach”. Jak czytamy w życiorysie Bohdana Kowalskiego pióra Anny Kowalskiej, jej mąż „Za ten gryps przemieniony z więzienia otrzymał odpowiednią karę, bo Polka Parolowa, która ten gryps przemycała, najpierw ujawniła go funkcjonariuszom gestapo.”

28 stycznia 1944 r. Bohdan Kowalski został przewieziony z Łowicza do Warszawy do więzienia na Pawiaku. W dniu 2 lutego o godzinie 10-iej został rozstrzelany.

O okolicznościach śmierci ojca opowiada Lech Kowalski: - 1 lutego 1944 roku AK zorganizowało zamach na „katedrę Warszawy”, dowódcę SS gen. Franza Kutschere. Wcześniej mój ojciec był wymieniany jako drugi na liście więźniów do ewentualnego zwolnienia, w co i tak Niemcom nikt nie wierzył. Po zamachu okupanci, chcąc wziąć odwet na Polakach, rozstrzelali znaczną grupę ok. 150-200 więźniów na ulicach Warszawy, a wśród nich i mego ojca.

Dla rodziny była to straszna tragedia. Owdowiała Anna Kowalska musiała w wojennych warunkach zapewnić byt swoim dzieciom. Sytuacja materialna rodziny uległa wówczas dramatycznemu pogorszeniu - nie mogli liczyć praktycznie na żadną pomoc, poza symbolicznym wsparciem ze strony AK.

A jak było po wojnie? W swoim życiorysie Anna Kowalska wspominała: „Nowa sytuacja polityczna w Polsce początkowo nie zapowiadała narastających trudności, które

pojawiły się po 1949 r. Przynależność męża do AK zaczęła utrudniać mi, jak i moim dzieciom, uzyskiwanie pomocy materialnej w formie renty wdowiej i dodatków zapomogowych dla częściowo osieroconych dzieci. Od 1950 r. rozpoczęła się akcja szykanowania zarówno mnie, jak i moich synów.”

Wdowa po Bohdanie Kowalskim, pracując w Gimnazjum Handlowym, a następnie w Szkole Zawodowej w Głowniu, miała utrudnioną drogę do awansów i podwyżek uposażenia. Mimo skromnych warunków, wpoila synom zamiłowanie do wiedzy i nauki, która była zawsze ważna dla ich ojca - wszyscy trzej ukończyli studia wyższe. W 1960 r., po dwóch zawałach serca Anna Kowalska przeszła na emeryturę, a od 1965 r. pomagała w pracy naukowej najstarszemu synowi - Włodzimierzowi. Zmarła 19 stycznia 1969 r. w Warszawie.

By przetrwała pamięć

Przez wiele lat rodzina Bohdana Kowalskiego próbowała ustalić miejsce, w którym mogła znajdować się jego prochy, ale nie udało się i dziś ma on tylko symboliczną tablicę na cmentarzu powązkowskim. - Nie mam najmniejszych złudzeń co do tego, że gdyby ojciec wojnę przeżył, to zginąłby z rąk polskich utrwalaczy nowej, prosowieckiej władzy, tak jak wielu innych działaczy Podziemia, żołnierzy AK - stwierdza Lech Kowalski. Jego zamierzeniem jest upamiętnienie postaci ojca i jego zasług dla Głowna, dlatego planuje ufundowanie tablicy pamiątkowej. Mówi: - Moim życzeniem byłoby, żeby została ona umieszczona w Szkole Podstawowej nr 1.

Zamierzam także namawiać dyrekcję szkoły do zamieszczenia w widocznym miejscu pocztu wszystkich dyrektorów i kierowników tej placówki.

Życzeniem Lecha Kowalskiego jest także, by w Głowniu - mieście, z którym jego ojciec tak silnie był związany, znalazła się ulica imienia Bohdana Kowalskiego.

Elżbieta Woldan-Romanowicz
Fotografie udostępnione przez
Lecha Kowalskiego



Iza Cichawa i Krzysztof Saluda (w środku) wychowawcy ze świetlicy rozdają ciasta potrzebującym. Najbardziej ze słodkości cieszą się dzieci.

Paczki od Nadziei i Wektora

Ponad sto rodzin z Łowicza i okolicznych gmin otrzymało w trzech turach smakowite podarki ze stowarzyszenia Nadzieja, mieszczącego się przy ul. Podrzecznej w Łowiczu.

Z kolei to stowarzyszenie otrzymało trzy dostawy ciast w proszku gotowych do wypieku niemalże bez dodawania składników spożywczych od Janusza Kukieli, wiceprezesa Towarzystwa Upowszechniania Wiedzy Wektora

w Łowiczu. - Otrzymuję różne towary od właścicieli firm, które następnie rozdaję. Trzy duże partie ciast postanowiłem przekazać stowarzyszeniu Nadzieja, które dobrze zna potrzeby ubogich rodzin zarówno w Łowiczu, jak i w powiecie - mówi Janusz Kukiela.

Przewodnicząca Nadziei podkreśla, że gotowe ciasta są dużą atrakcją dla podopiecznych, którzy przyzwyczajeni są raczej do podstawowych produktów, jak choćby te rozdawane ze Światowego Banku Żywno-

ści. Stowarzyszenie Nadzieja wraz ze swoimi wolontariuszami przygotowuje natomiast kolejną zbiórke żywności w łowickich marketach z cyklu „Podziel się posiłkiem”.

Odbędzie się ona w piątek, 25 września oraz w sobotę, 26 września. Akcje takie stowarzyszenie organizowało już w latach poprzednich. Każdorazowo wolontariusze zbierali około 1 tony produktów różnego typu od mąki, cukru, makaronu, przez mleko, napoje, słodycze, po artykuły chemiczne. (eb)

Niepełnosprawni wystawiali o Wrześniu

Najnowsze prace niepełnosprawnych uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z Parmy można było oglądać na wystawie w sali konferencyjnej starostwa w Grójcu od 2 września.

Tematem przewodnim wystawy „...A która jest pierwsza i zasłużeńsza matka jako ojczyzna?” są wydarzenia z II wojny światowej. - Na wystawie jest kilkadziesiąt prac

graficznych naszych podopiecznych - mówi instruktorka z pracowni plastycznej WTZ Parma Liliana Kozłowska - Grzelczak - Nie zabrakło także ceramicznych eksponatów.

- Wystawa w Grójcu ma charakter objazdowy - mówi prezes stowarzyszenia Tacy Sami Wiesław Sierota. Będzie po Grójcu, 9 września, eksponaty trafią na tydzień do Mszczonowa. Oprócz tej wystawy, w Mszczonowskim Ośrodku Kultury będzie można również oglą-

dać wystawę „Bitwa wrześniowa o Mszczonów”. Do 16 września będzie można podziwiać prace graficzne i ceramiczne nawiązujące do walk w Mszczonowie we wrześniu 1939 r.

Później, w okolicach 20 września, wystawa „...A która jest pierwsza i zasłużeńsza matka jako ojczyzna?” trafi do Sejmu RP w Warszawie. Natomiast na końcu prace uczestników WTZ będą pokazywane w Łowiczu. (jr)

REKLAMA

SOLIDNE OKNA 6 -komorowe
najtańsze w okolicy
PROMOCJE - RATY

DOMEX - PRODUCENT
Głowno ul. Bielawska 2
tel. kom. 0511-216-009, 0504-229-764

ZAPRASZAMY do nowo otwartego SALONU

swiadczymy usługi:

- fryzjerskie
- kosmetyczne
- stylizacja paznokci
- najnowszą metodą acryzelową

niskie ceny Łowicz, ul. Zduńska 52
tel. 512 107 705, 500 165 227
Przyjmę na praktyczną naukę zawodu

nowy sklep **Tvoja Łazienka**

STRYKÓW ul. Kolejowa 50
Tel. 042 719 81 83
0 696 499 748

OFERUJEMY PEŁNY ASORTYMENT
ZREALIZUJEMY OCZEKIWANIA NA KAŻDĄ KIESZEŃ

RABATY do 15% ZAPRASZAMY: pn.-pt. 8-16, sb. 8-14

zboża ozime kwalifikowane

- trawy, nasiona poplonowe
- folie, środki ochrony roślin

OFERUJE: Firma Nasienna GRANUM Sp.j.
Łowicz, ul. Katarzynów 46, tel. (046) 837-23-05

Możliwość dowozu na miejsce!
Można ubiegać się o dopłaty de minimis - 100 zł/ha

DOM WESELNY Syntex

przyjęcia weselne
CATERING KLIMATYZACJA OGRODEK

- komunie
- chrzciny
- konsolacje

Zapraszamy na zorganizowanie **STUDNIÓWEK**
CENY PROMOCYJNE

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0501-503-358

Nie czekaj aż będzie za późno!

kredyty na oświadczenie

ODDŁUŻANIE

DORADCY KREDYTOWI
Łowicz, ul. Stanisławskiego 23/pok. 1,
046/880-50-11, 0693-557-253

MIESZKANIA do sprzedaży

Lokalizacja inwestycji: Głowno, Plac Wolności 14 i 17
ZAPRASZAMY

KONTAKT tel. 0516-180-211

Firma „Pyszne Papu”
zaprasza do klimatyzowanej sali w OSP

Świadcymy usługi w zakresie organizacji imprez okolicznościowych, wesel, komunii itp.

DEKORACJA KOŚCIOŁÓW

tel.kom. 667-992-096
lub 667-213-780

Harcerska droga wzywa

Skauci Europy, Zawiszacy z łowickich zastępów piszą o sobie - i zapraszają nowych chętnych. Poniżej 3 teksty: o tym czym jest harcerstwo katolickie, o wędrówce kręgu wędrowników i wspomnienie z letniego obozu harcerek. Żaden z autorów tych tekstów nie ma więcej jak 18 lat.



Lipiec 2009, okolice Bytowa na Pomorzu, obóz sieci samodzielnych zastępów Puszcza. Kolumnę prowadzą Maciej Szychowski i Grzegorz Waligórski z Łowicza.

Skauci Europy - Zawiszacy

Skauci Europy. Nazwa brzmiąca obco i czasem błędnie, a przez to często także negatywnie, kojarzona z Unią Europejską. Jednak są to harcerze Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” istniejący w Polsce już od 1982 r., wtedy jeszcze w podziemiu, legalnie od 1989 roku.

W 1995 roku przyłączyli się do Międzynarodowego Związku Przewodniczek i Skautów Europy - czyli FSE (Federacja Skautingu Europejskiego).

Idea FSE oparta jest o trzy filary:

- Tradycyjną pedagogikę skautową Roberta Baden Powella, wzbogaconą myślą francuskiego jezuitę ojca Jakuba Sevin (twórcy skautingu katolickiego)

- Wiarę chrześcijańską - podstawowym zadaniem jest formacja religijna - pomoc w zdobyciu żywej wiary z Panem Bogiem i udział w Nowej Ewangelizacji

- Jedność Europy chrześcijańskiej - w rozumieniu Jana Pawła II: jako odbudowa duchowej jedności starego kontynentu.

Samo SHK Zawisza natomiast, nawiązuje do tradycji skautingu katolickiego ojca Sevin oraz działalności wybitnego instruktora harcerstwa przedwojennego hm. Stanisława Sedlaczka.

Skauci Europy znani częściej jako Zawiszacy, już od 6 lat działają także u nas - w Łowiczu. Wiele osób zastanawia się, czy w jakikolwiek sposób różnią się oni od Związku Harcerstwa Polskiego, działającego także w naszym mieście. Otóż tak

- jest kilka różnic. Przede wszystkim jest to harcerstwo katolickie. Na każdej zbiórce harcerskiej, oprócz zabaw, gier, stawianych sobie zadań i czasu na przyjaźń, prowadzimy tzw. Apel Ewangeliczny. Jest to czas na rozważanie różnych fragmentów Pisma Świętego i modlitwę w gronie zastępu. Na każdym obozie codziennie odprawiana jest Msza Święta, organizowane są czuwania i całonocna piesza pielgrzymka do sanktuarium znajdującego się w pobliżu miejsca obozu.

Kolejną różnicą jest praca wychowawcza w dwóch odrębnych nurtach: harcerek i harcerzy (żeńskim i męskim). Stwarza to dobre warunki dla wychowywania dziewcząt i chłopców oraz uszanowania naturalnych różnic w rozwoju psychofizycznym obu płci. Męskie zastępy są rzeczywiście bardziej męskie w sensie proponowanych gier, zabaw, rywalizacji. Hard core - można powiedzieć. U dziewcząt jest inaczej - ale także inspirująco.

Jeszcze inną różnicą jest, wydawałoby się „szalony”, pomysł wychowywania młodych przez młodych. Dzięki Prawu Harcerskiemu szanowanemu przez wszystkich, młodzi są odpowiedzialni jedni za drugich, wykonując bardzo konkretne zadania w zastępie.

Praca wychowawcza podzielona jest na 3 etapy wiekowe. Najmłodszy, tzw. „wilczki” (8-12lat), starsi - harcerze i harcarki (12-17 lat) oraz przewodniczki i wędrownicy (17-25 lat). W Łowiczu istnieje jeden samodzielny zastęp harcerek (Foka) i jeden samodzielny zastęp harcerzy (Tur). Powstaje



Lipiec 2009, obóz sieci samodzielnych zastępów żeńskich Bluszcz. W kajaku Marietta Relek i Ola Wiernicka z łowickiej Foki.

także krąg wędrowników. Mimo tak niewielkiego środowiska, nasi Zawiszacy osiągają bardzo dobre rezultaty swojej pracy, jak np. Foka została już dwa razy uznana za najlepszy zastęp dziewcząt w Polsce. Dobrych chęci i zapału łowickim harcerzom nie brakuje. Potrzeba im wsparcia i nowych chętnych do załogi „Zawiszy”.

Dlatego serdecznie zapraszają wszystkich chętnych w wieku od 12 do 16 lat na pierwszą po wakacjach zbiórkę, na której będzie można się wszystkiego dowie-

dzieć i wiele zobaczyć - w najbliższą sobotę 12 września o godz. 8.40 przy ul. Pijarskiej w Łowiczu, przed wejściem do szkoły pijarskiej - chłopcy, a o godz. 10.00 przy pomniku Jana Pawła II - dziewczęta.

Marcelina Waligórska

Afrodyta
ORGANIZACJA
przyjęć okolicznościowych
wesel, komunii, bankietów
zapraszamy
do nowo otwartej sali
CATERING
510 279 314
609 707 157

Partners
Logistics & Transport Organization
Firma PARTNERS
Oddział Łowicz, ul. Katarzynów 17
poszukuje
MĘŻCZYZN I KOBIET
DO PAKOWANIA SŁODYCZY
WYMAGANIA:
▪ chęci do pracy ▪ aktualna książeczka SANEPID
Czas pracy dostosowywany indywidualnie !!
ZADZWOŃ: (046) 830-18-00, (046) 830-18-24, (046) 830-21-90

REKLAMA
FHU BOGART
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12c, tel. (046) 837-45-07, godz. 9-18
KOTŁY:
▪ NA EKOGROSZEK ▪ MIAŁOWO-WĘGLOWE
▪ Z PODAJNIKIEM TŁOKOWYM
WYKONUJEMY INSTALACJE:
▪ WODNO-KANALIZACYJNE ▪ C.O. Z 7% VAT
Prowadzimy usługi hydrauliczne w pełnym zakresie.
Dokonyjemy profesjonalnej wyceny inwestycji.
Zapewniamy pełen asortyment części - **ceny hurtowe.**



Niezapomniane chwile przy wieczornym ognisku. Od lewej niektóre harcerki Foki: Marcelina Waligórska, Weronika Dziedziela, Marietta Relek, Ola Wiernicka.

Obóz - i nie chcesz niczego więcej

Chłodna, choć lipcowa pogoda, przeszywający wiatr i przeraźliwy krzyk: Oddawać telefony!, przywitał pięć niewinnych i bezbronnych łowickich harcerów w ciemnym i wilgotnym lesie na skraju Borów Tucholskich.

Klap! Klap! To nasza czołowa wysiadła z busa i wdeptuje w ogromną kałużę. Klap! Klap! Teraz pięć harcerów weszło w kałużę. Mokra wszędzie, pod górę wszędzie, gdzie nasz namiot będzie? To pytanie zadawała sobie każda z nas.

No dobra, teraz na poważnie, wcale nie było tak źle, pogoda była znośna, mimo iż było mokro, co przeszkadzało trochę w budowaniu naszego „domu” na najbliższe 17 dni. Jednak po trzech dniach skończyłyśmy naszą „och i ach” pionierkę. Składała się ona z kuchni i dużej ilości półek na parterze, piętro wyżej, czyli na ok. 2 m nad ziemią, znajdował się stół i ławki. Obok, na tej samej wysokości umieszczony był mały namiot na plecaki, na drugim piętrze, nad stołem, stała nasza sypialnia - sześcioposobowy namiot. No i nie można zapomnieć o naszym hamaku i super drabinach z umocnieniami, które nie wytrzymały ciężaru drucha z sąsiedniego obozu.

Bratnie słowo sobie daję, że pomagać będziemy wzajem, druh druhowi, druhnie druh, hasło znaj czuj duch! - z takim napisem na strzałce, czyli na ładnie wyrzeźbionych i zaostrzonych kijach, wyruszyliśmy w stronę obozu ZHP. Udało nam się podbić jeden z podobozów i wbić strzałki pod tablicę ogłoszeń, z czego nie była zachwycona komenda ZHP, a nasza wprost przeciwnie. Ostatniego dnia udało nam się podejść również 2 drużynę radomską z FSE. Kto nie wie co to prawdziwe podchody, niech zaśnie.

Budzik. Teraz musisz wyjść z ciepłego, przytulnego śpiwora i ruszyć pod maszt by spędzić tam szmat czasu, aż półtorej godziny. Mała instrukcja dla tych co nie wiedzą co wolno, a czego nie wolno robić na warcie. Możesz: chodzić, chodzić, chodzić, słuchać,

chodzić, patrzeć, chodzić. Nie możesz: spać, jeść i pić, rozmawiać, świecić latarką, robić imprez, grać na kompie, oglądać TV, robić prania. Ale kto by się do tego stosował!



Harcerstwo uczy samodzielności i zaradności. Kuchnia zastępu Foka na letnim obozie.

Całoroczna praca zastępu, wszystkie zbiórki, wyjazdy i spotkania są po to, by się rozwijać, wszystko to uwieńczone jest właśnie letnim obozem. Ale nie myśl, że właśnie wtedy nic nie robimy. Podczas trwania obozu jest wiele gier tematycznych, dzięki którym poznajemy nowe szyfry, techniki, sposoby budowania, węzły, uczymy się też jak udzielać pierwszej pomocy, a to oczywiście z głośnym śpiewem. Również w tym roku nie było inaczej. Co dzień miałyśmy różne zajęcia, bardzo ciekawe. Super było...

Dzień jak co dzień! Zawsze trzeba rano wstać, iść na apel, na mszę, zjeść śniadanie, a potem różne zajęcia, obiad, gry i zabawy, kolacja. No i wreszcie upragnione i wyczekiwane ognisko, tam każdy może wykaazać się ekspresją podczas wystawiania sce-

nek. Pewnego wieczoru, z okazji święta naszej patronki zaprosiłyśmy dwa sąsiednie obozy. I o dziwo, mimo że widzieliśmy się pierwszy raz, wszyscy zachowywali się jakby znali się od dawna. Ale tak działa ten klimat...

Podczas obozu nie zabrakło nam atrakcji oraz wycieczek, m.in. pływaliśmy kajakami po dość trudnej trasie, mieliśmy olimpiadę sportową, konkurs kulinarny i to co chyba najlepsze - ślizg. Odbiła się również coroczna, obozowa wyprawa zastępu do oddalonej o ok. 20 km Wsi - czyli Explo. Naszemu towarzyszyły tylko dwa zdania - „Uwaga umieram!” oraz „Daleko jeszcze?” Nigdy nie miałyśmy szczęścia do domu, w którym nocowałyśmy, nigdy to miejsce nie było szczególnie piękne, ale tym razem cud! Spałyśmy w ładnym domu, gdzie był prysznic! Zbawienie! Zebrałyśmy informacje o miejscowości, przenocowałyśmy i trzeba było wracać. Mimo iż było trochę męcząco, to całkiem fajnie!

Obóz kończy tzw. „Wieka gra”, czyli chodzi się od punktu do punktu i rozwiązuje się zadania, czasem nawet można „znaleźć” jakieś jedzenie przy druhnach, szczególnie cieszyła się z tego nasza zastępowa. Ale kiedy 17 dni minie, trzeba zburzyć platformy, spakować rzeczy pożegnać się i wracać do domu, do łóżka, prysznic, komputera. Szkoda zostawiać inne harcerki, ale chęć powrotu do cywilizacji jest silniejsza. Każdy w końcu chce być czysty, nie?

Ten obóz był super! Miłe sympatyczne, troskliwe, pomocnicze, lojalne, wierne, małe druhny, przystojni druhowie w obozie obok. Czego chcieć więcej? NICZEGO!

Szkoda, że to wszystko się tak szybko skończyło, ale cóż, kiedyś trzeba wrócić do szarej zwykłej i smutnej codzienności, oderwać się od beztrudnego świata i wrócić do realu. Jednak jest małe pocieszenie: tylko 365 dni i znowu się spotkamy na obozie Błuszcza, miejmy nadzieję, że w większym składzie.

Harcerki z Samodzielnego Zastępu „Foka”

Droga Wędrownika

Propozycja Skautów Europy skierowana dla młodzieży powyżej 17. roku życia jest zupełnie inna od tej dla młodszych gałęzi wiekowych.

Do gałęzi czerwonej należą wędrownicy, jeśli chodzi o chłopaków i przewodniczki, czyli dziewczyny. Podstawowym celem tutaj jest indywidualny rozwój człowieka zakładający jego formację i rozwój wszystkich aspektów życia: duchowego, społecznego itp. Sposobów dochodzenia do tego indywidualnego rozwoju jest wiele, ale ich ogół określa się jako „pedagogika Drogi”. Jak sama nazwa wskazuje, droga jest tutaj głównym elementem spajającym pozostałe, czyli służbę, pracę, przygodę. Dla gałęzi czerwonej więc momentem najważniejszym jest wędrowka: krótka weekendowa, czy letnia, trwająca zwykle tydzień.

Tegoroczna letnia wędrowka kręgu PuSZczy, działającego również w Łowiczu odbyła się w Bieszczadach. Przeszliśmy szlakiem z Komańczy do Ustrzyk Górnych, zatrzymując się na tzw. Dzień Służby w Ciesnej. Wędrowka trwała 5 dni, podczas których mogliśmy przede wszystkim zająć się swoim osobistym rozwojem, żyjąc w duchu ubóstwa, modlitwy, przeżywając prawdzi-

wą przygodę. Całe dni spędzone z ciężkim plecakiem, w którym znajdował się sprzęt do gotowania, namioty, jedzenie, konsolidują i sprawiają, że między naszą szóstką mogły się wytworzyć prawdziwe więzy przyjaźni, zaprawione odrobiną szaleństwa, przejawiającego się na przykład nocą spędzoną na Przełęczy Orłowicza, czy zbiegnięciem na wyścigi z góry, wymijając potężne drzewa oraz zdziwionych turystów.

Podczas Dnia Służby mogliśmy natomiast pokonać własną niechęć i nieśmiałość wychodząc do ludzi potrzebujących pomocy i starając się zrobić coś pożytecznego w ich otoczeniu. Wieczorem, po mszy i adoracji, udało się nam z kolei zorganizować dla miejscowych ognisko, na które wbrew naszym oczekiwaniom przybyło aż 15 osób, a które przeciągnęło się ponad plan, zmuszając nas do nocnego marszu w górę. Tego dnia namioty rozbijaliśmy przy świetle księżyca, o drugiej w nocy.

Wnioski płynące z wędrowki są bardzo optymistyczne: młode pokolenie nadal potrafi się odnaleźć w prostej formie życia, co więcej - takiej prostej formy życia potrzebuje. Bo w niej łatwiej niż gdziekolwiek indziej odkryć Boga, a droga przez życie jawi się jako zdecydowanie prostsza.

Grzegorz Waligórski HO



Na wysokiej poloninie... Krąg wędrowników podczas sierpniowej wędrowki w Bieszczadach.

Pierwsza zbiórka dla chłopców klas V, VI i początkowych gimnazjalnych, chętnych do przystąpienia do Skautów Europy - Zawiszaków - już w najbliższą sobotę 12 września o godz. 8.40 na ul. Pijarskiej w Łowiczu (przy szkole pijarskiej). Pierwsza zbiórka dla dziewcząt, w tym samym wieku, także w tę sobotę 12 września, o godz. 10.00 przed pomnikiem Jana Pawła II na Starym Rynku w Łowiczu.

REKLAMA

OKNA

DRZWI wewnętrzne i zewnętrzne

BRAMY garażowe

PARAPETY

- najniższe ceny

ŻALUZJE, MOSKITIERY, ROLETY MATERIAŁOWE

- ceny producenta



PUH INMAR
Łowicz, ul. Nowy Rynek 26
tel./fax 046/837 49 43

Cała Polska patrzy przez OKNA z Krakowa!



Według badania Bud Investor Track 2008 OKNOPLAST-Kraków jest najczęściej kupowaną marką okien z PVC w Polsce.

Promocja! Tylko do 17 października 2009 r. wybrane produkty w obniżonych cenach oraz Terminarka do okien PLATINIUM bez dopłaty*

*szczegóły w salonach sprzedaży

ŁOWICZ
Nowy Rynek 26
tel. 046/ 837 49 43

OKNOPLAST®
OKNA z Krakowa
www.oknoplast.com.pl
infolinia 0801 14 00 00



Wieniec dożynkowy mieszkańców ulicy Kiernozkiej miał kształt grotty, w której objawiła się Matka Boża.

15 dożynkowych wieńców na Korabce

Grota z Matką Bożą Fatimską, wózek z woreczkami zboża i chlebami, łowiczanka wykonana z dyni, cebuli, fasolek i innych warzyw, kosze z owocami i kwiatami - to tylko część pomysłów na dożynkowe wieńce, które poświęcone zostały 6 września, podczas dożynek parafialnych na Korabce w Łowiczu.

Wieńców było w sumie 15, a wykonali je mieszkańcy: ul. Chelmońskiego, Kwia-

towej, Dolnej, Armii Krajowej, Zielonej, Strzeleckiej, Zagrodowej, Żołnierskiej, Lipowej oraz pobliskich wiosek - Chaśna, Chaśna Drugiego i Strzelcewa. Pomysłów było tak dużo, jak autorów wykonujących te wieńce. Pojawiły się na nich także symbole Pisma Świętego, Eucharystii, Ducha Świętego, różańca. Nie zabrakło akcentów łowickich, jak np. dzieci, którym objawiała się Matka Boża w Fatimie symbolizo-

wały lalki w strojach ludowych, w kształcie łowiczanki był też wieniec wykonany z warzyw.

Przed mszą św. wszystkie wieńce ustawiono na dziedzińcu kościoła, potem wniesiono je do kościoła w procesji prowadzonej przez starościnę i starostę, którymi byli gospodarze z pobliskich Malszyc - Lilla i Paweł Waracny. Po mszy św. przed kościołem częstowano chlebem i miodem. (mwk)

Mocny łowicki akcent na Jarmarku Łódzkim

W miniony weekend na VI Jarmarku Wojewódzkim w Łodzi powiat łowicki, choć nie był reprezentowany przez starostwo, mocno zaistniał dzięki trzem obecnym tam delegacjom. Swoje stoiska prezentowały tam: miasto Łowicz, gmina Łowicz oraz gmina Nieborów.

Na Piotrkowskiej rozdanych zostało 2 tysiące ulotek informujących osoby odwiedzające stoiska o tym co w tym roku będzie się jeszcze działo w Łowiczu i dlaczego warto odwiedzić nasze miasto. Położono nacisk na reklamę rekonstrukcji historycznej z 1939 roku, która odbędzie się na Nowym Rynku 12 września.

Na stoisku Łowicza obecne były twórczynie ludowe prezentujące swoje wyroby, cieszyły się one dość dużym wzięciem, było też przygotowane przez Zofię Mykę łowickie jadro i inne atrakcje. Jadłem przekonywała do siebie także gmina Łowicz, którą reprezentowało na Jarmarku m.in.



Reprezentacja Łowicza przed chatą w której odbywała się prezentacja miasta, pierwszy z lewej naczelnik wydziału promocji Artur Michalak.

KGW z Zielkovic. Gmina Nieborów, zaprezentowała wszystkie atuty mogące przyciągnąć turystów: od pałacu w Nieborowie

i parku w Arkadii po miejsca noclegowe, na scenie wystąpił zespół tańca nowoczesnego Obsesja z Belchowa. (tb)

Perta województwa łódzkiego jest w Łowiczu

Katedra w Łowiczu wygrała w plebiscycie Perły w Koronie Ziemi Łódzkiej, w którym wybierano najpiękniejsze zabytki województwa łódzkiego. Organizatorem zabawy był portal www.naszemiasto.pl.

W ciągu wakacji kilkakrotnie apelowaliśmy o oddawanie głosów na katedrę, o to samo zabiegaliśmy na swojej stronie internetowej łowicki ratusz, a nawet proboszcz parafii katedralnej ks. Wiesław Skonieczny. Okazało się, że na internautów z Łowicza, choć zapewne nie tylko, można liczyć. Wiele osób dzień zaczynało od oddania głosów na łowicki zabytek, w plebiscycie można było oddać maksymalnie 3 głosy dziennie.

Bazylika katedralna otrzymała 11.269 głosów. Drugie miejsce zajęły ruiny zamku w Drzewicy na którego oddano 9.532 głosów, trzecie miejsce zajął zespół klasztorno-kościelny w Wąglóczewie, ten zebrał 8.212 głosów.

Łowicki zabytek zwyciężył z ponad 50 innymi zabytkami rozszanymi po całym województwie łódzkim, wśród których były np. zamki w Uniejowie, Łęczycy czy Oporowie, a także zabytki w tak dużym mieście jak Łódź.

Naczelnik wydziału promocji w łowickim ratuszu Artur Michalak powiedział nam, że liczy na to, iż dzięki temu wiele osób przypomni sobie, że warto odwiedzić

nasze miasto. - Oprócz tego mamy też nadzieję - dodaje - że Łowicz jak i całe łowickie będzie bardziej zauważane przez Urząd Marszałkowski i Urząd Wojewódzki w Łodzi np. przez umieszczanie atrakcji łowickich na stronach internetowych czy w folderach.

10 pereł, czyli miast z największą liczbą głosów zostaną uhonorowane certyfikatami Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Łódzkiego i portalu naszemiasto.pl. (tb)



Katedra w Łowiczu

Chata na Starym Rynku się spisała

Chata stojąca przy dzwonnicy katedry na Starym Rynku, w której mieści się punkt informacji turystycznej, będzie tam stała jeszcze do końca września. W związku z zakończeniem wakacji od 1 września chata funkcjonuje jednak w innych niż dotychczas godzinach, bo od 9 do 17.00.

Jak poinformował nas naczelnik Wydziału Promocji z łowickiego ratusza Artur Michalak, zmianę wprowadzono przede wszystkim po to, by mogła ona obsługiwać wycieczki szkolne, które do miasta dojeżdżają we wczesnych godzinach przedpołudniowych. Punkt działa we wrześniu niezmiennie przez siedem dni w tygodniu.

Michalak zdradził nam, że choć jeszcze nie ma oficjalnego podsumowania działalności punktu, który ulokowano w chacie, to z pierwszych orientacyjnych wyliczeń wynika, że to rozwiązanie sprawdziło

się. Turyści z łatwością do nie go docierali i otrzymywali informacje na temat atrakcji jakie czekają na nich w Łowiczu, jak i w okolicy. Chata stała się także miejscem, które osiągnęło w tym roku niespotykane wcześniej dochody ze sprzedaży łowickich gadżetów, smyczy, kubków, podkoszulek czy tablic rejestracyjnych, folderów, map i książek. W ciągu dnia do jej kasy w okresie wakacyjnym potrafiło trafić blisko 500 złotych. - Jestem przekonany, że zysk ze sprzedaży materiałów promocyjnych w chacie w okresie odkąd ona zaczęła działać do końca września, przekroczy dochód jaki wypracowano przez 12 miesięcy roku ubiegłego, gdy łowickie gadżety były dostępne wyłącznie w ŁOK - powiedział nam naczelnik Michalak. W październiku zostanie wykonany bilans porównujący obroty z tych dwóch miejsc w tym czasie, wtedy znane będą wszystkie kwoty. Należy jednak zaznaczyć, że łowickie gadżety kupowali nie tylko turyści, ale także mieszkańcy Łowicza i powiatu. (tb)

REKLAMA

Drodzy Rodzice

Jeżeli Wasze dziecko lubi ruch i świetną zabawę, a Wy pragniecie, aby miało prawidłową postawę i w naturalny sposób poznawało język angielski, zapraszamy na zajęcia **Learn&Move**

L&M jest metodą edukacji psychoruchowej i fizjoprofilaktyki skierowaną przede wszystkim do dzieci w wieku przedszkolnym (4-6 lat) i młodszym szkolnym (6-8 lat). Celem metody jest edukacja zdrowotna dziecka, kształtowanie jego prawidłowej postawy oraz naturalne i spontaniczne przyswajanie języka angielskiego. Ćwiczenia profilaktyczno-korekcyjne i materiał leksykalny są ściśle ze sobą powiązane i pogrupowane w bloki tematyczne. Dzieci aktywizowane są do szybszego uczenia się metodą dr P. Dennisona „Brain Gym” (Gimnastyka Mózgu). Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych 2 x w tygodniu w Łowiczu przy ul. K. K. Baczyńskiego 11-13, w grupach 6-8-osobowych. Prowadzone są przez nauczyciela języka angielskiego pod nadzorem specjalisty rehabilitacji.

nauczyciel języka angielskiego Mariusz Organiściak tel. 502 238 347
specjalista rehabilitacji Tomasz Iwański tel. 0 513 187 029

JEŚLI JESTEŚCIE PAŃSTWO ZAINTERESOWANI - ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE ZAJĘCIA POKAZOWE

Podlaska Fabryka Okien Witraż Sp. z o.o.

Witraż SP. Z O.O. **VEKA**

1435 1430
1465 865
455,- **272,-**

■ ciepła ramka w standardzie ■ ceny netto ■ profil 5-komorowy

Jakość potwierdzona przez Niemiecki Instytut Budownictwa

Zapraszamy do autoryzowanego punktu sprzedaży:
Łowicz, Nowy Rynek 32; tel. 046 830 04 39

GARAŻE BLASZANE
TRANSPORT

Producent:

montaż GRATIS cały kraj!

(012) 271-52-87
(063) 220-54-48
0509-038-426
0512-245-075

usługi krawieckie
MARTA

• SZYCIE NA MIARĘ
• POPRAWKI • PRZESZYCIA

Gągolin Południowy 71
tel. (046) 838 44 29, tel.kom. 0504 113 124

KWASOODPORNE
wkłady do kominów

PRODUKCJA • MONTAZ • TERAZ TANIEJ

Piaski 5 koło Nieborowa
tel. (046) 838-56-76
kom. 605-286-268, 603-417-180

NOWO OTWARTA
Restauracja Marysieńka
w Walewicach (prawa oficyna pałacu)
Zaprasza

organizujemy imprezy okolicznościowe
chrzciny, komunie i inne
we własnym lokalu lub u Klienta

tel. 669-300-133, 784-338-179, barbara.kubinska@op.pl

Rolnicze święto w skansenie Ziemi Łowickiej

Dożynkowe wieńce i obrzęd, nagrody dla wyróżniających się rolników, występ dzieci, młodzieży i seniorów, a także muzyka country i bohaterowie serialu Ranczo - to najważniejsze elementy dożynek gminy Zduny i powiatu łowickiego, które 6 września odbyły się w skansenie Ziemi Łowickiej w Maurzycach.

Niewiele osób brało udział w polowej mszy św., która rozpoczęła dożynki. Została ona odprawiona przez bp. Józefa Zawitkowskiego w sąsiedztwie drewnianego kościoła znajdującego się w skansenie. Na mszy poświęcone zostały dożynkowe wieńce, było ich w sumie 12. Wieniec gminy Bielawy wykonało KGW z Bielaw, gminy Chaśno - mieszkańcy wsi Przemysłów, gminy Domaniewice - mieszkańcy Skaratek, gminy Kiemozia - KGW w Zamiarach, gminy Kocierzew - KGW w Róźycach, gminy Zduny - KGW w Pilaszkuwie, gminy Nieborów - KGW w Nieborowie. Z gminy Zduny było aż 5 wieńców, wykonanych przez panie z KGW i innych mieszkańców wsi: Bogoria Dolna, Jackowice, Wierznowice, Zduny Wieś i Złaków Kościelny.

Po mszy św. korowód dożynek na miejsce występów poprowadzili starosta i starostka dożynek. Funkcję te powierzono gospodarzom Stanisławowi Perzynie

z Jackowic i Barbarze Miziołek z Bąkowa Dolnego. Poza delegacjami z wieńcami, w korowodzie szli członkowie zespołów ludowych w strojach krakowskich i góralskich i zaproszeni goście.

Na scenie pod strzechą występy rozpoczęły się od obrzędu dożynkowego, przygotowanego specjalnie na ten dzień przez kilkanaście osób z różnych miejscowości. Były to głównie panie, choć pojawił się też siewca, któremu przekazano ziarno pod kolejne zasiewy.

Tym razem przeprowadzono konkurs na dożynkowy wieniec, w którym nagrody fundowało starostwo. Miejsce I zajął bardzo duży wieniec z Jackowic, w kształcie otwieranej kuli ziemskiej z obrazem Matki Bożej w środku. Miejsce II przypadło Zdunom Wsi, III zajął Kocierzew. Nagrodami było taborety gazowe (duże palniki zasilane gazem z butli) oraz dla zwycięzców kuchenka mikrofalowa, za miejsce II - maszynka elektryczna do mielenia mięsa, za miejsce III - czajnik. Dwa wyróżnienia i komplety garnków w nagrodę otrzymały KGW ze Złakowa Kościelnego oraz z Pilaszkuwa w gminie Łowicz.

Gmina Zduny hodowla bydła stoi

Dożynki powiatowe odbywające się na terenie gminy Zduny stały się okazją dla tej gminy do wręczenia dyplomów rolnikom



Wieniec wsi Jackowice miał kształt kuli ziemskiej, otwierał się, a w jego wnętrzu była kapliczka. Zajął on I miejsce w konkursie wieńców.



Młodzież w strojach krakowskich na dożynkowej mszy św. Byli na niej także górale, którzy śpiewali kilka pieśni.



Fanów serialu „Ranczo” chętnych na autografy aktorów nie brakowało. Po lewej: Doktorowa - Beata Kowalska, Solejuk - Sylwester Maciejewski i nauczycielka - Ewa Kuryło.

tatorów Owoców i Warzyw. Zupełnie inne zasługi doceniono u Jerzego Zielińskiego, kierownika gospodarstwa pomocniczego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie. Tym razem chodziło głównie o wkład tego gospodarstwa w rozwój hodowli istniejących na na terenie gminy, dzięki materiałowi hodowlanemu, którzy kupowali rolnicy z tego gospodarstwa.

Długa kolejka ustawiła się przed namiotem organizatorów, gdy aktorzy rozdawali autografy. Obok siebie usiedli Solejuk, Nauczycielka, Doktorowa i Wioletka - czyli serialowa barmanka, tak naprawdę Magdalena Waligórska.

Ostatnią z aktorek poproszono także o losowanie głównych nagród w loterii „Jedźmy łowickie sery”. Aby wziąć w tym w konkursie, wystarczyło za 3 zł kupić jedną kanapkę z żółtym serem, pomidorem i ogórkiem. Dostawało się los, biorąc udział w losowaniu głównym. Sprzedano ponad 500 kanapek. Wśród osób, które je skosztowały rozlosowano 3 zestawy gadżetów reklamowych gminy Zduny, 3 torby z prezentami od łowickiego starostwa, z piłką łowicką, 2 plakaty przedstawienia „Smak Mamrota” z autografami aktorów, obraz Agnieszki Kopczyńskiej „Maurzycki Diabeł” oraz mini laptopa z internetową kamerką i mikrofonem. Posiadaczką szczęśliwego losu z nr 226 była Krystyna Skalska.

Osobom nie śledzącym losów serialowych mieszkańców Wilkowskiej wyjaśnijmy, że motyw diabłów to jeden z tematów obrazów, jakie maluje Kusy - obecnie już mąż głównej bohaterki serialu, Amerykanki Lucy. Ona zaś, dzięki wnioskowi złożonemu do funduszy unijnych, zdobyła dla wsi Wilkowskiej 500 laptopów, które mieszkańcom rozdano za darmo. - Na pięćset nas nie stać, ale chociaż jeden kupiliśmy - zartował w rozmowie z NŁ wójt Jarosław Kwiatkowski.

(mwk)

REKLAMA

GRUPA psb GRZEGORY
ZDUNY 107B k/Łowicza tel. (046) 839-11-75, 838-81-00

Polskie Składy Budowlane

- Ytong, Silka
- cegły: klinkierowa, ceramiczna MAX
- beton komórkowy: biały, szary
- cement - wapno
- styropian, wełny, folie, papy termozgrzewalne
- pokrycia dachowe - pełny asortyment
- płyty kartnowo-gipsowe profile
- masy wyrównujące, farby, kleje, gipsy, gładzie, tynki Atlas, Baumit, Izolbet
- rynny
- elektronarzędzia
- bramy, ogrodzenia, drzwi - firmy Horman i Wiśniowski

Transport i rozładunek HDS
Możliwość zakupu na raty

Wyroby własnej produkcji:

- zbiorniki na gnojowicę
- szamba przydomowe
- stropy TERIVA do 7,80 mb.
- pustaki ALFA
- bloczki betonowe
- krawężniki i obrzeża
- płyty drogowe YOMB
- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa

wyróżniającym się w hodowli zarodowej bydła i produkcji mleka. Wyróżnienia te otrzymali: Marin Workowski ze Złakowa Borowego, jego syn Dominik Workowski oraz Stanisław Workowski z Łażnik i jego syn Przemysław. Jak podkreśla wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski, w obu przypadkach chodziło o to, aby docenić trud rolników, którzy wnieśli duży wkład w to, jak obecnie wyglądają te hodowle. - *Chcieliśmy pokazać, że to prawdziwie rodzinne gospodarstwa, które poprzez wieloletnią pracę, odnoszą też sukcesy na wystawach, mają sztuki z tytułem championów.*

Wyróżniono także największego producenta mleka na terenie gminy Dariusz Kostusiaka ze Strugienic oraz prowadzących hodowlę bydła Józefa Marciniaka z Łażnik, Mariana Miziołka z Bąkowa oraz Stanisława Perzynie z Jackowic (w jego gospodarstwie prowadzona jest również uprawa warzyw). Warzywa i bydło mleczne to także kierunki dobrze rozwinięte w gospodarstwie Ireneusz Znyka z Jackowic, którego doceniono także jako osobę działającą na rzecz innych rolników z Zrzeszeniu Plan-

Nie tylko „Smak Mamrota”

Dalsza część dożynek utrzymana była w klimacie ludowo-folklorystycznym, z dodatkiem akcentów z telewizyjnego serialu „Ranczo”. Oto bowiem aktorzy z tego serialu pojawili się w Maurzycach - choć w różnych rolach. I tak Beata Kowalska (serialowa Doktorowa Dorota Wezół) wykonała mini recital, podobnie jak Elżbieta Romanowska (serialowa Jolka, sprzedawczyni w sklepie i dziewczyna Pietrka). Aktorka ta zapowiadała program estradowy z Marcinem Gałką - Walczykiewiczem z Pogotowia Artystycznego, który także miał swój występ wokalny. W programie „Smak Mamrota”, w reżyserii Wojciecha Adamczyka, autora serialu „Ranczo” grało czworo aktorów: Ewa Kuryło - dyrektor szkoły oraz Bogdan Kalus, Sylwester Maciejewski - czyli Hadziuk i Sulejuk, którzy na ławeczce w filmie telewizyjnym popijają marnie wino marki Mamrot. Zabrakło tylko Piotra Pęgowskiego - czyli Partyka Pietrka. Wyjątkowo zastąpił go Dariusz Jakubaszczyk.

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 24a pkt 1 ust. 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku Prawo geodezyjne-kartograficzne (Dz. U. nr 100, poz. 1086 z 2000 roku z późniejszymi zmianami)

STAROSTA ŁOWICKI ZAWIADAMIA, ŻE:

- w dniach od 21.09.2009 r. - 09.10.2009 r. (z wyjątkiem sobót i dni wolnych od pracy)
obry: Bełchów, Bobrowniki, Julianów, Michałówek, Mysłaków, Nieborów, Piaski
w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Nieborowie w godzinach od 8.00-15.00
(pierwszego dnia tj. 21.09.2009 r. wyjątkowo w godzinach od 12.00-15.00)

**zostanie wyłożony do wglądu osób zainteresowanych
projekt operatu opisowo-kartograficznego i klasyfikacji gruntów**

Dokumentacja ta składa się z:

- rejestru gruntów, budynków i lokali; - kartotek budynków i lokali; - mapy ewidencyjnej.

- Wszyscy zainteresowani mają prawo zapoznać się w podanym terminie z w/w dokumentacją, uzyskać niezbędne wyjaśnienia, zgłosić do protokołu ewentualne uwagi i wnioski.
- Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych, aby na tym etapie postępowania ujawnić ewentualne błędy i nieprawidłowości.
- Prosi się również o zabranie dokumentów potwierdzających prawo własności do nieruchomości oraz dokumentu tożsamości.
- Niestawienie w terminie i miejscu określonym w niniejszym zawiadomieniu nie stanowi przeszkody do prowadzenia dalszych etapów postępowania, zatwierdzenia operatu opisowo-kartograficznego oraz ujawnienia nowych danych w ewidencji gruntów i budynków.

99790

SAMOCHODY UŻYWANE POLMOBILICH

MARKA, TYP	PALIWO	IL. DRZWI	PRZEBIEG	LAKIER	ROK	CENA
FIAT Panda 1,1 Actual UWAGI: pierwszy właściciel, poduszka powietrzna kierowcy, instalacja gazowa, immobilizer, szyby atermiczne	benzyna	5	120 000	czerwony	2005	10 700
FIAT 126p UWAGI: radio	benzyna	2	38 000	czerwony	1998	1 500
SKODA Fabia 1,8 UWAGI: ABS, aluminiowe felgi, centralny zamek, lusterka elektryczne podgrzewane, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy	benzyna	5	154 000	zielony metalik	1997	14 500
RENAULT Traffic - dostawczy UWAGI: ładowność 1250 kg	diesel	4	245 000	biały	2002	23 000

✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu
- przy wymianie na samochód nowy lub używany
✓ Odkupujemy samochody używane
✓ Przyjmujemy samochody używane do komisji

Łowicz, ul. Blich 34
tel. 0601-283-421, 046/837-37-10

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 45/49

**ogłasza przetarg ustny na ustanowienie
ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU MIESZKALNEGO W BUDYNKU nr 3,**
w osiedlu Mikołaja Kopernika w Głownie, zlokalizowanego na parterze

- Powierzchnia mieszkania 38,74 m² (2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka i w.c.).
- Cena wywoławcza 102.000 zł.
- Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w Głownie przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego 45/49 w dniu 23.09.2009 r. o godz. 15.00.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w dniu przetargu do godz. 12.00 wadium w wysokości 3.000 zł.
- Koszty związane z ustanowieniem odrębnej własności lokalu (koszty aktu notarialnego, założenia księgi wieczystej) obciążają w całości osobę wygrywającą przetarg.
- Informację o przetargu można uzyskać w siedzibie spółdzielni (tel. 042/719-12-35).
- Spółdzielnia zastrzega możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

99807

**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

PHU Czesław Tarczyk

SOCHACZEW, ul. TROJANOWSKA 58
Tel. (0-46) 862-88-32, 862-19-61, 0501-23-69-28

- KOSTKA BRUKOWA I GRANITOWA** przedstawiciel handlowy: JADAR, BUDOKRUSZ; SEMMERLOCK
- TYNKI ZEWNĘTRZNE I MOZAIKOWE** w ciągu 12 godzin
- DUŻY WYBÓR CEGŁY KLINKIEROWEJ**
- Oferujemy także wiele innych materiałów budowlanych, wykończeniowych oraz narzędzi

**zapraszamy do sklepu
SAMOBSŁUGOWEGO**

ING BANK ŚLĄSKI S.A.
Placówka Partnerska w Łowiczu
**Poszukuje osoby na stanowisko
DORADCA KLIENTA**

Wymagania:

- Wykształcenie minimum średnie.
- Zainteresowanie tematyką finansową.
- Wysokie umiejętności sprzedażowe i negocjacyjne.
- Umiejętność inicjowania i podtrzymywania dobrych relacji z Klientami.
- Wytrwałość w realizacji założonych celów.
- Samodzielność i dobra organizacja pracy własnej.

Oferujemy:

- Zatrudnienie pod skrzydłami ING.
- Umowę o pracę.
- Atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od wyników.
- Pracę w profesjonalnym i zgranym zespole.

Zgłoszenia w formie listu motywacyjnego i CV prosimy przelać w terminie dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:
malgorzata.markowska@poczta.onet.eu

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust Nr 133 poz. 883)

99733

skład opału

Sławomir Bartosiewicz
TERESIN 2
tel. (046) 874-76-69

oferujemy
**WSZYSTKIE RODZAJE
węgla**

Katowicki Holding Węglowy
istniejemy od 20 lat na rynku

**TANIE NAGROBKI
GRANITOWE**

**OPRÓCZ CHIŃSKICH
ORAZ INNE WYROBY
Z KAMIENIA NATURALNEGO**

oferuje Zakład Kamieniarski

Łęczycza, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży), tel. 0601-588-385, 0609-604-454

- Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- Montaż i transport gratis.

Zapraszamy

Odzież-Robocza.com

Rękawice "Wampirki"
cena netto **0,45**
0,55 zł brutto

Niskie ceny!

Buty Robocze
cena netto **38,-**
46,36 zł brutto

Ubranie Robocze
cena netto **32,-**
39,04 zł brutto

KOŁO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz
tel. 046 837 66 86, fax 046 837 88 78

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie z siedzibą przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego 45/49

**ogłasza przetarg
na najem nw. lokali
przy ulicy Swoboda 6 bl. nr 3**

1) Powierzchnia lokalu - 78,89 m²
Stawka wywoławcza czynszu 20 zł/m² + VAT,
Termin przetargu 23.09.2009 r. godz. 14.00.

2) Powierzchnia lokalu 56 m²
Stawka wywoławcza czynszu 25 zł/m² + VAT.
Termin przetargu 23.09.2009 r. godz. 14.20.

- Do udziału w przetargu niezbędne jest wpłacenie wadium w wysokości 1.500 zł najpóźniej do godz. 12.00 w dniu przetargu.
- Informacje o warunkach uczestnictwa w przetargu można uzyskać w siedzibie spółdzielni, tel. (042) 719-12-35.
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia przetargu bez podania przyczyn.

99805

**OLEJ
NAPĘDOWY**
z dostawą do odbiorcy

046/837-14-50
046/837-13-58
0-509-481-799

„KOPER” SPÓŁKA JAWNA
PILASZKÓW 18, 99-400 Łowicz

Węglak & Węglak świadczy usługi w zakresie:

- kopanie i oczyszczanie stawów,
 - niwelacja terenu,
- wynajem koparek Atlas, KS406, KM251 (wędka)
 - transport Kamaz

tel. kom. 0506-271-866

**OLEJ OPAŁOWY
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA**

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(046) 837-15-89, 837-14-10
e-mail: agrol_hn@wp.pl

Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska” w Chaśnie

WYDZIERŻAWI

obiekt piekarni

ZATRUDNI

magazyniera towarów masowych

tel. 0793-618-294

**ZŁOMOWANIE
sprzedaż
CZĘŚCI
pojazdów**

WSZELKIE FORMALNOŚCI OD REKI
ODBIÓR GRATIS **MAŁSZYCE 35**

0-502-432-182

AUTO NA GAZ

✓ KME ✓ STAG ✓ AL 700 ✓ montaż instalacji
✓ LOVATO ✓ BINGO itd. ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY • sprzęgieł • silników • zawieszek

• hamulców • zbieżność kół • osobowe i busy

poleca: AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI

99-400 Łowicz, ul. Browarna 12

Tel. 0-509-555-369

FUNDACJA SFOW
OŚRODEK DORADZTWA I DOSKONALENIA KADR
ul. Kaliska 5, 99-400 Łowicz

**MUSIC
ART**
**ZAPRASZA
NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH**

- Akordeon
- Elektroniczne instrumenty klawiszowe: - keyboard
- Gitara: - akustyczna; - klasyczna
- Fortepian
- Perkusja
- Skrzypce

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2009/2010
INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU
kom. 0-604 782 481

99852

Jeziorko

Aby nie byli anonimowi

Niecodzienna uroczystość miała miejsce 6 września w Jeziorku w gminie Kocierzew Południowy. Z inicjatywy krewnych dawnych posiadaczy tamtejszego majątku ziemskiego, Jerzego i Stanisława Oziemskich, poświęcona została tablica pamięci 30 poległych w tej wsi we wrześniu 1939 roku żołnierzy Armii Poznań.

Niezwykłość uroczystości polegała na tym, że Oziemscy - choć z Jeziorkiem nie są związani od wielu lat, z okazji 70. rocznicy Bitwy nad Bzurą podjęli trud, aby żołnierze polegli na tej ziemi nie byli anonimowi. Wykonali pamiątkową tablicę i znaleźli na nią odpowiednie miejsce. Jest to kapliczka w Jeziorku, która pochodzi prawdopodobnie z okresu Powstania Styczniowego. Miejsce wskazał im wójt Grzegorz Stefański ze względu na to, że naprzeciw kapliczki była niegdyś wjazd do majątku Oziemskich. Została ona odnowiona, a teren wokół uporządkowany. Teraz czynią starania, aby ich nazwiska mogły też być również uwiecznione, ale trzeba najpierw sprawdzić w dokumentach, także wojskowych, czy jest to pełna lista.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele parafialnym w Kocierzewie. Po

niej ks. proboszcz Jan Janik, który również interesuje się wydarzeniami września 1939, poświęcił kapliczkę w Jeziorku. Fundatorzy tablicy prosili o dbałość o to miejsce i pielęgnowanie historii.

Stanisław Oziemski, emerytowany profesor Politechniki Warszawskiej, we wrześniu 1939 roku miał 16 lat. - *Zorganizowaliśmy punkt opatrunkowy, a niezdolni do walki żołnierze polscy ładowali się na wozy, aby uniknąć niewoli. 15 wozów i 30 koni poszło w Polskę, ratując wielu życie. Ostatniego ciężko ранego porucznika zabrali do niewoli. Pierwsze wojska niemieckie wjechały na teren Jeziorka 8 września, 17 września w dworze zakwaterowali się Niemcy. - Po zakończeniu walk wraz z ojcem pochowaliśmy prowizorycznie 8 zabitych żołnierzy.*

Drugi inicjator fundacji tablicy, Jerzy Oziemski jest stryjecznym bratem Stanisława (ich dziadkowie byli braćmi). Jest mieszkańcem Błonia, Honorowym Obywatel Miasta. - *Dzięki wielkiej troskliwości naszej parafii (chodzi o parafię św. Wawrzyńca w Kocierzewie - przyp. red.) zachowały się dokumenty pozwalające dziś, po siedemdziesięciu latach, odtworzyć listę nazwisk żołnierzy września 1939 roku poległych, a następnie ekshumowanych na początku 1941 roku z terenu folwarku i wsi Jeziorko - mówił pod pomnikiem. Listę tę należało by rozszerzyć o 2 lub 3 nazwiska żołnierzy i oficerów, których ciała zostały wcześniej*

ekshumowane i zabrane przez rodziny. Odczytano ich nazwiska, a ich pamięć uczczono minutą ciszy.

W Jeziorku poległo 30 żołnierzy Armii Poznań, na terenie gminy Kocierzew - 267. Spoczywają oni na cmentarzu parafialnym w Kocierzewie, na większości ich grobów nie ma tablic z nazwiskami. Ks. Jan Janik ma nadzieję, że uda się jeszcze ustalić pełną listę nazwisk i ona zostanie umieszczona na kocierzewskim cmentarzu.

- *Myszę, że choć po siedemdziesięciu latach pamięć imienna się im należy, za krew i za życie, które tu oddali, nie powinni być „nn” - mówił Jerzy Oziemski.*

Na koniec ks. Jan Janik dodał, że odkrywanie historii września 1939 roku to wciąż sprawa rozwojowa, bo jeszcze wiele faktów można odtworzyć, także z bezpośrednich relacji starszych osób. Wyraził też nadzieję, że pamięć o tych, co bronili też ziemi przetrwa także dzięki temu, że Zespół Szkół w Kocierzewie Południowym będzie nosił imię Bohaterów Walk nad Bzurą 1939 roku. Uroczystość nadania imienia szkole odbędzie się 14 września. Ks. proboszcz podkreślił, że uroczystość w Jeziorku to wstęp do tego, co jest planowane tego dnia w Kocierzewie.

(mwk)

Stanisław Oziemski (z lewej) i Jerzy Oziemski przy kapliczce w Jeziorku.



W rocznicę walk pod Kompinią

W piątek 18 września odbędą się w Kominie uroczystości upamiętniające walki stoczone o przeprawy na Bzurze przez Wojsko Polskie w 1939 roku. W walkach tych udział brał stacjonujący w okresie międzywojennym w Łowiczu 10 Pułk Piechoty.

Uroczystości rozpoczną się w gimnazjum w Kominie o godzinie 12.00. Odbędzie się tam uroczysta sesja Rady Gminy Nieborów. Wykład na temat Bitwy nad Bzurą i udziału w niej łowickiej Dziesiątki oraz o walkach na terenie gminy Nieborów, wygłosi burmistrz Łowicza i historyk Krzysztof Kaliński. Po sesji odbędzie się występ artystyczny młodzieży

z tegoż gimnazjum. Po godzinie 13.00 planowany jest przemarsz na cmentarz wojenny w Kominie. Pochód prowadzić będzie orkiestra dęta z Belchowa. Na miejscu zostaną złożone wieńce i kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym poległych. Młodzież zapali znicze na żołnierskich kwaterach. Mszę świętą w intencji poległych, odprawi proboszcz parafii w Kominie ks. Bogdan Zatorski.

Po mszy, na boisku obok cmentarza cmentarza, członkinie KGW podadzą wojskową grochówkę.

W uroczystościach nie będzie kompanii honorowej Wojska Polskiego, kilkakrotne próby jej zaproszenia nie przyniosły rezultatu.

(tb)

Belchów uczy strzelców konnych

W niedzielę 13 września o godz. 12.00 w kościele w Belchowie zostanie odprawiona msza święta w intencji bohaterskich żołnierzy września 1939 roku. Msza rozpocznie obchody upamiętniające 70. rocznicę walk stoczonych w tej miejscowości przez żołnierzy polskich z siłami Wehrmachtu.

Przypomnijmy, że 12 września 1939 żołnierze stanowiący zwiad 7 Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich starli się z niemieckimi oddziałami nacierającymi od strony Skierniewic, zadając im poważ-

ne straty. W boju zginęło jednak 5 polskich żołnierzy, wśród nich byli tacy, którzy poświęcili swoje życie, bohatersko osłaniając wycofujących się kolegów.

Po mszy świętej uroczystości przeniosą się na teren przy Szkole Podstawowej. Tam na dziedzińcu ma zostać odsłonięta tablica upamiętniająca wydarzenia sprzed lat. Zostaną złożone kwiaty, zapalone znicze, zaproszeni goście wystąpią z przemówieniami. Na tablicy, oprócz nazwisk żołnierzy znajdują się także nazwiska 12 mieszkańców Belchowa, którzy ponieśli śmierć w czasie walk. Niestety jak poinformował nas sekretarz gminy Adam Janiak, nie będzie na miejscu

kompanii honorowej, która mogłaby oddać salwę w czasie apelu poległych. Wojsko dwukrotnie odmówiło gminie takiej możliwości. Obecni jednak będą kawalerzyści, którzy odtwarzają tradycje strzelców konnych i ułanów wielkopolskich.

Po godz. 15.00 w sali gimnastycznej odbędą się występy artystyczne dzieci i młodzieży, a na zewnątrz rekonstrukcja wydarzeń w Belchowie w wykonaniu wspomnianych rekonstruktorów. Oprócz tego dla gości będzie przygotowana grochówka oraz turniej strzelecki z broni pneumatycznej.

(tb)

REKLAMA



Regionalny
Ośrodek EFS

Łódź



Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Łodzi
przy Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS

Sięgnij po środki z Europejskiego Funduszu Społecznego

Zapraszamy do aktywnego udziału w szkoleniu skierowanym do przedstawicieli organizacji pozarządowych, jednostek samorządowych i przedsiębiorców z terenu Łowicza, Skierniewic, Rawy Mazowieckiej i Brzezin.

W dniach **14-15 września 2009 r.**, w godzinach 9-16, w Łowiczu przy ulicy Podrzecznej 20 (Łowicki Ośrodek Kultury) odbędzie się szkolenie „Przygotowanie projektu do Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki”.

W ramach działań Ośrodka oferujemy doradztwo z zakresu pisania projektów EFS w ramach PO KL 2007-2013 i szkolenia z zakresu pisania i wdrażania projektów dla instytucji i organizacji, chcących aplikować do Europejskiego Funduszu Społecznego.

Formularz zgłoszeniowy na naszych stronach - o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń - **SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

Regionalny Ośrodek EFS w Łodzi

Biurowe: ul. Senatorska 6, 96-100 Skierniewice, tel. (046) 832 36 77
Mail: skierniewice@opus.org.pl; info_lodz@roEFS.pl; www.lodz.roEFS.pl

Oferowane przez nas wsparcie
JEST BEZPŁATNE!!!



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Łódzkie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



MATURA 2010 angielski
niemiecki
francuski

- grupy max 5-6 osób wg. poziomu egzaminu
- materiały pomocnicze w zależności od poziomu
- profesjonalne warunki i kadra
- zajęcia od 1 października 2009 r.

PERFECTUS NOVI dawny Perfect
Łowicz, ul. Braterska 9, tel. (046) 837-06-84

„Czwórka” BIURO USŁUG PRAWNYCH I BHP

- świadczy usługi:
 - prawne • BHP
 - szkoleniowe • kadrowe
 - przeciwpożarowe
 - audytowe systemów zarządzania
 - bezpieczeństwem pracy

Z DOJAZDEM DO KLIENTA
Krzysztof Miltan
tel. 0504-011-004
jhkm@orange.pl

pokrycia dachowe

- blachodachówka
- rynny
- dachówka ceramiczna
- dachówka cementowa
- plyty warstwowe
- plyty faliste „EUROFALA”

Firma **Ad-DACH**
Łowicz
ul. Bolimowska 57
(dawna baza PKS)
tel. (046) 830-02-37
600-075-693

dok. ze str. 12

Ile w kieszeniach radnych i urzędników

W Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej w Domaniewicach ma zaciągnięty kredyt kłeskowy na 5000 zł.

Tadeusz Kuciński, radny i emeryt, mieszka w domu o pow. 140 mkw., do którego nie posiada tytułu prawnego. W 2008 roku z tytułu świadczenia emerytalnego otrzymał 9.901,17 zł, z tytułu diety radnego 2040 zł, z tytułu pełnienia funkcji społecznych 265 zł. Renta strukturalna żony radnego w 2008 r. wyniosła 19.650,30 zł.

Jan Kwestarz, radny, także emeryt. W 2008 roku wspólnie z małżonką zaoszczędził 10 tys. zł (stan niezmienny od 2007 r.). Radny ma dom o pow. 90 mkw., wartości 85 tys. zł (współwłasność małżeńska) oraz gospodarstwo rolne o pow. 1,33 ha, wartości 65 tys. zł z garażami, budynkiem inwentarsko-składowym. Z gospodarstwa tego w 2008 roku osiągnął przychód w wysokości 2.000 zł, a dochód w wys. 1000 zł. Ponadto radny jest właścicielem działki o pow. 0,28 ha ze sklepem o pow. 90 mkw. i wartości 50 tys. zł. Z tytułu emerytury pobrał 22.790,70 zł, zaś z diety radnego - 2.520 zł, zarobił 198,57 zł, a z dzierżawy uzyskał 4200 zł brutto. Dochód żony radnego w minionym roku wyniósł 24.273,30 zł.

Leon Lebioda, radny, rencista. Zaoszczędził wraz z małżonką

32.315,86 zł (około 5 tys. zł więcej niż w roku poprzednim). Mieszka w domu o pow. 140 mkw. (bez tytułu prawnego). Z tytułu renty otrzymał w minionym roku 19.860 tys. zł netto, z tytułu diety radnego 2160 złotych, renta z KRUS żony wyniosła 8448 zł netto.

Adam Pawłowicz, radny i rolnik. Jest właścicielem domu o pow. 65 mkw., wartości 35.500 zł oraz gospodarstwa rolnego o pow. 12,84 ha i wartości 283 tys. zł z oborą, stodołą oraz budynkami gospodarczymi i garażami. W 2008 roku osiągnął z niego przychód wynoszący 26.500 zł, a dochód w wys. 4.200 zł. Jego wynagrodzenie z SKR wyniosło 716,80 zł, dopłaty z ARiMR 14.558,92 zł, dieta radnego 2040 zł, a przychód z dzierżawy gruntu 6.000 zł, zaś dochód 2000 zł. W swoim oświadczeniu majątkowym radny Pawłowicz uwzględnił także dochód żony tytułem świadczenia z ZUS w wys. 5676 zł netto i 1836 zł z GOPS. Radny jest właścicielem ciągnika Ursus 3512 z 2000 roku i samochodu marki Lancia z 1997 r. W BSZŁ ma zaciągnięty kredyt dla młodego rolnika, kredyt suszowy oraz debet łącznie w wysokości 30 tys. zł, zaś w Wielkopolskim Banku Spółdzielczym - kredyt na 60.000 zł.

Jan Spychała, radny i rolnik. Ma odłożone 42 tys. zł (o 9 tys.

zł mniej niż rok wcześniej), jest współwłaścicielem domu o pow. 185 mkw. i wartości 250.400 zł oraz gospodarstwa rolnego o pow. 17,58 ha z 3 budynkami gospodarczymi i budynkiem inwentarsko-składowym o wartości 679.200 zł. Z gospodarstwa tego w 2008 roku osiągnął przychód w wysokości 110 tys. zł, a dochód 32 tys. zł. Ponadto radny posiada drugie gospodarstwo (odrębna własność) o pow. 13,54 ha, bez zabudowań, o wartości 203.100 zł, z którego osiągnął przychód 12 tys. zł, a dochód 4 tys. zł. Z tytułu diety radnego otrzymał w minionym roku 2040 zł, z tytułu pełnienia funkcji społecznej w OSM Łowicz 100 zł. Tytułem dopłat z ARiMR otrzymał 18.200 zł. Radny jest właścicielem: Zetora 7211 z 1990 roku, Bizona Z056 z 1990 r., prasy zwijającej Z-543 z 2004 r., koparko - ładowarki Ostrówek z 1992 r. i Stara z 1996 r.

Jarosław Sut, radny i rolnik. Ma dom o pow. 117 tys. zł, wartości 60 tys. zł (akt własności), gospodarstwo rolne o pow. 12,80 ha z budynkiem inwentarsko-składowym oraz wiatą, wartości 120 tys. zł. W 2008 roku osiągnął z niego przychód wynoszący 88 tys. zł, a dochód 16,5 tys. zł (tyle samo, ile w 2007 r.). Z tytułu dopłat z ARiMR otrzymał 6.240 zł, a z tytułu diety radnego 1.581 zł.

Jest właścicielem ciągnika MTZ 80 z 1986 roku, kombajnu zbożowego z 1982 roku. Ma zaciągnięty w BSZŁ kredyt w wysokości 184 tysięcy zł.

Mirosław Sut, radny, pracuje jako kierowca w Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego w Łodzi o. Piotrków Trybunalski. Ma dom o pow. 80,20 mkw. i wartości 200 tys. zł, działkę o pow. 1600 mkw., z domem jednorodzinny o wartości 30 tys. zł, a także działkę budowlaną o pow. 1.800 mkw., wartości 40 tys. zł. Z tytułu wynagrodzenia otrzymał w 2008 roku 30.624,62 zł brutto, z tytułu diety 1800 zł, z tytułu umowy - zlecenia 3.600 zł, a dochód jego żony wyniósł 29.667,66 zł.

Jan Włostek, prowadził działalność gospodarczą - piekarnię. Zaoszczędził 200 tys. zł (przed rokiem miał 120 tys. zł). Ma dom o powierzchni 126 mkw., wartości 100 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o pow. 4,40 ha, wartości 50 tys. zł, które dzierżawi. Osiągnął z niego przychód wynoszący 11.500 zł, a dochód 7300 złotych. Z tytułu dopłat z ARiMR otrzymał 2940 złotych. Z tytułu prowadzenia piekarni osiągnął przychód w wysokości 1.139.307,03 złotych, a dochód 96.330,61 zł. Z tytułu pełnienia funkcji społecznych pobrał 160 zł, z tytułu diety radnego 2640 zł. Jest właścicielem Fiata Ducato

z 1997 roku, drugiego Fiata z 1998 roku. Ponadto jest właścicielem Citroena Jampere z 1998 roku.

Wiesława Wojda, radna i rolnik. Ma dom o pow. 98 mkw., wartości 98 tys. zł (majątek odrębny), gospodarstwo rolne o pow. 7,80 ha, wartości 131 tys. zł. W 2008 roku osiągnęła z niego przychód w wysokości 22 tys. zł, a dochód w wysokości 5 tys. zł. Posiada ponadto drugie gospodarstwo rolne o pow. 15,28 ha z zabudowaniami: stodołą, oborą, budynkami gospodarczymi, wartości 180 tys. zł. Osiągnęła z niego przychód wynoszący 45 tys. zł, a dochód wyniósł 20 tys. zł. Dochód męża z gospodarstwa rolnego wyniósł 15 tys. zł. Radna otrzymała dopłaty z ARiMR w wysokości 22.400 zł, z tytułu diety radnego 2.520 zł. Jest właścicielką ciągnika rolniczego, ładowacza czołowego, przyczepy rolniczej i prasy zwijającej - wszystkie maszyny pochodzą z 2006 roku. Ma zaciągnięty kredyt w wysokości 60 tys. zł.

Jerzy Wójcik, radny i rencista. Zaoszczędził 12 tys. zł (w 2007 miał 5 tys. zł). Ma dom o pow. 120 mkw. (bez tytułu prawnego). W 2008 roku otrzymał rentę strukturalną w wysokości 15.871,44 zł oraz dietę z tytułu pełnienia funkcji radnego w wysokości 2040 złotych.

(ewr)

Podziękowanie za 34 lata pracy w USC

O kolicznościową statuetkę z podziękowaniami za wieloletnią pracę w Urzędzie Gminy w Chaśnie oraz kwiaty otrzymała na ostatniej sesji tamtejszej rady gminy była kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Zofia Kolos. Pani Zofia pracowała w Urzędzie Gminy Chaśno od 1975 roku. Przez 26 lat była kierownikiem USC. Pod koniec sierpnia przeszła na emeryturę. *- Wiele osób, w tym również i ja, będzie miło wspominać pani pracę w USC. Przecież to pani udzieliła mi ślubu cywilnego - powiedział przewodniczący Rady Gminy Chaśno Ireneusz Sołtyśiak. - Dziękuję za prezent i kwiaty. Mam nadzieję, że spełniałam wszystkie pokładane we mnie nadzieje i byłam dobrym pracownikiem - odpowiedziała emerytowana kierownik.* (mak)

Jedność ma 60 lat

Mszą św. w kościele w Pszczonowie rozpoczyna się 12 września o 14.00 obchody 60-lecia Koła Łowickiego Jedność Łyszkowice. O 15.30 w siedzibie koła w Seligowie wręczone będą dyplomy i odznaczenia. Eksponowany będzie sztandar koła, poświęcony przez Jana Pawła II przez 10 laty w Łowiczu. Z okazji jubileuszu wydana została książka o historii koła, napisana przez Kazimierza Karalusa, łowczego okręgu skierniewickiego. (mwk)

REKLAMA

JAKMAR

wprowadzamy dodatkowo nowy asortyment

TAPETY DEKORACYJNE
- papierowe - winylowe
oraz do malowania - SZEROKI WYBÓR

TYNKI DEKORACYJNE
- stiuck wenecki - trawertyn - marmur klasyczny
- glinka wenecka - tynki japońskie

FARBY DEKORACYJNE
- włoskie impresje - pergamon

LAKIERY RUSTIKALNE - miedź - złoto - perła - brokat

SZABLONY, NAKLEJKI dekoracyjne na ściany

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41
tel. (046) 837-88-13

zapraszamy
w godz. 7-18
soboty 7-15

Firma GAJEK zaprasza do składu materiałów budowlanych w Bąkowie

Oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- ceglą klinkierową (duży wybór wzorów i kolorów)
- ceglą ceramiczną ścienną, cegłą czerwoną, białą
- beton komórkowy, białek fundamentowy
- ytong - styropian, kleje, tynki, wełna
- plyty gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe (blachodachówka, blacha trapezowa, ondulina, eurofala)
- stropy - cement - wapno
- wyroby hutnicze - pełny asortyment (cięcie),
- gazy techniczne, więźba dachowa (krokwie, łąty, deski)

Miła obsługa, szybka dostawa, rozładunek HDS

Bąków Górny 33 koło Zdun

dział sprzedaży: 46 838 79 12, 46 838 79 19; księgowość: 604 284 079

RUCK ZUCK.pl

DRZWI CLASSEN®

PODŁOGI I DRZWI

RuckZuck Partner - BW
ul. Podgrodzie 11
99-400 Łowicz
tel. 46 837 15 71
lowicz@ruckzuck.com.pl
www.bw.sklep.pl

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU
ul. Zgoda 13, tel./fax 046 830-03-95

POSIADA WOLNE MIEJSCA W SZKOŁACH o uprawnieniach publicznych prowadzonych systemem ZAOCZNYM I WIECZOROWYM

<input type="checkbox"/> UZUPEŁNIAJĄCE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE	- 2-letnie po ZSZ
<input type="checkbox"/> LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE	- 3-letnie po gimnazjum i szkole podstawowej
<input type="checkbox"/> UZUPEŁNIAJĄCE TECHNIKUM MECHANICZNE specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych	- 3-letnie po ZSZ
<input type="checkbox"/> UZUPEŁNIAJĄCE TECHNIKUM PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO	- 3-letnie po ZSZ
<input type="checkbox"/> UZUPEŁNIAJĄCE TECHNIKUM MECHANIZACJI ROLNICTWA	- 3-letnie po ZSZ
<input type="checkbox"/> POLICEALNA SZKOŁA ZAWODOWA w zawodzie: technik handlowiec	- 2-letnia (na podbudowie szkoły średniej)

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły
Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 046 830-03-95
Wydajemy zaświadczenia do ZUS, KRUS, WKU i inne - ZAPRASZAMY

Urzekły je winnice i plaża

Magdalena Karasek ze Szkarady i Liuza Olkowicz z Sannik gościli przez 2 tygodnie wakacji u dwóch rodzin we francuskim miasteczku Chalonnnes sur Loire, które współpracuje z gminą Sanniki. Poduczyły się trochę języka francuskiego, poznały też zwyczajne życie Francuzów.

Magda ma 17 lat i jest uczennicą klasy matematyczno-informatycznej w LO w Sochaczewie i był to jej pierwszy wyjazd do Francji. Luiza ma 18 lat i uczy się w klasie matematyczno-informatyczno-fizycznej LO im. Małchowskiego w Płocku. Trzy lata temu była na wycieczce w Paryżu, zorganizowanej przez gminę Sanniki, także w ramach współpracy z Francją. Obie korzystały z nauki języka w sannickim GOK, jaki organizowany był w minionych latach. Zajęcia prowadzili wtedy wolontariusze z Chalonnnes.

- Dziewczyny wyjechały w ramach współpracy młodzieżowej - mówi Aleksandra Głowacka, dyrektor GOK w Sannikach.

- Warunkiem wyjazdu było to, aby były to osoby uczące się francuskiego. Najpierw wytypowane były 3 osoby, wśród nich była Magda. Potem jedna zrezygnowała, gdy zostały dwie, znowu jedna zrezygnowała. Były to starsze od Magdy dziewczyny, lepiej znające język, ale już odbywające staże, szukające pracy. I tak na wyjazd zalała się Luiza.

Na pytanie, jak poradziły sobie z językiem, obie dziewczyny uśmiechają się. - Poradziłyśmy sobie. W wyjątkowych sytuacjach mówiliśmy po angielsku, w ostateczności - na migi - mówi Luiza. Czy posługiwałyście się słownikiem? - zapytaliśmy je wprost. - Nie przyznałyśmy się, że go mamy, dopiero ostatniego dnia.

Pobyt trwał od 23 lipca do 7 sierpnia. Na miejsce jechały autobusami, z dwiema przesiadkami. Podróż była bardzo męcząca. Francuskie rodziny gościły je na swój koszt, za podróż musiały same zapłacić.

Pierwszy tydzień Magda i Luiza spędziły w domu nowej przewodniczącej francuskiego komitetu współpracy gmin Chalonnnes - Sanniki (Comite de Jumelage), w drugim

tygodniu sanniczanki gościła Claudine Lochar z zarządu tego komitetu. W pierwszej rodzinie były trzy córki - dorosła, mieszkająca już poza rodzinnym domem, 11-letnia i 16-letnia. Ostatnia z nich całe dni była poza domem, bo pracowała ucząc się zawodu fryzjerki. W drugiej rodzinie, podczas pobytu gości z Polski, przebywały wnuczki gospodarzy: 4 i 6-letnia. - Dziewczynki były bardzo żywe, trudno byłoby się z nimi nudzić - mówi Luiza.

Pobyt we Francji był okazją do zwiedzenia zamków nad Loarą, wyjazdu na plażę nad ocean, smakowania kulinariów. Magda i Luiza zgodnie przyznają, że architektura i krajobrazy zrobiły na nich niezapomniane wrażenie, bo teren jest bardzo urozmaicony, jest wiele wznieścień, a na nich winnice. Nie jadły wprawdzie żab ani ślimaków, poznały jednak smak ostryg, krewetek i foie gras - pysznego pasztetu z mięsa kaczki.

(mwk)

Luiza (z prawej) z Francji przywiozła 800 zdjęć, Magda - około 1600, obok jedno z nich.



Zachować archiwalne zdjęcia

Już po raz trzeci Towarzystwo Wspierania Rozwoju Ziemi Sannickiej oraz Gminny Ośrodek Kultury w Sannikach organizują konkurs fotograficzny „Zachować od zapomnienia”. Zgłoszenia archiwalnych zdjęć przyjmowane są do końca września.

Celem konkursu jest gromadzenie starych zdjęć, obrazujących życie dawnych Sannik i okolic, chodzi więc o zdjęcia ludzi, strojów, budynków. Organizatorzy zwracają się z prośbą o udostępnianie oryginalnych fotografii i zapewniają, że po zeskanowaniu ich wrócą one do rodzinnych archiwów. Nie

ma ograniczeń dotyczących liczby zdjęć, które można zgłaszać do konkursu. Ważne jest, aby w miarę możliwości do zdjęć dołączyć opis: kogo lub co przedstawiają, kiedy zostały zrobione, przez kogo, kto jest właścicielem zdjęcia.

Ponieważ jednak jest to prawdziwy konkurs, osoby które zgłoszą najbardziej cenne zdjęcia, otrzymają czołowe miejsca, które będą przyznawane w czterech grupach wiekowych: uczniowie klas IV-VI szkół podstawowych, gimnazjaliści, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i dorośli.

Zdjęcia można dostarczać do GOK w Sannikach do 30 września. Podsumowanie konkursu planowane jest w listopadzie. (mwk)

Powiatowa Biblioteka Publiczna Napisz pięknie o przyrodzie

Powiatowa Biblioteka w Łowiczu zachęca uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu łowickiego do wzięcia udziału w literackim konkursie „Cóż jest piękniejszego... - refleksja ekologiczna”.

W konkursie oceniane będą fraszki i wiersze związane z tematyką piękną przyrody lub propagujące aktywny wypoczynek w bezpośrednim kontakcie z naturą.

Każdy uczestnik konkursu może zgłosić maksymalnie 3 prace poetyckie, które nie były wcześniej nagradzane w innych konkursach. Organizatorzy oceniać będą zgodność prac ze wskazanym tematem, ale także sposób jego przedstawienia i poprawność językową. Termin nadsyłania utworów upływa 30 września, podsumowanie konkursu planowane jest w październiku. Więcej informacji: www.powiat.łowicz.pl (mwk)

Niedługo remiza w Gzince

Na pierwszą sobotę października zaplanowano uroczyste otwarcie remizy, która jednocześnie będzie pełnić funkcję świetlic środowiskowej, w Gzince w gminie Łyszkowice. Aktualnie trwają prace wykończeniowe wewnątrz budynku. Podczas otwarcia przewidziany jest krótki występ strażackiej orkiestry oraz poświęcenie budynku. (mak)

Body ball i stretching w SP 1

Ćwiczenia z piłką (body ball) i rozciąganie mięśni mają ruszyć w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu od 18 września. Obie grupy będzie prowadziła instruktorka ćwiczeń Marta Kroc.

Body Ball to ćwiczenia z piłką o średnicy 55 - 56 cm, które są jeszcze mało znane jako forma ćwiczeń fitness, a bardziej jako zajęcia rehabilitacyjne. Należą one do grupy ćwiczeń równoważnych, podczas których można siedzieć na piłce, leżeć na niej przodem lub tyłem albo opierać się o nią bokiem. Poprzez szukanie balansu podczas tych pozycji wzmacniają się

mięśnie odpowiedzialne za utrzymanie prawidłowej postawy. Na zajęciach body ball wykonywane są ćwiczenia wzmacniające oraz relaksujące - rozciągające. Ćwicząc z piłką można rozwijać sprawność całego organizmu lub tylko wybrane partie ciała np. brzuch czy pośladki.

Natomiast stretching jest już rozpoznaną formą ćwiczeń, polegającą na rozciąganiu mięśni. Ich celem jest ich rozciągnięcie i uelastycznienie, a także poprawienie ukrwienia układu motorycznego. Stretching łączy w sobie elementy gimnastyki i kulturystyki, łącząc naprzemiennie serie ćwiczeń dynamicznych i statycznych. (jr)

Trwają zapisy na zajęcia

Teatralne, plastyczne i taneczne zajęcia, break dance, nauka języka angielskiego i aerobik ruszają w Gminnym Ośrodku Kultury w Kiernozie ruszają od 1 października.

Nowością w tym roku jest nauka młodzieżowego tańca - break dance. Już teraz, przez cały wrzesień, można się zapisywać na wszystkie wymienione zajęcia, które będą się odbywać przez cały rok szkolny.

Listy chętnych tworzy kierownik GOK Bożena Olczak od poniedziałku do piątku od 9 - 16, z wyjątkiem wtorku, gdy

ośrodek czynny jest od 13. do 20. Zajęcia plastyczne i teatralne są prowadzone nieodpłatnie. Natomiast za udział w lekcjach tańca towarzyskiego i break dance, nauce języka angielskiego oraz aerobiku trzeba będzie zapłacić co miesiąc ok. 20 zł. - Na razie jeszcze nie znam dokładnej kwoty, ponieważ jest ona uzależniona od ilości chętnych, jaka zapisze się na zajęcia - mówi Olczak. Dodaje, że oferta GOK skierowana jest, z wyjątkiem aerobiku, do dzieci ze szkoły podstawowej i gimnazjalnej młodzieży. Natomiast na zajęcia rekreacyjne mogą zapisywać się dorośli mieszkańcy gminy Kiernozia. (jr)

Zespół kolegiów czeka na słuchaczy

Przedłużony został do 15 września termin składania dokumentów do Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu. Pierwotnie był on określony na 31 sierpnia. 16 września odbędzie się postępowanie kwalifikacyjne, a 18 września ogłoszona będzie ostateczna lista przyjętych. Do wyboru jest jeden z następujących kierunków: wychowanie fizyczne z gimnastyką korekcyjną, pedagogika z wychowaniem fizycznym i zdrowotnym, język polski z kształceniem zintegrowanym oraz matematyka z informatyką. Na każdej specjalności jest 40 miejsc.

W sąsiednim Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych podania o przyjęcie do

przyjmowane były do 4 września, 8 września kandydaci byli na rozmowie kwalifikacyjnej, a obecnie powinno być już wiadomo kto został przyjęty.

Warto pamiętać, że oba kolegia mają podpisane umowy z uniwersytetami warszawskim i łódzkim, jako uczelniami patronackimi, na których można kontynuować studia magisterskie. Zresztą już w trzecim roku nauki istnieje możliwość uczestniczenia równoległe w zajęciach organizowanych przez uczelnię patronacką przygotowujących do egzaminu licencjackiego - tyle że zajęcia te są odpłatne. Uzyskuje się wówczas tytuł licencjata, który uprawnia do nauczania w gimnazjum. (eb)

ANKAR
 Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34
 tel./fax (046) 837-38-20, 791-996-686

okna zamówione do środy
 termin realizacji 7 dni roboczych
PROMOCJA na okna 3-szybowe

**OKNA
 DRZWI
 ROLETY
 PARAPETY
 nawiewniki - TANIO**

VEKA

przy zakupie trzech sztuk okien - nawiewnik GRATIS

Koło Gospożyn Wiejskich w Popowie

ZAPRASZA
 na Gminne Dożynki

które odbędą się
 dnia 13 września o godz. 13.00
 przy Domu Ludowym w Popowie

Program dożynek:

- powitanie
- msza święta
- program artystyczny
- podwieczorek
- zabawa taneczna

Zapraszamy

Liceum Ogólnokształcące i Uzupełniające dla Dorosłych

SZANSA
 2009/2010

STRYKÓW
 ul. BRZEZIŃSKA 1
 tel. 0601-936-845

REKLAMA

POSEZONOWA wyprzedaż
 do 50 km TRANSPORT GRATIS

rowery *
 skutery *
 quady *

BENZER * KINGWAY * MOTO-VENTUS

* opryskiwacze sadownicze i polowe
 * rozsiewacze nawozów

- SERWIS - RATY - NISKIE CENY

Kontakt: ZHU ARGO Paweł Kaliński
 Witusza 24, 99-412 Kiernozia
 tel. kom. 0600-829-514, 0668-043-559

GABINET SPECJALISTYCZNY

w którym przyjmują: **Pijarska 3**

SPECJALISTA DERMATOLOG dr hab. n. med. Joanna Narbutt - co drugi czwartek w godz. 16-18
SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 0606-558-610
SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30
PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16
SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ) Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10 (10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810
SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18, tel. 0602-668-997
SPECJALISTA UROLOG Andrzej Mendus - poniedziałki w godz. 16-18
SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 0602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
NEUROLOG Małgorzata Warchałowska - środy w godz. 17-19
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19
KARDIOLOG SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska - co drugi wtorek w godz. 16-18 Zapisy: tel. 0501-359-450

Gabinet stomatologiczny

M.R. Milcarz
Łowicz, ul. Bonifraterska 2
tel. 0608-693-813

Specjalista ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu
(nadżerki, bezbolesne i trwałe wyleczenie)

TERAZ Łowicz, ul. Krakowska 21/2
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
tel. kom. 0601-254-571 - BEZ ZAPISÓW

GABINET LEKARSKI

lek. med.
Leszek Sobczyński

SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12
tel. gabinetu: (042) 710-72-67
tel. domowy: (042) 719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18, sob. 11-13

Urszula Maciągowska-Siniarska

SPECJALISTA ORTODONTA

Łowicz, ul. Krakowska 36 (w bramie obok poczty)
wtorki, środy, piątki: 8-13; poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. (046) 837-28-54, (046) 837-02-66

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
• umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) sobota 8³⁰-12³⁰
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

GABINET MEDYCYN NATURALNEJ (WSCHODNIEJ)

natychniastowa diagnoza z badania pulsu
• akupunktura • akupresura • masaże lecznicze
Łowicz, ul. Kaliska 5, pokój 118
wejście od strony hotelu
ZAPISY TELEFONICZNE 0691-987-458

OKULISTA

LEK. ANDRZEJ WITECKI
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ, Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. (046) 837-35-59

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG EKG
GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25 (RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 042 7-107-400

GABINET CHOROBY SKÓRY

DERMATOLOG

Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰
(za Szpitalem) czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰
Tel. 0-602-276-728

PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO

umowa z NFZ
zapisy: **NZOZ Centrum Rehabilitacji i Usług Medycznych**
Łowicz, ul. 3 Maja 13, tel. 046 837-85-46
Filia ul. Kaliska 6, tel. 046 830-02-48

GABINET CHIRURGICZNY + USG

Krzysztof Ciesielski

specjalista chirurg

Stryków, ul. Warszawska 94
CZYNNE: poniedziałek, środa, piątek - 16.00-18.00
POZOSTAŁE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
tel. (042) 719-88-49, kom. 0607-340-904

• ZABIEGI CHIRURGICZNE
• WIZYTY DOMOWE • OBDUKCJE SĄDOWE
• BADANIA SPORTOWCÓW

USG: • tarczycy • piersi • jamy brzusznej • nerek
• pęcherza moczowego • prostaty • jąder
• narządów rodnych • dziecięcego stawu biodrowego

chirurgia ogólna

leczenie żylaków
owrzodzeń żylnych
pajęczek naczyń
skleroterapia
rojstopy przeciwżylakowe
wizyty domowe

Prywatny Gabinet CHIRURGICZNY

w Głownie ul. Bielawska 15
Paweł Bukala
KONSULTACJE
po uzgodnieniu telefonicznym
0609-202-999

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

Krystyna Diehl Drobnik
Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
• Badanie profilaktyczne, okresowe i wstępne pracowników, uczniów, studentów
• Badania kierowców
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, (046) 837-68-79

lek. med. Małgorzata Sembrat

tel. 0501-524-439

DERMATOLOGIA

MEDYCYNA PRACY
ŁOWICZ, OS. GÓRKI, ul. Zagórska 4
KAŻDY CZWARTEK w godz. 16.00-18.00
ZAPISY od 16.00 tel. (046) 837-15-96

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6
15.00-17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. (0-46) 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Osiemnastolatek sołtysem

W Domaniewicach nastąpiła zmiana na stanowisku sołtysa. Annę Wilk, która zrezygnowała z pełnienia tej funkcji zgodnie z wolą uczestników zebrania wiejskiego 31 lipca, zastąpił zaledwie 18-letni Przemysław Rynkiewicz.

Młodego sołtysa inni sołtysi oraz radni oficjalnie powitali 31 sierpnia na sesji Rady Gminy Domaniewice. Wtedy rada jednogłośnie zmieniła uchwałę w sprawie powołania inkasentów. Do zmiennej uchwały wpisano nazwisko nowego sołtysa, aby mógł on wypełniać swoje obowiązki związa-

ne z poborem podatków. Przemysław Rynkiewicz ukończył Gimnazjum w Domaniewicach, a obecnie jest uczniem II Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu. W przyszłości planuje podjęcie studiów wyższych z zakresu biologii, chemii lub farmacji. Decyzję o kandydowaniu na stanowisko sołtysa - jak sam przyznaje - podjął spontanicznie. Nie miał kontrkandydata i w czasie wyborów zyskał poparcie mieszkańców w różnym wieku. Swoją funkcję będzie pełnił przez rok - do końca obecnej kadencji.



Przemysław Rynkiewicz

W tym krótkim czasie chciałby, o ile pozwoliła na to fundusze gminy, zadbać o poprawę estetyki swojej miejscowości. Już na sesji 31 sierpnia zgłosił problem braku ławek przy deptaku, na co zwrócili mu uwagę inni mieszkańcy Domaniewic (kiedyś ławki były, ale po ich zniszczeniu nie zostały zastąpione nowymi). Ze względu na plany związane z dalszą edukacją, pan Przemysław na razie nie zamierza ubiegać się o stanowisko sołtysa w kolejnej kadencji.

(ewr)

Gmina pomagała w wakacyjnym odpoczynku

Ponad 100 dzieci wzięło udział w pięciu kolonijnych turnusach i trzydniowej wycieczce, dzięki wsparciu władz gminy Łowicz, która wykupiła dla nich miejsca na komercyjnych koloniach.

Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum w tym roku spędzili wakacje w Poroninie, Krakowie, Ojcowie, Istebnej i Revalu. Wśród nich znaleźli się przede wszystkim ci, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w nauce, ale także te osoby, których rodzice wyrazili zgodę na wyjazd z rówieśnikami.

Na pierwszy turnus, w lipcu, udali się gimnazjaliści. 30 z nich udało się w góry w Beskid Śląski do Istebnej, a pozostała szóstka uczniów gimnazjum w Popowie - do Poronina. W obu przypadkach rodzice płacili za udział dziecka w letnim wypoczynku 200 zł. Natomiast gmina dopłacała do każdego uczestnika jadącego do Poronina 100 zł, a za jadące dziecko do Istebnej - 430 zł.

Najmłodsza 30 - osobowa grupa uczniów szkół podstawowych, od 19 do 28 sierpnia przebywała w Revalu nad morzem. Rodzice również w tym przypadku płacili tylko 200 zł, natomiast gmina za każde-

go uczestnika dawała 550 zł. Dodatkowo 20 dzieci pojechało w lipcu na kolonię do Istebnej. Ich udział w całości pokrywany był z funduszu alkoholowego. Czterech uczniów spędziło w pierwszych dwóch tygodniach sierpnia wypocznik w Załęczu Wielkim. Ich udział w 100% sfinansowało kuratorium oświaty.

W pierwszych dniach lipca 30 osób, 13 gimnazjalistów i 17 uczniów szkół podstawowych, za najlepsze wyniki w nauce pojechało na wycieczkę do Ojcowca, Wieliczki i Krakowa. Tu również koszty, ponad 300 zł za uczestnika, w całości pokryła gmina.

(jr)

Wieczornica i książka o Szarych Szeregach

Caty jutrzejszy wieczór 11 września poświęcony zostanie w II LO w Łowiczu 70. rocznicy powstania Szarych Szeregów na ziemiach łowickich. Jutro o godz. 16.00 w budynku tej szkoły przy ulicy Ułańskiej w Łowiczu rozpocznie się wieczornica.

W szkolnej stołówce powstanie bogata scenografia złożona z kilku obrazów: zburzonej Warszawy, domu i lasu. Głównym tematem wieczornicy będzie życio-

rys Aleksandra Kamińskiego, autora książki „Kamienie na szaniec”, która opowiada o losach harcerzy Szarych Szeregów. Pomiędzy odgrywanymi scenkami z życia Kamińskiego, na środku stołówki wszyscy usiądą w jednym kręgu i wspólnie będą śpiewać harcerskie piosenki.

Oprócz wieczornicy, zostanie jutro otwarta na szkolnym korytarzu wystawa poświęcona Szarym Szeregom działającym na ziemiach łowickich. Zostaną na niej pokazane powiększone zdjęcia, które są załą-

czony do monografii Szarych Szeregów z powiatu łowickiego, a której to premiera odbędzie się również jutro. Książka powstała z inicjatywy Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów w Łowiczu. - Przedstawia ona nie tylko dzieje harcerskich oddziałów na tle okupacyjnej rzeczywistości, ale również aspekty wychowania młodego pokolenia w duchu odpowiedzialności i patriotyzmu - mówi przewodniczący zarządu Stanisław Teleman.

(jr)

NOWOCZESNA SPRAWDZONA BEZPIECZNA dieta odchudzająca

2-50 kg tel. 0604-065-357

GABINET NEUROLOGICZNY

DR NAUK MEDYCZNYCH
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-602-264-817
CZYNNE: środa 16.00-17.00, sobota 11.00-12.00

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

PIOTR CZYŻ
przyjmuje w środy 15.30-18.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 10.00-12.00

GABINET REHABILITACJI

specjalistyczny masaż kręgosłupa

reh. **Łukasz Kawczyński**
Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
tel. 0691-705-314

dyskopatia
rwa kulszowa
ból szyi
ból głowy
przepuklina krążkowa
kręgosłupa

Gabinet Lekarski

lek. med. **ALEKSANDER JANOWICZ**
Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 046-838-99-70
(dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZE DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
MASAŻ LECZNICZY NA FOTELU MASUJĄCYM - ZAPISY
NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG, BÓLE GŁOWY

GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY

Anna Tomasik
specjalista neurologopeda
diagnoza • wad wymowy i zaburzeń mowy
i terapia: • dysleksja, dysgrafia, dysortografia
Łowicz, ul. Klimeckiego 25
tel. 784-686-235, 880-094-284 po godz. 17.00

GABINET ORTOPEDYCZNY

ADEL ELMGASBI
SPECIALISTA CHIRURG-ORTOPEDA
• CHIRURGIA URAZOWA • CHOROBY KRĘGOSŁUPA
• CHOROBA ZWYRODNINIOWA STAWÓW • PALUCHY KOŚLAWIE (HALUKSY)

95-015 Głowno, ul. Targowa 98
tel. (042) 719-19-94, kom. 0-503-991-431

Prof. dr hab. med. LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA

czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
Tel. 0-601-260-660, (046) 837-45-41

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 tel. 046 837-93-20

• WYROBY HUTNICZE - PEŁEN ASORTYMENT

- CEGŁY • POROTHERM • PŁECEWICE • YTONG • SILKA
- CEMENT • WAPNO • KLEJE • TYNKI • GŁADZIE
- DACHÓWKI CERAMICZNE • KORAMIC • JOPEK
- ONDULINE • EUROFALA • BLACHODACHÓWKI • BLACHY
- RYNNY • OKNA DACHOWE • SCHODY • WYŁAZY FAKRO

• CEGŁY KLINKIEROWE

- WSZYSTKIE KOLORY I WZORY

- STYROPIAN • WEŁNY • FOLIE • PAPY TERMOZGRZEWAŁNE
- BLOCZKI BETONOWE • PUSTAKI • STROPY TEROWA

• OKNA PCV • DREWNIANE KLEJONE

- DRZWI • OŚCIEŻNICE • PŁYTY GIPSOWE • PROFILE GK
- LISTWY OZDOBNE • NARZĘDZIA • GWOŹDZIE
- SIATKI BUDOWLANE • GAZY TECHNICZNE

70249

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO

ogłasza I ustny przetarg nieograniczony

NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO usytuowanego w budynku położonym w Łowiczu przy ul. Świętojańskiej 1/3 na działalność związaną z ochroną zdrowia lub na działalność biurową

- Lokal użytkowy o powierzchni 180 m² położony na parterze z wejściem do budynku od strony ulicy Podgrodzie.
- Budynek w którym usytuowany jest lokal znajduje się na działce 3002/8 o powierzchni 3481 m².
- Właścicielem lokalu jest Powiat Łowicki, w Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest KW 27844.
- **Cena wywoławcza wynosi 2.000,- zł (słownie: dwa tysiące zł) miesięcznie.**
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- **Do wycycytowanej kwoty miesięcznego czynszu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.**
- **Oprócz czynszu najemca będzie ponosił koszty mediów (energii elektrycznej, wody oraz wywozu nieczystości)**
- **Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu w wysokości 400,- zł należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu - Bank Spółdzielczy w Skierniewicach, Oddział w Łowiczu 83 9297 0005 0754 1561 2061 0003 najpóźniej w dniu 12.10.2009 r.**
- **Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.**
- **Dowód wpłaty wadium należy okazać na przetargu.**
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylecia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy najmu.
- Umowa najmu zawarta będzie na okres 3 lat z możliwością przedłużenia.
- **Przetarg odbędzie się w dniu 15 października 2009 r. o godz. 11.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 pok. 25.**
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: (046) 830-09-11.
- Organizator przetargu zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

99703

CENTRUM SZKÓŁ PRYWATNYCH RADIX

Łowicz, ul. Kaliska 5a
tel. 046 830 33 51, 601 287 274, 602 466 874

ogłasza nabór do PRYWATNEGO POLICEALNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

W ŁOWICZU na kierunki:

- **TECHNIK EKONOMISTA**
specjalność finanse i rachunkowość
- **TECHNIK PRAC BIUROWYCH**
- **TECHNIK ADMINISTRACJI**

Nauka trwa dwa lata, słuchacze otrzymują świadectwo ukończenia szkoły i mają możliwość przystąpienia do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, w wybranym zawodzie.

- **WPIOSWE 200 zł**
- **PIERWSZY SEMESTR GRATIS**

Wymagane dokumenty:

- podanie (druk do pobrania w szkole)
- świadectwo dojrzałości
- lub świadectwo ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej,
- 3 fotografie
- zaświadczenie lekarskie, że nie ma przeciwwskazań do nauki na wybranym kierunku.

Dokumenty można składać do końca sierpnia 2009 r. w sekretariacie szkoły. W lipcu i sierpniu sekretariat jest czynny: w srody w godz. 9.00-13.00

AGROHANDEL

MASZyny

ROLNICZE, LEŚNE WÓZKI WIDŁOWE

CZĘŚCI I NARZĘDZIA

Szeroka gama producentów

- W OFERCIE PŁUGI AKPIL ZAGONOWE ORAZ OBRACALNE
- Obecnie obowiązuje promocja na pług 3+1 obracalny.
- Dane techniczne:
 - masa 1160 kg
 - 4 korpusy
 - prześwit pod ramą 78 cm
 - zapotrz. mocy 95 km
 - szer. korpusu 28-32-36-40
- **ATRAKCYJNA CENA**
- **ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW**



SPRZEDAŻ NA RĄTY

Woźniaków 19a, 99-300 Kutno
przy trasie A 2 Warszawa - Poznań
tel./fax (0 24) 355 78 50
e-mail: agrohandel@o2.pl
www.agrohandel.kutno.pl

80483

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

informuje, iż zgodnie z art. 35 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami,

wykaz do sprzedaży niezabudowanej nieruchomości

położonej w Łowiczu w obrębie Korabka przy ul. płk.M.Krudowskiego, stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza,

został wywieszony

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łowiczu w budynku „B” na okres od dnia 1 września 2009 roku do 22 września 2009 roku.

Zamieszczony jest również na stronie www.łowicz.eu. Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wynosi 6 tygodni, tj. do dnia 14 października 2009 roku.

99744

Burmistrz Miasta Łowicza

ogłasza I publiczny przetarg ustny (licytacja)

na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych przeznaczonych pod budowę garaży,

położonych w obrębie Korabka przy ul. Matejki, stanowiących własność Gminy Miasta Łowicza.

Nieruchomości oznaczone są numerami:

1. nr 8115/12 o pow. 0,0018 ha, wraz z 1/35 udziału w działce nr 8115/36 o pow. 0,0821 ha (droga dojazdowa) cena wywoławcza wynosi 2.200 zł brutto wraz z 22% podatkiem VAT
2. nr 8115/13 o pow. 0,0018 ha, wraz z 1/35 udziału w działce nr 8115/36 o pow. 0,0821 ha (droga dojazdowa) cena wywoławcza wynosi 2.200 zł brutto wraz z 22% podatkiem VAT
3. nr 8115/14 o pow. 0,0018 ha, wraz z 1/35 udziału w działce nr 8115/36 o pow. 0,0821 ha (droga dojazdowa) cena wywoławcza wynosi 2.200 zł brutto wraz z 22% podatkiem VAT
4. nr 8115/15 o pow. 0,0018 ha, wraz z 1/35 udziału w działce nr 8115/36 o pow. 0,0821 ha (droga dojazdowa) cena wywoławcza wynosi 2.200 zł brutto wraz z 22% podatkiem VAT
5. nr 8115/16 o pow. 0,0018 ha, wraz z 1/35 udziału w działce nr 8115/36 o pow. 0,0821 ha (droga dojazdowa) cena wywoławcza wynosi 2.200 zł brutto wraz z 22% podatkiem VAT
6. nr 8115/17 o pow. 0,0018 ha, wraz z 1/35 udziału w działce nr 8115/36 o pow. 0,0821 ha (droga dojazdowa) cena wywoławcza wynosi 2.200 zł brutto wraz z 22% podatkiem VAT
7. nr 8115/18 o pow. 0,0018 ha, wraz z 1/35 udziału w działce nr 8115/36 o pow. 0,0821 ha (droga dojazdowa) cena wywoławcza wynosi 2.200 zł brutto wraz z 22% podatkiem VAT
8. nr 8115/19 o pow. 0,0018 ha, wraz z 1/35 udziału w działce nr 8115/36 o pow. 0,0821 ha (droga dojazdowa) cena wywoławcza wynosi 2.200 zł brutto wraz z 22% podatkiem VAT
9. nr 8115/20 o pow. 0,0018 ha, wraz z 1/35 udziału w działce nr 8115/36 o pow. 0,0821 ha (droga dojazdowa) cena wywoławcza wynosi 2.200 zł brutto wraz z 22% podatkiem VAT
10. nr 8115/21 o pow. 0,0018 ha, wraz z 1/35 udziału w działce nr 8115/36 o pow. 0,0821 ha (droga dojazdowa) cena wywoławcza wynosi 2.200 zł brutto wraz z 22% podatkiem VAT

Uregulowane są w księgach wieczystych: nr 21528, 27460.

W planie zagospodarowania przestrzennego teren ten oznaczony jest symbolem 4.187.KSg. - tereny komunikacji - garaże, wysokość budynków - jednak kondygnacja nadziemna do 4 m licząc od poziomu terenu do najwyższego punktu przekrycia.

- Przetarg odbędzie się w dniu 15 października 2009 roku w sali Ratusza, Stary Rynek 1 (I piętro) o godz. 11⁰⁰.
- Wadium dla każdej z nieruchomości wynosi 200,- zł.
- Wadium należy wpłacić najpóźniej do dnia 12 października 2009 roku do godz. 15⁰⁰ w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto nr 89 1500 1689 1216 8005 0182 0000. Za datę wpłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Wadium ulega przepadkowi jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium.
- Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Bliższe informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPIR, Stary Rynek 1 budynek „B”, pok. 42, nr tel. 830-91-42 (35).
- **Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.**

99707

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁOWICZA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego m. Łowicza, obszar urbanistyczny Korabka, fragment położony w rejonie ulic Armii Krajowej-Strzeleckiej, w kwartale ulic Grunwaldzka-Klonowa-Wierzbowa-Magnoliowa

Na podstawie art. 17 pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) oraz w myśl przepisów art.39 ust.1 pkt 1 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227),

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Łowiczu uchwały Nr XLV/383/2009 z dnia 27 sierpnia 2009 r.

O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO M. ŁOWICZA, OBSZAR URBANISTYCZNY KORABKA, FRAGMENT POŁOŻONY W REJONIE ULIC ARMII KRAJOWEJ-STRZELECKIEJ, W KWARTALE ULIC GRUNWALDZKA-KLONOWA-WIERZBOWA-MAGNOLIOWA, przedstawiony na kopii załącznika do tej uchwały.

Zmiana planu dotyczy zmiany charakteru linii zabudowy wzdłuż ul. Grunwaldzkiej z obowiązującej na nieprzekraczalną w granicach obszaru 4.54.MNu.

- Wnioski w zakresie zmiany planu należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łowicza w terminie do dnia 9 października 2009 r.
- Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

99705

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁOWICZA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego m. Łowicza, obszar urbanistyczny Bolimowska, w rejonie ulic Niciarniana-Polna

Na podstawie art. 17 pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) oraz w myśl przepisów art.39 ust.1 pkt 1 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227),

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Łowiczu uchwały Nr XLV/382/2009 z dnia 27 sierpnia 2009 r.

O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO M. ŁOWICZA, OBSZAR URBANISTYCZNY BOLIMOWSKA, W REJONIE ULIC NICIARNIANA-POLNA, przedstawionym na kopii załącznika do tej uchwały.

Zmiana planu dotyczy skreślenia:

- a) w § 8 treści punktów 8), 9) i 10) b) w § 53 treści punktu 2e) c) w § 70 treści punktu 2a) dotyczących wyznaczonych obszarów wymagających scalenia i podziału nieruchomości obejmujących tereny o symbolach 1.41.MNu.(ZZ), 1.42.KD-D., 1.43.KD-D., 1.50.KD-D., 1.55.KD-D., 1.57.KD-D., 1.58.MNu., 1.59.KD-D.

- Wnioski w zakresie zmiany planu należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łowicza w terminie do dnia 9 października 2009 r.
- Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

99704

XXVI Półmaraton Szlakiem Walk nad Bzurą

Łowiczanie biegali w Sochaczewie

Sochaczew, 9 września. Półmaraton w Sochaczewie odbywał się już po raz szesnasty. Bieg ten upamiętnia walki Polaków nad Bzurą. Trasa tego biegu jest dość trudna, ponieważ po drodze jest do pokonania kilka łagodnych podbiegów, które dla biegaczy są bardzo nieprzyjemne. Tradycyjnie trasa biegu zaczyna się we wsi Kamion i biegnie przez Witkowiec, Mistrzewice i Żuków do Sochaczewa. Na start zawodnicy spod stadionu MOSiR Sochaczew wiozą autokary i tam po krótkiej rozgrzewce następuje start. W tym roku na trasie pojawiło się aż siedmiu zawodników z Łowicza. Niektórzy z nich dopiero zaczynają swoją przygodę z bieganiem, zatem liczba miłośników tego sportu w naszym mieście rośnie.

Najlepiej zaprezentował się **Emanuel Zimny** (KB Aktywni Sochaczew), który trasę półmaratonu (21,0975 m) pokonał w czasie 1:31,35 h i zajął 38. lokatę w stawce aż 255. zawodników. Drugi z łowiczian **Dariusz Czaja** zajął 102. miejsce z rezultatem 1:42,20 h. Na trasie w Sochaczewie pojawił się **Mateusz Krawczyk**, który debiutował na tak długim dystansie. Podopieczny **Jakuba Zaczekiewicza** z ZSP nr 2 w Łowiczu zajął 123. miejsce z czasem 1:45,24 h. Za nim do mety dobiegł **Rafał Gołębiowski**, również reprezentujący ZSP nr 2 w Łowiczu z rezultatem 1:46,42, który dał mu 133. lokatę. Najbardziej doświadczony zawodnik z Łowicza **Jacek Rembowski** zajął 143. miejsce uzyskując czas 1:47,44 h. Nieco słabszy czas od pozostałych uzyskał **Dominik Scibor** (ZSP nr 2 Łowicz), który dystans półmaratonu pokonał w czasie 2:01,47 h i zajął 208.



W Sochaczewie z powodzeniem startowali uczniowie ZSP 2 Łowicz.

miejsce, ale miał on ostatnio przerwę w treningach i stąd słabszy wynik. Ostatnim z przedstawicieli naszego miasta był **Stefan Bartos**, który uzyskał czas 2:06,41 h, który dał mu 224. miejsce.

Zatem w Sochaczewie pojawiło się kilka nowych nazwisk z Łowicza i można się spodziewać, że w Łowiczu będziemy mieć w tym roku na trasie półmaratonu więcej zawodników z naszego miasta. Półmaraton Łowicki już w niedzielę 20 września 2009 roku.

Klasyfikacja generalna: 1. Błażej Brzeziński (Bydgoszcz) 1:09,30 h, 2. Sławomir Kapiński (Płock) 1:12,44 h, 3. Pavlo Novosad (Kowel) 1:13,59 h, 13. **Emanuel Zimny** (Łowicz) 1:31,35 h, 102. **Dariusz Czaja** (Łowicz) 1:42,03 h, 123. **Mateusz Krawczyk** (ZSP 2 Łowicz) 1:45,24 h, 133. **Rafał Gołębiowski** (ZSP 2 Łowicz) 1:46,42 h, 143. **Jacek Rembowski** (Łowicz) 1:47,44 h, 208. **Dominik Scibor** (ZSP 2 Łowicz) 2:01,47 h, 224. **Stefan Bartos** (Łowicz) 2:06,41 h. (zt)

XIX Półmaraton Philipsa

Patryk dwunasty w Polsce

Pila, 6 września. Bieganie bije kolejne rekordy popularności. Kolejny dowód to imponujący rekord frekwencji w XIX Międzynarodowym Półmaratonie Philipsa. Ta rozwijająca się od lat impreza swojego czasu była jednym z kół napędowych joggingu w Polsce. W tym roku półmaraton w Pile pokazał, że jest wciąż w czołówce najlepszych krajowych biegów. Wystartowało prawie 1500 osób z osiemnastu krajów, a na mecie zameldowało się 1449. zawodników. A zaledwie trzy lata temu marzeniem organizatorów było przekroczenie bariery tysiąca uczestników. W klasyfikacji open triumfowali reprezentanci Kenii, którzy biegnąc w trzech od samego startu podyktowali silne tempo. Wyzwanie podjął najlepszy obecnie nasz długodystansowiec - **Mariusz Giżyński** - i tylko on odważył się uczestniczyć od samego początku w ich ucieczce. Jak się okazało jeden z Kenijczyków dyktował swoim kolegom tempo jako Pacemaker i po wykonaniu swojej pracy zszedł z trasy. W tak doborowej stawce znalazł się **Patryk Domińczak**, który był bardzo zadowolony ze swojego występu. Pobit swój rekord życiowy, uzyskując na dystansie 21,097 km czas 1:09,27 h. To znakomity wynik, który dał łowiczaniekowi 14. miejsce w klasyfikacji open, a 12. w klasyfikacji Mistrzostw Polski w półmaratonie.

Po bardzo udanym starcie Patryk powiedział: Jestem bardzo zadowolony po Mistrzostwach Polski Seniorów w półmaratonie w Pile. Po pierwszej udało mi się w końcu nabiegać II klasę sportową i od razu złamać barierę 1:10:00. Nie spodziewałem się, że mogę tak szybko pociąć, ponieważ przygotowuję się do Maratonu w Warszawie i prawdę mówiąc nie jestem jeszcze w szczytowej formie. Sprawdzian formy wyszedł bardzo dobrze, a to znaczy, że praca jaką wykonywałem w okresie przygotowawczym przynosi duże efekty. Po drugie dzięki temu wynikowi jestem 12. zawodnikiem w Polsce na dystansie półmaratonu. Szkoda tylko, że warunki atmosferyczne w postaci silnego wiatru utrudniały do jeszcze szybszego biegania bo naprawdę była szansa pociąć nawet 1:08 h. Teraz zostały jeszcze prawdopodobnie dwa starty kontrolne na 10 km i 27 września pobiegnę w Maratonie Warszawskim który jest moim startem docelowym i na pewno znów będę chciał zrobić „życiówkę”.

Wyniki: 1. Boniface Nduva (Kenia, Zawisza Bydgoszcz) 1:03,34 h, 2. Kyeve Cosmas (Kenia, Zawisza Bydgoszcz) 1:04,00 h, 3. Mariusz Giżyński (KB Sporting Międzdroje) 1:04,21 h, 14. **Patryk Domińczak** (KML Toruń, Łowicz) 1:09,27 h. (zt)



Na trasie w Pile.

XV Energa Maraton Solidarności

Na trasie w Gdańsku

Gdańsk, 15 sierpnia. W Polsce praktycznie w każdym większym mieście odbywa się maraton. W sierpniu miłośnicy biegania mają okazję sprawdzić swoją formę w biegu maratońskim na dystansie 42 km i 195 m w Gdańsku. Ten wakacyjny bieg zyskuje sobie coraz większą popularność. W tym roku na trasę maratonu wyruszyło ponad pięćset zawodników. Wśród nich pojawił się jedyny przedstawiciel Łowicza - **Dariusz Czaja**. Łowiczaniek maratoński

trasę pokonał w czasie 3:54,42 h, co dało mu 240. miejsce. Zwycięzcą biegu w Gdańsku został Karol Rzeszewicz (Zantyr Sztum), który dystans pokonał w czasie 2:20,22 h.

Wyniki XV Energa Maratonu Solidarności: 1. Karol Rzeszewicz (Zantyr Sztum) 2:20,22 h, 2. Viktor Starodubcev (Chempion Zibolki, Ukraina) 2:21,02 h, 3. Przemysław Rojewski (Wakoz Luzino) 2:21,45 h, 240. **Dariusz Czaja** (Łowicz) 3:54,42 h. (zt)

Piłka siatkowa - Puchar Wójta Gminy Bielawy

Green Steel znowu najlepszy

Bielawy, 6 września. W sali gimnazjum w Bielawach odbył się Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Bielawy, a w zawodach wzięło udział sześć zespołów. Ostatecznie najlepszą okazała się drużyna Green Steel Borów, która odniosła komplet czterech zwycięstw.

Grupa A: Green Steel Borów - UKS Bzura II Sobota 2:0, Grom Walewice - UKS Bzura II Sobota 2:0, Green Steel Borów - Grom Walewice 2:0. **Grupa B:** UKS Bzura I Sobota - Dębowa Góra 2:0, UKS Bzura Sobota I - Waliszew 2:0, Dębowa Góra - Waliszew 1:2. **Mecze półfinałowe:** UKS Bzura I Sobota - Grom Walewice 1:2, Waliszew - Green Steel Borów 1:2. **Mecz o 3. miejsce:** UKS Bzura I Sobota - Waliszew 2:0. **Mecz o 1. miejsce:** Green Steel Borów - Grom Walewice 2:0.

1. Green Steel Borów 4 8 8-1
2. Grom Walewice 4 6 4-5



Zwycięska drużyna Green Steel.

3. UKS Bzura I Sobota 4 7 7-2
4. Waliszew 4 5 4-6
5. Dębowa Góra 2 2 1-4
UKS Bzura II Sobota 2 2 0-4

W zwycięskim zespole Green Steel Borów grali: Artur Sobczak, Przemysław Galusa, Paweł Mardofel, Jarosław Czubatka, Karol Rybus, Adam Czajkowski, Cezary Augustyniak i Artur Tokarski. (pt)

Piłka nożna - skierniewickie ligi okręgowe juniorów i młodzików

W lidze „młodych” już jesień

LIGA OKRĘGOWA JUNIORÓW STARZYCH:

1. kolejka grupy I: Pogoń Belchów - Pelikan Łowicz 0:17, Vagat Domaniewice - Korona Wejście 4:0, Czarni Bednary - Start Złaków Borowy 2:1. Mecz: Dar Placencja - Orzeł Nieborów przelozono na 8 września 2009 roku.

1. Pelikan Łowicz	1	3	17-0
2. Vagat Domaniewice	1	3	4-0
3. Czarni Bednary	1	3	2-1
4. Dar Placencja	0	0	0-0
Orzeł Nieborów	0	0	0-0
6. Start Złaków Bor.	1	0	1-2
7. Korona Wejście	1	0	0-4
8. Pogoń Belchów	1	0	0-17

■ **SORENTO-ZADĘBIE Skierniewice - LAKTOZA Łyszkwice 1:3 (1:1);** br.: Hubert Wojciechowski (30), Kwiatkowski (61) i Piątkowski (76).

Laktoza: Igor Wojciechowski - Strugiński, Kwiatkowski, Pryk, Rosiński - Kędzióra (80 Wolanowski), Piątkowski, Wiczorek, Grabowicz - Wiśniewski, Hubert Wojciechowski.

Juniorzy starsi łyszkwickiej Laktozy (trener **Andrzej Szatkowski**) zanotowali pierwsze zwycięstwo pokonując w Skierniewicach ekipę Sorento-Zadębie 3:1.

1. kolejka grupy II: Orleża Cielądz - Widok Skierniewice 2:0, Sierakowianka Sierakowice - Macovia Maków 3:3, Jutrzenka Drzewce - Pogoń Godzianów 3:3, **Sorento-Zadębie Skierniewice - Laktoza Łyszkwice 1:3.**

1. Laktoza Łyszkwice	1	3	3-1
2. Orleża Cielądz	1	3	2-0
3. Jutrzenka Drzewce	1	1	3-3
Macovia Maków	1	1	3-3
Pogoń Godzianów	1	1	3-3
Sierakowianka	1	1	3-3
7. Sorento-Zadębie Sk-ce	1	0	1-3
8. Widok Skierniewice	1	0	0-2

LIGA OKRĘGOWA JUNIORÓW MŁODSZYCH:

1. kolejka: Olimpia Jezów - LKS Grabice 4:4, **Rawka Bolimów - GKS Głuchów 1:1.** Pauza: **Astra Zduny.**

1. LKS Grabice	1	1	4-4
Olimpia Jezów	1	1	4-4
3. GKS Głuchów	1	1	1-1

Rawka Bolimów	1	1	1-1
5. Astra Zduny	0	0	0-0

LIGA OKRĘGOWA DEJNY:

1. kolejka: Orzeł Nieborów - Fenix Boczeki 1:5, Start Złaków Borowy - Manchatan Nowy Kawęczyn 2:0, Białka Biała Rawska - Mazovia Rawa Mazowiecka 3:2, **Widok Skierniewice - Pogoń Belchów 0:7,** Korona Wejście - Macovia Maków 3:0. Pauza: Jutrzenka Drzewce.

1. Pogoń Belchów	1	3	7-0
2. Fenix Boczeki	1	3	5-1
3. Korona Wejście	1	3	3-0
4. Start Złaków Bor.	1	3	2-0
5. Białka Biała Rawska	1	3	3-2
6. Jutrzenka Drzewce	0	0	0-0
7. Mazovia Rawa Maz.	1	0	2-3
8. Manchatan N. Kawęczyn	1	0	0-2
9. Macovia Maków	1	0	0-3
10. Orzeł Nieborów	1	0	1-5
11. Widok Skierniewice	1	0	0-7

KLASA OKRĘGOWA MICHAŁOWICZA:

1. kolejka: Juwenia Wysokienice - GLKS Wołuczka 3:0 (w.o.), **Olimpia Chąšno - Widok Skierniewice 1:14 (1:7);** br.: Dominik Kaliński, Sokół Regnów - Mazovia Rawa Mazowiecka 5:2.

1. Widok Skierniewice	1	3	14-1
2. Sokół Regnów	1	3	5-2
3. Juwenia Wysokienice	1	3	3-0
4. Mazovia Rawa Maz.	1	0	2-5
5. GLKS Wołuczka	1	0	0-3
6. Olimpia Chąšno	1	0	1-14

LIGA OKRĘGOWA KUCHARA:

■ **LAKTOZA Łyszkwice - WIDOK Skierniewice 6:1 (1:0);** br.: Daniel Graszka 2 (19 i 37), Mateusz Borowski 2 (45 i 51), Paweł Szymajda (62) i Mateusz Bartosiewicz (66).

Laktoza: Stradza - Kruk, Kopiński, Placek, Malewski (56 Adach) - Sobieszek (36 Szymajda), Bartosiewicz, Siatkowski, Podkoń (55 Wróblewski) - Graszka, Borowski.

W ligowym debiucie gracze Laktozy wysoko pokonali Widok Skierniewice 6:1, a bohaterem meczu był w zespole trenera **Artura Balika** bramkarz - **Arkadiusz Stradza**, który raz po raz popisywał się doskonałymi interwencjami. W końcówce golkipier z Łyszkwic obronił nawet rzut kamą.

1. kolejka: Fenix Boczeki - SAS Unia Skierniewice 0:12, Laktoza Łyszkwice - Widok Skierniewice 6:1. Pauza: Czarni Bednary. Mecz: GKS Głuchów - Orleża Cielądz przelozono.

1. SAS Unia Skierniewice	1	3	12-0
2. Laktoza Łyszkwice	1	3	6-1
3. Czarni Bednary	0	0	0-0
GKS Głuchów	0	0	0-0
Orleża Cielądz	0	0	0-0
6. Widok Skierniewice	1	0	1-6
7. Fenix Boczeki	1	0	0-12

KLASA OKRĘGOWA GÓRSKIEGO:

1. kolejka: GLKS Sadkowiec - Białka Biała Rawska 7:0, **Olimpia Niedźwiada - Olimpia Chąšno 0:12,** Mazovia Rawa Maz. - Widok Skierniewice 1:0, **Naprzód Jamno - Victoria Bielawy 4:1 (0:1);** br.: Łukasz Zych. Pauza: **Astra Zduny.** Mecz: **Pelikan Łowicz - SAS Unia Skierniewice.**

1. Olimpia Chąšno	1	3	12-0
2. GLKS Sadkowiec	1	3	7-0
3. Naprzód Jamno	1	3	4-1
4. Mazovia Rawa Maz.	1	3	1-0
5. Astra Zduny	0	0	0-0
Pelikan Łowicz	0	0	0-0
SAS Unia Skierniewice	0	0	0-0
8. Widok Skierniewice	1	0	0-1
9. Victoria Bielawy	1	0	1-4
10. Białka Biała Rawska	1	0	0-7
11. Olimpia Niedźwiada	1	0	0-12

KLASA OKRĘGOWA ORLIKÓW:

1. kolejka: Widok I Skierniewice - Widok II Skierniewice 9:1, Mazovia I Rawa Mazowiecka - Mazovia II Rawa Mazowiecka 10:1, Zjednoczenie Bobrowniki Dzierżgów - Jutrzenka Mokra Prawa 6:9, SAS Unia I Skierniewice - SAS Unia II Skierniewice 10:2. Mecz: **Pelikan I Łowicz - Pelikan II Łowicz** przelozono.

1. Mazovia I Rawa Maz.	1	3	10-1
2. SAS Unia I Skierniewice	1	3	10-2
3. Widok I Skierniewice	1	3	9-1
4. Jutrzenka Mokra Pr.	1	3	9-6
5. Pelikan I Łowicz	0	0	0-0
Pelikan II Łowicz	0	0	0-0
7. Zjednoczenie Bobr.-Dz.	1	0	6-9
8. SAS Unia II Sk-ce	1	0	2-10
9. Widok II Skierniewice	1	0	1-9
10. Mazovia II Rawa Maz.	1	0	1-10

(pt)

Piłka nożna - 2. kolejka wojewódzkiej ligi Michałowicza

Nasi pokonali Widzew

■ PELIKAN Łowicz - WIDZEW Łódź 3:2 (2:1)

1:0 - Jacek Koza (21), 2:0 - Kamil Przyżycki (24), 3:2 - Michał Majchrzak (41).

Pelikan: Perzyna Przemysław - Brzozowski, Maciej Perzyna, Kwasek, Dudziński - Wiankowski, Mycka, Świdrowski, (60 Sobieszek), Koza (65 Wideński) - Majchrzak, Przyżycki (68 Fudała).

Wygoda, 2 września. W minionej środę w rozgrywkach wojewódzkiej ligi Michałowicza na boisku Zrywu w Wygodzie swój drugi mecz rozegrali zawodnicy Pelikana Łowicz z rocznika 1995. Podopieczni **Dawida Ługowskiego** bardzo chcieli ten mecz wygrać i okazało się, że po bardzo zaciętym i wyrównanym boju udało zdobyć się bardzo cenne trzy punkty. Łowiczanie pokonali mocny zespół Widzewa 3:2 i to jest duży sukces naszych młodych piłkarzy.

W pierwszej połowie przez pierwsze 15 minut przewagę mieli goście, ale nie potrafili zamienić tej przewagi na bramkę. Zaskoczyli nasz zespół mocną obroną i szybko odbierali piłkę. Było kilka strzałów, ale były one niecelne, albo wyłapywał je bez większych problemów **Przemysław Perzyna**.

Wydawało się, że bramka dla Widzewa wisi w powietrzu. Jednak łowiczanie przetrzymali ten napór i w 21. minucie **Jacek Koza** przeprowadził piękny rajd lewą stroną i wykończył go dośrodkowaniem, które okazało się pięknym uderzeniem w „okienko”. Radość była ogromna. Widzewiaczy byli mocno zaskoczeni. Już po trzech minutach Pelikan cieszył się z drugiej bramki. Jej autorem był **Kamil Przyżycki**, który wykorzystał dokładne podanie od **Mariusza Dudzińskiego**, minął obrońcę i umieścił piłkę w siatce. Goście z Łodzi przegrywali 0:2 i rzucili się do odrobienia strat. Udało się to im jeszcze przed przerwą, kiedy to zdołali zdobyć bramkę kontaktową. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem 2:1 Białozielonych i rysowała się szansa na pierwsze punkty w lidze wojewódzkiej.

Po zmianie stron Pelikan zdecydowanie zaatakował. Mocny pressing szybko przyniósł efekt. Już na początku drugiej połowy dobre dośrodkowanie **Kamila Wiankowskiego**, który wcześniej minął dwóch obrońców, wykorzystał **Michał Majchrzak**, zdobywając trzecią bramkę dla Pelikana. W kolejnych minutach mecz

był bardzo zacięty i obydwie ekipy atakowały. Łowiczanie mieli trzy dobre sytuacje. Dwóch nie wykorzystał Przyżycki, a najdogodniejszą zmałował Majchrzak, który nie wykorzystał błędu bramkarza po uderzeniu **Michała Świdrowskiego** i nie trafił z bliskiej odległości. Widzewiaczy zdołali strzelić bramkę kontaktową w 76. minucie. Na szczęście Pelikan nie dał sobie wbić trzeciego gola i wygrał ten pojedynek 3:2. To było pierwsze zwycięstwo chłopców z rocznika 1995 w lidze wojewódzkiej. Trener Ługowski krótko skomentował ten mecz: Cieszę się, że zawodnicy wyciągnęli wnioski po meczu z Opoczmem i nie cofnęli się, tylko utrzymywali się z piłką na poziomie przeciwnika. Zwycięstwo mimo tych pierwszych trudnych minut było zasłużone. Dla moich zawodników jest bardzo ważne, bo pierwsze w lidze wojewódzkiej. Teraz przed nami wyjazdowy pojedynek w Zduńskiej Woli, który będzie bardzo ciężki, bo ten zespół wygrał do tej pory dwa razy po 5:1 oraz w lato wygrał międzynarodowy turniej Remes Cup 2009. Mimo wszystko jedziemy tam po punkty...

(zł)

Piłka nożna - 2. kolejka wojewódzkiej ligi Kuchara

Debiut minimalnie przegrany

■ PELIKAN Łowicz - WIDZEW Łódź 3:4 (1:3)

1:0 - Dominik Bogusz (11), 2:3 - Michał Fabijański (37), 3:4 - Dominik Bogusz (50).

Pelikan: Ruciński (36 Krawczyk) - Jarosz (45 Kaźmierczak), Piorun (40 Ulasiewicz), Matyjas, Bończak - Kozieł, Fabijański, Gędek (40 Pisarski), Grzegorek (50 Guzek) - Bogusz, Szufliński.

Nieborów, 5 września. W minionej sobotę w rozgrywkach wojewódzkich zadebiutowali zawodnicy Pelikana Łowicz z rocznika 1996. Podopieczni trenera **Marcina Rychlewskiego** w pierwszej kolejce mieli grać wyjazdowe spotkanie z Wójem Bukowiec Opoczyński, ale nasi piłkarze przebywali jeszcze na zgrupowaniu w Sztutowie i mecz ten został przełożony na 7 października.

W 2. kolejce do Łowicza przyjechał zespół Widzewa Łódź. Mecz odbył się na boisku w Nieborowie, ponieważ nie można jeszcze korzystać z boiska ze sztuczną murawą na stadionie OSiR Łowicz. Swoją pierwszą mecz biało-zieloni przegrali, ale nie można im odmówić ambicji i woli walki. Minimalna porażka 3:4 z Widzewem nie

jest najgorszym rezultatem, choć na pewno przyjemniej byłoby ten mecz wygrać.

Pierwsza połowa była wyrównana, jednak to goście wygrali ją 1:3. Łowiczanie już w 11. minucie zdobyli prowadzenie. **Dominik Bogusz** dostał bardzo dobre podanie od **Michała Fabijańskiego** i w sytuacji „sam na sam” nie dał bramkarzowi szans. Jednak niedługo Pelikan cieszył się z prowadzenia. Za minutę nasz bramkarz źle wybił piłkę, wprost pod nogi napastnika, a ten mądrze go przelobował. Przy drugiej bramce łowiczanie wykorzystali ewidentny błąd naszej obrony, a trzecia bramka dla Widzewa padła po rzucie wolnym. Faulował **Bastian Jarosz**, który musiał opuścić boisko na 5 minut za to przewinienie.

Zaraz po przerwie w 37. minucie biało-zieloni zdołali zdobyć bramkę kontaktową. Dobre dośrodkowanie **Daniela Bończaka** z rzutu różnego wykorzystał Fabijański, który popisał się ładnym strzałem z woleja pod poprzeczkę. Goście jednak znów uciekli na bezpieczną odległość dwóch bramek. Zdobyli czwartego gola po wyraźnym błędzie sędziego, który nie zauważył spalonego. Łowiczanie walczyli do końca

i jeszcze raz udało im się zdobyć kontakt. W 50. minucie wyprowadzili sprawny kontrę. Zaczęła ją prostopadłym podaniem Tomasz Szufliński, który podał do Fabijańskiego, a ten wyłożył piłkę do Bogusza, który skierował piłkę do pustej bramki. Łowiczanie mogli jeszcze stracić trzy bramki, ale bardzo dobrze w końcowych minutach spisywał się **Kamil Krawczyk**, który wszedł na boisko po przerwie.

Po meczu trener łowicz **Marcin Rychlewski** powiedział - *To był mecz, w którym nie powinniśmy przegrać. Było trochę tremy na początku, ale później wyraźnie się ożywił. Jednak po stracie dwóch bramek w cztery minuty znowu było dużo nerwów. Może dobrze, że ta porażka trafiła się na początku rozgrywek, bo chłopaki teraz wiedzą, czym różni się liga wojewódzka od okręgowej. Tu trzeba mocno pracować. Po tym meczu chłopcy jednak wiedzą że mogą powalczyć z każdym, a kluby takie jak Widzew wcale nie muszą grać lepiej od nas.*

Kolejny mecz łowiczanie w lidze wojewódzkiej Kuchara grali wczoraj w Sieradzu z Wartą, a w tę sobotę zagrają w Łowiczu Omega Kleszczów.

(zł)

Piłka nożna - wojewódzkie ligi młodzieżowe

Dwie wygrane - dwie porażki

■ WOJEWÓDZKA LIGA JUNIORÓW MŁODSZYCH:

3. kolejka: **AP ŁKS Łódź - Pelikan Łowicz 6:1**, GKS Belchatów - UKS SMS Łódź 1:6, Ceramika Opoczno - LUKS Bałucz 2:3, WOY Bukowiec Opoczyński - Pogoń Zduńska Wola 1:1, Piotrcovia Piotrków Trybunalski - PMOS Zduńska Wola 6:0, ChKS Łódź - Włókniarz Konstanyńów Łódzki 1:6. Pauza: Widzew Łódź.

1. UKS SMS Łódź	3	9	17-1
2. WOY Bukowiec	3	7	12-3
3. Piotrcovia Piotrków Tryb.	2	6	7-1
4. Widzew Łódź	2	6	4-2
5. LUKS Bałucz	3	6	5-4
6. GKS Belchatów	3	6	4-7
7. Pogoń Zduńska Wola	3	4	7-4
8. Włókniarz Konstanyńów	3	3	8-7
9. AP ŁKS Łódź	3	3	7-6
10. Ceramika Opoczno	3	3	8-8
11. ChKS Łódź	2	0	2-8
12. Pelikan Łowicz	3	0	1-15
13. PMOS Zduńska Wola	3	0	1-17

■ WOJEWÓDZKA LIGA DEJNY:

2. kolejka: **Pelikan Łowicz - Pilica Przedbórz 2:1**, Trójka Tomaszów Mazowiecki - Warta Sieradz 5:0, SAS Unia Skierniewice - Widzew Łódź 1:4, Włók-

niarz Pabianice - Ceramika Opoczno 0:3, PTC Pabianice - GKS Belchatów 7:1, AP ŁKS Łódź - UKS SMS Łódź 0:6.

1. UKS SMS Łódź	2	6	16-2
2. Trójka Tomaszów Maz.	2	6	7-0
3. Ceramika Opoczno	2	6	6-1
4. Widzew Łódź	2	3	4-3
5. Warta Sieradz	2	3	5-7
6. PTC Pabianice	2	3	9-11
7. Pelikan Łowicz	2	3	2-4
8. AP ŁKS Łódź	2	3	3-6
9. Włókniarz Pabianice	1	0	0-3
10. Pilica Przedbórz	2	0	3-7
11. SAS Unia Skierniewice	2	0	2-7
12. GKS Belchatów	1	0	1-7

■ WOJ. LIGA MICHAŁOWICZA:

3. kolejka: UKS SMS Łódź - MKP Boruta Zgierz 4:0, GKS Belchatów - AP ŁKS Łódź 1:0, Ceramika Opoczno - Start Łódź 3:2, Widzew Łódź - Sport-Perfect Łódź 2:2, **Pogoń Zduńska Wola - Pelikan Łowicz 7:0**, Concordia Piotrków Trybunalski - Włókniarz Moszczenica 3:1.

1. Pogoń Zduńska Wola	3	9	17-2
2. UKS SMS Łódź	3	9	16-3
3. MKP Boruta Zgierz	3	6	15-7
4. GKS Belchatów	2	6	6-0
5. Ceramika Opoczno	3	3	7-7

6. Sport-Perfect Łódź	2	4	5-3
7. Pelikan Łowicz	3	3	5-12
8. Concordia Piotrków Tryb.	3	3	5-18
9. Widzew Łódź	3	2	4-5
10. Włókniarz Moszczenica	3	1	4-6
11. AP ŁKS Łódź	3	0	5-10
12. Start Łódź	3	0	2-14

■ WOJEWÓDZKA LIGA KUCHARA:

2. kolejka: Mazovia Rawa Mazowiecka - Warta Sieradz 3:2, **Pelikan Łowicz - Widzew Łódź 3:4**, Włókniarz Pabianice - WOY Bukowiec Opoczyński 1:1, AP ŁKS Łódź - UKS SMS Łódź 0:5. Mecze: Junior Warta - Omega Kleszczów i Orzeł Łódź - GKS Belchatów przełożono.

1. UKS SMS Łódź	2	6	19-0
2. Widzew Łódź	2	6	8-4
3. GKS Belchatów	1	3	5-1
4. Warta Sieradz	2	3	7-5
5. AP ŁKS Łódź	2	3	4-6
6. Mazovia Rawa Maz.	2	3	4-6
7. WOY Bukowiec	1	1	1-1
8. Włókniarz Pabianice	2	1	2-6
9. Pelikan Łowicz	1	0	3-4
10. Omega Kleszczów	1	0	2-5
11. Junior Wieluń	1	0	1-4
12. Orzeł Łódź	1	0	0-14

(p)

Tenis stołowy - III liga męska

Odchodzą z Księżaka



Piotr Podśędek

Poważne zmiany w sekcji pingpongowej UMKS Księżak Łowicz. Zespół trenera Cezarego Znyka opuścili przed nowym sezonem dwaj podstawowi ostatnio zawodnicy: **Piotr Podśędek** i **Dawid Papuga**.

Utalentowany piętnastolatek - Piotr Podśędek to najsukcesowniej w dwóch ostatnich latach zawodnik Księżaka, którego uznać także za najbardziej utytułowanego gracza z Łowicza, będzie reprezentował w najbliższym sezonie barwy drugoligowego ligowego ŁTSR Bro-Węg Łask.

- W nowym klubie Piotrek ma możliwość trenowania codziennie oraz zagwarantowane występowanie w podstawowym składzie w każdym meczu - mówi jego ojciec - **Arkadiusz Podśędek**. Trener tego klubu Longin Wróbel należy

do krajowej czołówki trenerów szkolących młodych pingpongistów. W 2006 roku za wybitne osiągnięcia w pracy z młodzieżą oraz działalność społeczną odznaczony został przez Prezydenta RP - Srebrnym Krzyżem Zasługi. Wychował wielu zawodników grających w zawodowych klubach, w tym Patryka Chojnowskiego - aktualnego młodzieżowego mistrza Polski, medalistę Mistrzostw Świata i Europy kadetów. W przeszłości jako trener Włókniarza Łódź prowadził Tomasza Krzeszewskiego - aktualnego trenera polskiej reprezentacji seniorów. Życzymy Piotrusiowi sukcesów w dalszym rozwoju kariery...

Z kolei Papuga przeszedł do czwartoligowego UKS Olimp Niedźwiada.

(p)

Piłka nożna - 2. kolejka wojewódzkiej ligi Deyny

Jest pierwsze zwycięstwo

■ PELIKAN Łowicz - PILICA Przedbórz 2:1 (0:1)

1:1 - Rafał Trakul (48), 2:1 - Rafał Bogus (52).

Pelikan: Trupinda - Gawryjałek (41 Kaczor), Koza, Bryła, Sikora - Rybus, Trakul, Pochwała, Bogus (75 Skoneczny) - Salomon, Sołtysiak (55 Lepieszka).

Nieborów, 6 września. W swoim drugim spotkaniu w lidze wojewódzkiej Deyny młodzi piłkarze Pelikana z rocznika 1994 podejmowali na boisku w Nieborowie zespół z Przedborza. Podopieczni trenera **Robert Wilka** byli tu faworytami, jednak nie można było lekceważyć rywala. Po słabym spotkaniu w Łodzi, gdzie nasz zespół przegrał z ŁKS 0:3, wszyscy liczyli na pierwsze zwycięstwo.

Biało-zieloni zaczęli to spotkanie bardzo słabo. Brakowało zaangażowania i woli walki. Wydawało się, że łowiczanie wyszli zbyt pewni zwycięstwa na murawę i lekceważyli niedzielnego przeciwnika. Łowiczanie atakowali, ale nie mogli zdobyć gola. W 21. minucie goście przeprowadzili groźną kontrę i po dośrodkowaniu z prawej strony zdołali zdobyć prowadzenie. W 32. minucie była ogromna szansa na wyrównanie, ale na pustą bramkę nie trafił **Łukasz Rybus**, który dostał dobre podanie od **Adama Salomona**, a całą akcję rozpoczął wcześniej **Adam Po-**

chwala. W przerwie spotkania łowicki szkoleniowiec musiał powiedzieć kilka gorzkich słów swoim podopiecznym, którzy nie grali tak jak powinni.

Druga połowa była już dużo lepsza. Zaczęła się bardzo szczęśliwie. Już w 48. minucie ładną akcją lewą stroną boiska przeprowadził **Rafał Trakul**, który wszedł w pole kame i z 10. metrów wpakował piłkę pod poprzeczkę bramki rywala. Po zdobyciu bramki na remis nie ustawały ataki Pelikana. Rywal ograniczał się jedynie do nielicznych kontrataków. Po kilku minutach ataki dały oczekiwany efekt. W 52. minucie po dobrej wrzutce z lewej strony Salomona dobrze ustawiony w polu karnym był **Rafał Bogus** zdobył prowadzenie dla łowiczanie ładnym strzałem z półwoleja.

Do końcowego gwizdka mecz Pelikan grał już spokojnie, pilnując wyniku. Rywale przeprowadzili jeszcze jedną groźną akcję, po której świetną interwencją popisał się **Jakub Trupinda**, który tego dnia rozgrywał bardzo dobre zawody. Ostatnie dwadzieścia minut to kilka bardzo dobrych akcji Pelikana. **Albert Lepieszka** i **Trakul** mogli podwyższyć wynik meczu, ale nie udało się. Cieszą pierwsze trzy punkty, ale do dobrej gry jeszcze trochę brakuje.

(zł)

Piłka nożna - 3. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów młodszych

Wynik słabszy od gry

■ AKADEMIA PIŁKARSKA ŁKS Łódź - PELIKAN Łowicz 6:1 (4:0)

4:1 - Konrad Grenda (43).

Pelikan: Kwasek - Grzelak, Janik, Talarowski - Taranowicz, Krystian Olejniczak, Nieradka, Pomianowski, Grenda - Plichta (70 Bartłomiej Olejniczak), Kosiorek.

Łódź, 6 września. Juniorzy młodszy łowickiego Pelikana w tym sezonie nie będą mieli udanego początku rozgrywek. Zespół nie pojechał na obóz przygotowawczy i to na pewno odbija się na formie młodych zawodników. Trzeci mecz w rundzie jesiennej Biało-zieloni zagraли z łódzkim ŁKS i doznali wysokiej porażki.

Zespół trenera **Jarosława Rachubińskiego** już w 10. minucie stracił bramkę, po ewidentnym błędzie obrońcy i pomocnika z prawej strony boiska. Jednak łowiczanie próbowali atakować. Dwie znakomite sytuacje miał **Daniel Kosiorek**, ale dobrze dysponowany tego dnia bramkarz gospodarzy fantastycznie bronili. Kiedy wydawało się, że Pelikan zaczął grać w piłkę i łapać kontakt z ŁKS przydarzyły się znowu koszarne błędy i posypały się kolejne bramki dla miejsc-

wych. Do przerwy łowiczanie wygrali 4:0 i już mieli praktycznie zapewnione zwycięstwo.

Druga połowa rozpoczęła się od ataków Biało-zielonych i w końcu jeden z nich skończył się bramką. W 43. minucie **Konrad Grenda** próbował wrzucić piłkę z prawej strony, a ta zaskoczyła bramkarza, przeszła nad nim i wpadła do bramki. Od tego momentu gra lekko się wyrównała, ale po kilku minutach znowu fatalny błąd popełnili środkowi obrońcy i w sytuacji sam na sam z bramkarzem zawodnik przeciwnika nie daje szans. Szansa na gola dla Pelikana była jeszcze w 65. minucie. Dobre dogranie piłki od Kosiorka dostał **Patryk Pomianowski** i już wydawało się, że odda strzał, jednak bramkarz odważnym wybiegiem minimalnie wyprzedził naszego pomocnika.

Po meczu trener Rachubiński krótko stwierdził: *Byliśmy słabszym zespołem, ale nie zasłużyliśmy na tak wysoką porażkę.*

W najbliższą sobotę łowiczanie pauzują, natomiast za tydzień w środę jadą na mecz do Belchatowa.

(zł)



Drużyna Księżaka nie miała problemów z pokonaniem skierniewickiego MKS.

Koszykówka - turniej o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza

Księżak mocny przed sezonem

Łowicz, 5-6 września. Po dwóch tygodniach przygotowań koszykarze drugoligowego Księżaka zagrali przed swoją publicznością trzy spotkania w ramach Turnieju o Puchar Burmistrza Łowicza. Wcześniej łowiczanie wygrali turniej w Skierniewicach, a tydzień temu pokonali w sparingowym pojedynku w Łodzi tamtejszy ŁKS, który grać będzie w I lidze z aspiracjami awansu do ekstraklasy. Zatem można było się spodziewać dobrego występu wzmocnionego zespołu Księżaka.

Podopieczni trenera **Cezarego Włuczynskiego** w pierwszym spotkaniu z Osemką Skierniewice (II liga grupa B) zagrali od pierwszych minut bardzo skutecznie. Po 5. minutach prowadzili już 22:8, a w 7. minucie wygrali 30:12, a punkty zdobywał głównie **Michał Saran**, który przyszedł do naszego klubu z pierwszoligowego ŁKS. W kolejnych kwartach łowiczanie grali już rozluźnieni i cały czas utrzymywali wysoką przewagę. Po przerwie w 22. minucie przewaga wynosiła już 29. Oczek (61:32). W końcowych minutach, kiedy na parkiecie pojawili się rezerwowi ekipa ze Skierniewic odrobiła nieco straty (75:64), ale po powrocie na parkiet Sarana i **Krzysztofa Morawca** (także w poprzednim sezonie grał w ŁKS) i dobrych akcjach młodego Jakuba Pietrzko przewaga szybko urosła do dwudziestu punktów i ostatecznie Księżak wygrał 86:66.

Drugi pojedynek wyglądał bardzo podobnie. Rywalem była ekipa SKK Siedlce, która gra w II lidze w grupie A. Księżacy szybko wypracowali sobie wysoką przewagę, która dawała komfort gry w kolejnych minutach. W pierwszej odsłonie skutecznym był **Wojciech Kukuczka**, a na koniec przypomniał sobie jak trafia się zza linii 6,25 m. Bartosz Włuczynski i łowiczanie prowadzili 30:14. Druga kwarta to bardzo dobra gra Sarana, natomiast w trzeciej łowiczanie zupełnie stanęli i dali pograć gościom. W ostatniej kwarcie przewaga z dwudziestu punktów szybko stopniała do ośmiu i znów na parkiet musieli powrócić podstawowi gracze. Ostatecznie łowiczanie wygrali 84:72 i znów pokazali, że w tym sezonie będą grać inną koszykówkę, w której podstawą będzie szybki atak.

W ostatnim spotkaniu turnieju rozgrywanym w niedzielę Łowiczanie mieli trochę kłopotów z ekipą z Gniewkowa (II liga grupa A), ale ostatecznie wygrali ten pojedynek 89:85. Mecze były bardzo wyrównane i o wyniku zdecydowały ostatnie minuty, które były bardzo nerwowe. W końcówce mocno podenerwowany Saran wziął ciężar gry na siebie i zdobył pięć punktów, które zapewniły zwycięstwo łowiczynom. W tym meczu punkty, podobnie jak w poprzednich, zdobywał duet Morawiec i Saran, który okazał się poważnym wzmocnieniem łowickiego klubu.

Na zakończenie turnieju kapitan Księżaka - **Robert Kucharek** odebrał z rąk burmistrza **Bogusława Bończaka** okazały puchar za zwycięstwo w całym turnieju.

*Cieszy fakt, że wygraliśmy kolejne trzy spotkania. W tym turnieju graliśmy w krótkę. Po udanych minutach mieliśmy kilka przestojów, które nie powinny się zdarzać. Ale na sali trenujemy dopiero od tygodnia i może to było przyczyną. Teraz do rozpoczęcia rozgrywek mamy jeszcze blisko miesiąc i myślę, że uda się dokładnie wszystko poukładać, żeby dobrze grać w tym sezonie - powiedział po turnieju trener łowiczanie - **Cezary Włuczynski**.*



Siedem meczów - siedem zwycięstw Księżaka w meczach kontrolnych...

KSIEŻAK Łowicz - MKS Skierniewice 86:66 (35:20, 16:11, 19:18, 16:17)

Księżak: Michał Saran 21 (1x3), Krzysztof Morawiec 16 (2x3), Jakub Pietrzko 13 (2x3), Wojciech Kukuczka 8 (2x3), Bartosz Pelka 5 (1x3) oraz Adrian El-Ward 12 (1x3), Michał Snochowski 8, Robert Kucharek 1, Bartosz Włuczynski, Dawid Juszkowiak i Maciej Siemieńczuk.

Najwięcej dla Osemki: Lukasz Mąkowski 24 i Jacek Zieliński 10.

KSIEŻAK Łowicz - SSK Siedlce 84:72 (30:14, 20:17, 11:18, 23:23)

Księżak: Michał Saran 23 (2x3), Krzysztof Morawiec 17 (2x3), Wojciech Kukuczka 12 (1x3), Bartosz Włuczynski 10 (1x3) i Robert Kucharek 2 oraz Adrian El-Ward 9, Michał Snochowski 8, Bartosz Pelka 2, Jakub Pietrzko 1 i Maciej Siemieńczuk.

Najwięcej dla SKK Siedlce: Karol Dębski 41 (5x3) i Marcin Araszkiwicz 11 (2x3).

KSIEŻAK Łowicz - HARMATTAN Gniewkowo 89:85 (16:22, 26:22, 28:27, 19:14)

Księżak: Krzysztof Morawiec 22, Bartosz Włuczynski 7 (1x3), Robert Kucharek 4, Wojciech Kukuczka 2 i Jakub Pietrzko oraz Michał Saran 28 (2x3), Adrian El-Ward 15, Michał Snochowski 11 i Bartosz Pelka.

Najwięcej dla Harmattana: Pagacz 20 i Plebanek 14 (2x3).

Pozostałe mecze: Harmattan Gniewkowo - SSK Siedlce 72:68 (14:15, 15:22, 13:15, 30:16), MKS Skierniewice - Harmattan Gniewkowo 82:74 (24:19, 16:23, 22:18, 20:14), MKS Skierniewice - SSK Siedlce 63:57 (17:13, 7:16, 13:6, 26:24).

1. Księżak Łowicz	3	6	259:223
2. MKS Skierniewice	3	5	211:217
3. Harmattan Gniewkowo	3	4	231:239
4. SKK Siedlce	3	3	197:219

W zwycięskiej drużynie Księżaka grają: Michał Saran (72. punkty w turnieju), Krzysztof Morawiec (55), Adrian El-Ward (36), Michał Snochowski (27), Wojciech Kukuczka (22), Bartosz Włuczynski (17), Jakub Pietrzko (13), Bartosz Pelka (7), Robert Kucharek (7), Maciej Siemieńczuk, Dawid Juszkowiak i Mateusz Aniszewski - trenerem zespołu jest **Cezary Włuczynski**.

(zl)

Koszykówka - przygotowania Księżaka do rozgrywek II ligi męskiej

Miła niespodzianka

■ ŁKS Łódź - KSIEŻAK Łowicz 77:84 (15:18, 19:15, 17:23, 26:28)

ŁKS: Piotr Trepka 14, Tomasz Pisarczyk 14, Kacper Kromer 14, Adam Wall 7, Jakub Dłuski 6, Bartek Szczepaniak 5, Krajewski 5, Kalinowski 5, Bartoszewicz 4, Przemysław Grabowski 3 i Filip Kenig.

Księżak: Wojciech Kukuczka 18, Michał Saran 17, Krzysztof Morawiec 13, Bartosz Włuczynski 13, Michał Snochowski 8, Bartosz Pelka 6, Robert Kucharek 5, Adrian El-Ward 2, Maciej Siemieńczuk 2, Mateusz Aniszewski i Jakub Pietrzko.

Sędziowali: Szymon Giza i Piotr Cyniak (obaj Łódź).

Łódź, 2 września. Miłą niespodzianką swoim sympytkom sprawili koszykarze Księżaka. Co prawda ich rywalami byli tym razem w meczu sparingowym gracze pierwszoligowego ŁKS, ale pomimo to podopieczni trenera Cezarego Włuczynskiego wygrali siedmioma punktami - 84:77...

Dla ŁKS był to dopiero pierwszy sparing, Księżak zaś przystąpił do środowego meczu po udanym turnieju w Skierniewicach, gdzie łowiczanie odnieśli komplet trzech zwycięstw. Nie mniej łódzka ekipa nie kryje swoich aspiracji do gry w ekstraklasie i stąd od początku spore zaangażowanie z obu stron. W zespole znad Bzury w tym sezonie grają doświadczeni **Krzysztof Morawiec** i **Michał Saran**, którzy w ubiegłym sezonie grali w łódzkim klubie, zresztą w ŁKS grało wcześniej także kilku innych koszykarzy Księżaka: na początku ubiegłego sezonu **Wojciech Kukuczka**, a wcześniej **Robert Kucharek**, **Adrian El-Ward** i wychowanek tego klubu - **Bartosz Pelka**.

Od początku dobrze radzili sobie łowiczanie, którzy wypracowali sobie kilka punktów przewagi, ale mecz szybko się zaokrążył po rozbiściu łuku brwiowego Kucharka. Pod koniec drugiej kwarty gospodarze odrobili straty i przed przerwą wyszli na prowadzenie 35:33, ale w drugiej połowie znowu lepiej radzili sobie drugoligowcy, którzy wypracowali nawet czternaście punktów przewagi. W ostatniej części ambitna pogoń miejscowych pozwoliła im znowu odrobić straty, którzy przegrywali już tylko 68:69, ale nerwy wzięły górę, co zaowocowało serią „technicznych” i dyskwalifikacji. Najpierw „dachami” ukarani zostali z prawej strony Saran, a w ekipie trenera **Piotra Zycha** (pierwszy trener - **Radosław Czerniak** przebywał wraz z reprezentacją Polski na zgrupowaniu we Wrocławiu, która występuje w Euro-Baskecie): **Filip Kenig** i **Adam Wall**, a po chwili faule dyskwalifikujące wyeliminowały z gry Kenig i **Bartłomiej Szczepaniak**.

(p)



Humorydopisują...Nazdjęciu Krzysztof Morawiec (z lewej) i Robert Kucharek.

Koszykówka - sparingowy mecz kobiet

Rewanż bez wysokich

■ BASKET Aleksandrów Łódzki - KSIEŻAK Łowicz 103:81 (37:22, 29:19, 11:17, 26:23)

Księżak: Blanka Sokół 26, Paulina Hemka 25, Milena Mitek 10, Monika Zimna 8 (1x3) i Magdalena Jagura 4 oraz Paulina Wielemborek 4, Iwona Kafarska 4 i Izabela Ziarnik.

Najwięcej dla Basketu: Zuzanna Gortat 22 i Zanita Morawiec 19 (1x3).

Aleksandrów Łódzki, 5 września.

W drugim meczu kontrolnym seniorki UMKS Księżak ponownie zmierzyły się z Basketem Aleksandrów Łódzki, ale w meczu rewanżowym trener **Paweł Doliński** miał do dyspozycji znacznie bardziej ograniczoną kadrę. W łowickiej drużynie zabrakło „wysokich”... Do Aleksandrów nie pojechały **Agnieszka Wójcik** i **Maja Podrażka**, a z konieczności pod koszem zagrała **Paulina Hemka**.

Pomimo tak znacznych osłabień sparing ten miał swoje plusy - więcej pograły mniej doświadczone koszykarki. Najskuteczniej-



Paulina Hemka (z lewej).

szą okazała się znowu **Blanka Sokół**, która zdobyła 26. punktów, dobrze radziły sobie także **Milena Mitek** i dochodząca do formy po przerwie w treningach **Monika Zimna**.

(d)

dok. ze str. 40

Dwa kolejne remisy Pelikana

Elbląg, 5 września. Po krótkim odpoczynku ekipa Pelikana wybrała się na mecz do Elbląga i znów nie udało się naszym graczom przywieźć kompletu punktów. Kłopoty z zestawieniem składu miał znowu trener **Piotr Stach**, któremu po ostatnim meczu „wyleciał” ze składu kolejny podstawowy gracz - **Wojciech Marcinkiewicz**, a defensywie zastąpił go doświadczony **Zbigniew Czerbniak**. Coraz bardziej kurczy się kadra białozielonych, a do tego w następnym meczu - z ŁKS Nieciecza nie za-

grają ukarani w Elblągu czwartymi żółtymi kartkami obrońcy: **Krzysztof Brodecki** i **Marcin Krysiński**.

W pierwszej połowie łowiczanie mieli tylko jedną dobrą sytuację na zdobycie gola, ale nie wykorzystał jej **Krzysztof Piosik**. Bardzo dobrze drugą połowę rozpoczął **Lukasz Janczarek**, który w 53. minucie popisał się doskonałym strzałem z rzutu wolnego z prawie trzydziestu metrów. Pelikan krótko cieszył się z tego prowadzenia bo już w 62. minucie do remisu

O rozgrywkach młodych piłkarzy

- czytaj na str. 36-37



Nowy Księżak gra bardzo efektywnie i efektywnie

- czytaj na str. 38



W meczu z Resovią kibice w Łowiczu nie doczekali się na gola...

Piłka nożna - 7. i 8. kolejka II ligi, grupa wschodnia

Dwa kolejne remisy Pelikana

■ PELIKAN Łowicz - RESOVIA Rzeszów 0:0

Pelikan: Sabela - Krysiński, Brodecki, Gawlik, Marcinkiewicz - Krystian Bolimowski (82 Konrad Bolimowski), Łochowski, Gamla (90 Kaźmierczak), Janczarek - Neścior (74 Sut), Piosik (86 Czerbniak).

Resovia: Pietryka-Kozubek, Kusiak, Bogacz, Szkolnik - Zawiślan (60 Piątkowski), Walaszczyk, Fryc (90+3 Lanucha), Morawski, Turczyn (77 Kantor) - Hajduk (69 Głaz).

Sędziowali: Jarosław Rynkiewicz jako główny oraz Dariusz Królikowski i Piotr Barański (Szczecin). Żółte kartki: Dawid Neścior (2), Marcin Krysiński (3), Michał Gamla (2), Dawid Sut (1) i Krzysztof Brodecki (3) - wszyscy Pelikan oraz Wiesław

Kozubek (2) i Kamil Walaszczyk (4) - obaj Resovia. Widzów: 1200.

Łowicz, 2 września. Pomimo, że mecz Pelikana i Resovii rozgrywany był w środę na łowickich trybunach pojawiło się wielu kibiców, którzy nie doczekali się jednak na żadną bramkę. W łowickim składzie zabrakło znowu kontuzjowanych **Piotra Bryka** i **Stefana Potockiego**, a swojej szansy na grę od początku meczu wyraźnie nie potrafił wykorzystać **Dawid Neścior**. W poprzednich spotkaniach, kiedy wchodził w końcówkach na podmeczonych rywali prezentował się znacznie lepiej...

W tym sezonie bardzo groźne są w wykonaniu Pelikana stałe fragmenty gry, choć tym razem po rzutach różnych nie zdołali

skierować piłki do bramki ani **Krzysztof Brodecki**, ani w ostatniej akcji meczu - **Piotr Gawlik**. Najlepszą okazję na gola mieli jednak łowiczanie w 50. minucie, kiedy to najpierw po strzale **Krystiana Bolimowskiego** skuteczną interwencją popisał się bramkarz z Rzeszowa, a po dobitce **Lukasza Janczarka** zmierzającą pod poprzeczkę piłkę wybił sprzed linii bramkowej obrońca.

Swoje doskonałe okazje mieli także gracze Resovii, ale znowu w doskonałej dyspozycji był łowicki golkiper - **Witold Sabela**. Goście przyjechali do Łowicza po jeden punkt i cel swój osiągnęli...

■ **OLIMPIA Elbląg - PELIKAN Łowicz 1:1 (0:0)**

0:1 - Łukasz Janczarek (53), 1:1 - Piotr Trafarski (62).

Olimpia: Hyz - Jurgielewicz, Stankiewicz, Laskowski (81 Wolański), Łożyński - Pietroń (66 Piotrowski), Nowacki, Stróż, Kołodziejewski - Kolosov (77 Styś), Trafarski.

Pelikan: Sabela - Krysiński, Brodecki, Czerbniak, Gawlik - Krystian Bolimowski (81 Konrad Bolimowski), Łochowski, Gamla (77 Kaźmierczak), Janczarek, Neścior (66 Sut, 89 Osowski), Piosik.

Sędziował: Tomasz Radkiewicz (Łódź). Żółte kartki: Honorat Stróż (3) - Olimpia oraz Krzysztof Brodecki (4) i Marcin Krysiński (4) - obaj Pelikan. Widzów: 800.

dok. na str. 38

Lekka atletyka - Otwarte Mistrzostwa Aleksandrowa

Antosik - pierwsza klasa!

Aleksandrów Łódzki, 2 września. Bardzo udanie drugą część sezonu lekkoatletycznego rozpoczął łowiczanie - **Piotr Antosik**, który z powodzeniem wystartował w Otwartych Mistrzostwach Aleksandrowa Łódzkiego. Jedyne reprezentant Uczniowskiego Klubu Sportowego Korabka Łowicz i Ziemi Łowickiej w swojej koronnej konkurencji - rzucie oszczepem zajął pierwsze miejsce, ustanawiając przy tym swój nowy rekord życiowy oraz rekord województwa łódzkiego. Imponujący rezultat 65,42 m sprzętem ważącym 700 g dał podopiecznemu trenera **Sławomira Karmelity** pierwszą klasę sportową i najprawdopodobniej od 1 stycznia 2010 roku awans do kadry narodowej juniorów. To wielki sukces tego młodego sportowca! Przypomnijmy, że zawodnik Korabki w tegorocznej Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, która odbyła się w Krakowie w dniach 24-26 lipca, zajął piąte miejsce osiągając wynik 60,28 m. Jak łatwo zauważyć swoją „życiówkę” poprawił o ponad pięć metrów. Oby tak dalej! Nieco gorzej poszło mu w rzucie sprzętem o 100 g cięższym. Wynik 51,91 m dał drugie miejsce.

Ciekawostką zawodów w Aleksandrowie była klasyfikacja na najwartościowszy wynik. Piotrek na tej klasyfikacji zajął piąte miejsce, ale przed nim znaleźli się m.in.: uczestniczka Mistrzostw Świata w Berlinie - Małgorzata Trybańska oraz syn byłego mistrza świata w trójstoku Zdzisław Hoffmann - Karol. W zawodach wziął również udział inny uczestnik ostatnich MŚ - Adam Kszczot, a do Aleksandrowa dojechali także prosto ze spotkania z Prezydentem RP - Lechem Kaczyńskim: brązowy medalista z Berlina w skoku wzwyż - Sylwester Bednarek oraz jego trener - Lech Krakowiak.

Oszczep - 700g: 1. **Piotr Antosik** (UKS Korabka Łowicz) 65,42 m, 2. Robert Kolański (MULKS MOS Sieradz) 63,31 m.

Oszczep - 800g: 1. Robert Kolański (MULKS MOS Sieradz) 56,23 m, 2. **Piotr Antosik** (UKS Korabka Łowicz) 51,91 m, 3. Karol Michalak (MKS Aleksandrów) 51,15 m.

(p)

Informator sportowy

Czwartek, 10 września:

● 12.00 - hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **zebranie nauczycieli wychowania fizycznego powiatu łowickiego;**

Sobota, 12 września:

● 11.00 - sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej w Nieborowie; **II Puchar Starosty Łowickiego w szachach szybkich juniorów;**

Niedziela, 13 września:

● 11.15 - Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; **mecz 9. kolejki II ligi piłki nożnej - grupa wschodnia: Pelikan Łowicz - LKS Nieciecza;**

● 15.00 - Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; **mecz wojewódzkiej ligi Deyny: Pelikan - Trójka Tomaszów;**

Wtorek, 15 września:

● 11.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **ceremonia oddania do użytku stadionu OSiR oraz uroczystej inauguracji „Czwartków Lekkoatletycznych”;** godz. 12.00 rozpoczęcie zawodów;

Środa, 16 września:

● 17.00 - Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; **mecz 9. kolejki IV ligi piłki nożnej: Pelikan II Łowicz - Mazovia Rawa Mazowiecka.** (p)

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach od 10 do 16 września

Przysłowie ludowe o pogodzie:

„Gdy wrzesień bez deszczów będzie, w zimie wiatrów pełno wszędzie”.

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie układ wyżowy znad Wysp Brytyjskich. Napływać będzie ciepła i sucha masa powietrza.

■ CZWARTEK - PIĄTEK:

Słonecznie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra do umiarkowanej, rano silne zamglenia, lokalnie mgły.

Wiatr północno-wschodni i północny, słaby do umiarkowanego.

Temp. w dzień: od +24 st. C do +21 st. C.

Temp. w nocy: od +14 st. C do +10 st. C.

■ SOBOTA - NIEDZIELA:

Słonecznie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów, ale chłodniej. Widzialność dobra do umiarkowanej, rano silne zamglenia, lokalnie mgły.

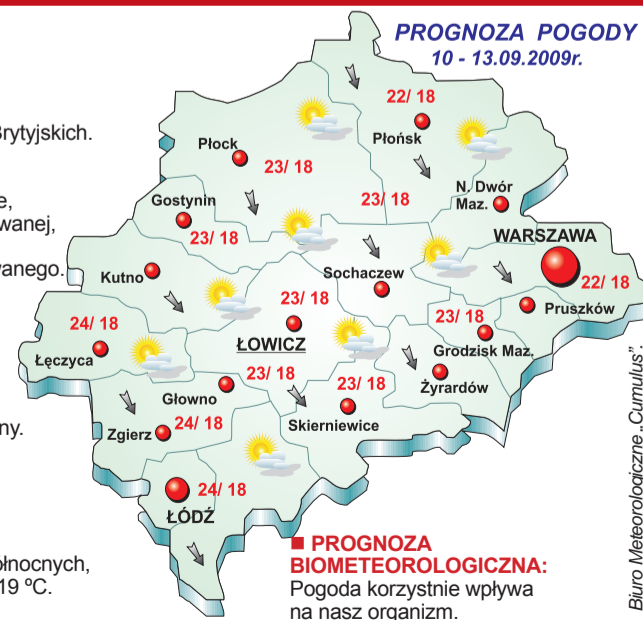
Wiatr północny i północno-zachodni, słaby i umiarkowany.

Temp. w dzień: od +18 st. C do +20 st. C.

Temp. w nocy: od +11 st. C do +8 st. C.

■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady deszczu, chłodno. Widzialność dobra do umiarkowanej, rano zamglenia. Wiatr z kierunków północnych, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: +16 °C do +19 °C. Temp. min w nocy: +10 °C do +7 °C.



ISSN 1231-479X



3 6 >



9 771231 479095